



Monika Płatek ■

Kreowanie „groźnych, niebezpiecznych i złych”¹

Creating the dangerous and the bad

Abstrakt: Tekst analizuje znaczenie dehumanizacji i kreowania „bestii” w procesie tworzenia i stosowania prawa. Bierze za podstawę ustawę z 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób nazwaną potocznie „ustawą o bestiach”. Bada, jak etykieta „bestii” wpływa na relacje międzyludzkie, stosowanie Konstytucji, prawa karnego i cywilnego. Bada też praktyczne problemy, jakie rodzi stosowanie tej ustawy.

Słowa kluczowe: „ustawa o bestiach”, „Gostynin”, dehumanizacja

Abstract: This text analyses the effects of the demeaning construction of ‘beasts’ in the process of creating the Law of 22 November 2013 on dealing with psychotic persons endangering other people’s life, health, or sexual freedom – colloquially known as the ‘law against beasts.’ The text analyses how such a label influences human, social, and legal relationships, and how it affects the implementation of constitutional, criminal, and civil law. It also confronts problems arising from the implementation of such laws.

Keywords: ‘Law against beasts’, ‘Gostynin’, dehumanisation

Dr hab. Monika Płatek, prof. UW, Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji, Instytut Prawa Karnego, Zakład Kryminologii, m.platek@wpia.uw.edu.pl, ORCID: 0000-0001-6404-9397

¹ W tytule artykułu świadomie uniknięto użycia pojęcia „bestii”. Chodzi o to, by poddając je analizie, nie przyczynić się jednocześnie do jego wzmocnienia i reprodukcji.

If we can not see the problem, we can not fix the problem

Kimberlé Crenshaw

Każda wielka trudność zawiera w sobie własne rozwiązanie

Niels Bohr

Wstęp

Tekst ten analizuje znaczenie kreowania „bestii”, znaczenie dehumanizacji i wykorzystania paniki moralnej w procesie tworzenia i stosowania prawa². Czy ludzie są groźni, niebezpieczni i źli, czy też są na takich kreowani, kreowani na „bestie”? Eksperyment Roberta Rosenthala i Lenore Jacobson przeprowadzony w 1965 r. dowiódł, że ludzi traktujemy zgodnie z nastawieniem, jakie do nich mamy³. Słowa nie są neutralne – niosą znaczenie, energię, mają moc naznaczania. Dziś eksperyment Rosenthala i Jacobson zostałyby odrzucone jako nieetyczny. A jednak akceptujemy ustawy przyjmowane w imię bezpieczeństwa, choć też operują one pojęciami klasyfikującymi ludzi jako „potwory”, „bestie”, „groźnych”, „niebezpiecznych” i „złych”.

Tekst ten bada i opisuje, w jaki sposób i po co kreuje się „bestie”. Za podstawę i przykład bierze proces tworzenia i wdrażania Ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2014 r. poz. 24 ze zm., dalej: Ustawa, ustawa Gowina⁴). Proces dehumanizacji człowieka nie jest ani „naturalny”, ani prosty. Trudność ta bierze się z naturalnej skłonności człowieka do rozpoznawania w drugim człowieku mu podobnego i związanego z tym moralnego oporu przed jego krzywdzeniem. Ma jednak miejsce, gdy związek ten zostanie przerwany. Dehumanizacja służy osiągnięciu konkretnych celów,

² M. Szafrńska, „Kończy się raj dla pedofilów!”. *Populizm penalny na przykładzie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym* [“The haven for paedophiles is coming to an end!”. Penal populism, a case study on the Act on counteracting the threat of sex crime] [w:] J. Widacki (red.), *Populizm penalny* [Penal Populism], Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2017, s. 53–78.

³ Eksperyment dotyczył zdolności uczniów. Po przeprowadzeniu badań specjalistycznych badacze poinformowali nauczycieli, którzy uczniowie wykazują szczególne umiejętności, a którzy są całkiem przeciętni lub wręcz niezdolni. Po roku wrócili do tych samych klas. Uczniowie wskazani przez nich jako najzdolniejsi mieli się świetnie i oceniani byli najwyżej; średniacy byli średni, a najsłabszym szło źle. Dopiero wtedy ujawnili, że dobór do grup był losowy i niepoprzedzony żadnym specjalistycznym badaniem – R. Rosenthal, L. Jacobson, *Pygmalion in the classroom*, „The Urban Review” 1968, t. 3, nr 1, s. 16–20.

⁴ Inicjatorem ustawy był Jarosław Gowin, uzasadnione więc i zgodne z tradycją jest, aby ustawę nazywać od imienia twórcy.

które wymagają obarczenia odpowiedzialnością osoby napiętnowanej⁵. Obwinianie ofiary jest jedną z technik wykorzystywanych, by usprawiedliwić podejmowane wobec niej negatywne reakcje. Niekiedy mają one ukryć dziejącą się nieprzyzwoitość. Bywa jednak i tak, że są pretekstem dla wprowadzenia ustawy, która narusza fundamenty praworządności. Przypisywanie odpowiedzialności jednostce poddawanej dehumanizacji wspiera proces usprawiedliwiania kreowania „bestii” i tworzy, z punktu widzenia praworządności, destrukcyjny ciąg technologiczny⁶.

Jest to zagadnienie kryminologicznie ważne ze względu na procesy kreowania zagrożeń tam, gdzie oficjalnym celem jest ich eliminacja. Ma więc również znaczenie dla polityki karnej. Pozwala na refleksję nad adekwatnością stosowanych środków do deklarowanych celów.

Nie chodzi tu o piętno w takim sensie, w jakim ujmują i przedstawiają je Howard S. Becker czy Erving Goffman, a więc jako dolegliwe przede wszystkim dla napiętnowanego⁷. Chodzi o refleksję nad instrumentalnym kreowaniem i wykorzystaniem piętna dla przeprowadzenia zmian prawnych i społecznych oraz o refleksję nad jego możliwymi skutkami w postaci osłabienia standardów państwa prawa. Piętno, które dehumanizuje, jest, zakładam, procesem kreacji, a nie rozpoznania.

Tematyka kreowania „bestii” dotyka dyskursu toczącego w literaturze międzynarodowej. Najbliżej jej do zagadnień związanych z postpenalną detencją prewencyjną – określaną jako *preventive detention*. Jest przedmiotem żywej i bogatej dyskusji toczącej się w wielu państwach⁸. Rozwiązania przyjęte w Polsce, choć specyficzne, bo wprowadzone w sposób, który miał uchylić zarzut retroaktywności, nie są, co do istoty, wyjątkowe. W Polsce z dużym zainteresowaniem spotkały się opisywane przez Józefa K. Gierowskiego i Lecha K. Paprzyckiego rozwiązania niemieckie i holenderskie⁹. Nieobce są także polskiej literaturze przedmiotu rozwiązania norweskie

⁵ D. Keenahan, *Dehumanization. Understanding the paradox of human reactions*, University of Wollongong, Wollongong 1990, <http://ro.uow.edu.au/cgi/viewcontent.cgi?article=2656&context=theses> [dostęp: 10.07.2018], s. 13–30.

⁶ C.S. Crandall, *Ideologia i potoczne teorie piętna. Usprawiedliwianie piętnowania* [Ideology and lay theories of stigma. The justification of stigmatization] [w:] T.F. Heatherton, R.E. Kleck, M.R. Hebl, J.G. Hull (red.), *Společna psychologia piętna* [Social Psychology of Stigma], tłum. M. Szuster, PWN, Collegium Civitas, Warszawa 2008, s. 129–130.

⁷ H.S. Becker, *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji* [Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance], tłum. O. Siara, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 19–22; E. Goffman, *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości* [Stigma. Notes on the Management of the Spoiled Identity], tłum. J. Tokarska-Bakir, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 77–146.

⁸ L.K. Paprzycki (red.), *Środki zabezpieczające. System Prawa Karnego. Tom 7* [Precautionary Measures. The System of Criminal Law. Volume 7], C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2012, s. 132–137.

⁹ J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki, *Środki zabezpieczające: umieszczenie w zamkniętym odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, w zakładzie karnym, w zakładzie zamkniętym przeznaczonym dla sprawców przestępstw skierowanych przeciwko wolności seksualnej popełnionych w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych albo skierowania takich sprawców na leczenie ambulatoryjne* [Precautionary measures. Placing patients in appropriate, closed, mental-health institutions, prisons, or locked

i duńskie¹⁰. Temat bezpieczeństwa i środków zabezpieczających, obecny żywo w prawie karnym od czasów rozwoju kryminologii i myśli Cesarego Lombrosy, znany był piśmiennictwu i doktrynie prawa karnego i wcześniej. Tamara Tulich w tomie poświęconym regulacjom prewencyjnym przypomina, że termin *preventive detention* ukuty przez Williama Blackstone'a ma już ponad dwieście lat i tyleż ma tradycja ustawowego regulowania ograniczania ludziom swobody z powodu spodziewanych, przyszłych ich negatywnych zachowań¹¹. Współczesny swoisty renesans tej tematyki związany jest konkretnie z atakiem na Twin Towers w Nowym Jorku we wrześniu 2001 r. i wywołaną tym falą ustawowych reakcji skierowanych oficjalnie na przeciwdziałanie terroryzmowi¹². Ogólnoświatowy trend dopuszcza izolację postpenalną, nie dopuszcza naruszania przy tym konwencyjnych i konstytucyjnych zasad zakazu retroaktywności¹³. Zasada zakazu podwójnego karania i działania prawa karnego wstecz, co podkreśla Kenneth S. Gallant, ma współcześnie powszechne uznanie¹⁴. Niemal jednocześnie wraz z analizą treści tych ustaw pojawiły się wątpliwości, czy wprowadzone instrumenty skierowane są na przeciwdziałanie atakom terrorystycznym, czy też pod ich pretekstem służą do ograniczania swobód obywatelskich¹⁵.

institutions intended for perpetrators of crimes against sexual freedom with the involvement of disorders of sexual preferences or referring said perpetrators to outpatient treatment] [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Środki...*, op. cit., s. 129–132.

¹⁰ M. Płatek, *Systemy penitencjarne państw skandynawskich na tle polityki karnej i penitencjarnej* [The Penitentiary Systems of Scandinavian Countries against the Background of Penal and Penitentiary Policies], Wydawnictwa UW, Warszawa 2007, s. 360–371, 384–388.

¹¹ T. Tulich, *Critical reflections on preventive justice* [w:] T. Tulich, R. Anian-Welsch, S. Bronitt, S. Murray (red.), *Regulating Preventive Justice. Principle, Policy and Paradox*, Routledge, London 2017, s. 3–22.

¹² R. Anian-Welsh, G. Williams, *The new terrorists. The normalization and spread of anti-terror laws in Australia*, „Melbourne University Law Review” 2014, t. 38, nr 2, s. 362–370; L. Zedner, *Preventive justice or pre-punishment? The case of control orders*, „Current Legal Problems” 2007, t. 60, nr 1, s. 174–201; K. Roach, *The 9/11 Effect. Comparative Counter-Terrorism*, Cambridge University Press, Cambridge 2011, s. 311–341.

¹³ Ł. Supera, *Ochrona uzasadnionych oczekiwań a wsteczne działanie wykładni orzeczniczej w prawie cywilnym* [The protection of legitimate expectations and the retroactive action of case law interpretation in civil law], Warszawa 2013, https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/275/rozprawa_doktorska_Lukasz_P_Supera_repozytorium.pdf?sequence=1 [dostęp: 12.01.2019], s. 132–134; Bergmann p. Niemcom, skarga nr 23279/14, wyrok Izby z 7.01.2016 r., ostateczny [The judgment European Court of Human Rights (Fifth Section) from 7th January 2016 in case of Bergmann v. Germany (Application no. 23279/14)] [w:] Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Przegląd orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach dotyczących państw trzecich – styczeń 2016 r.*, <https://www.sw.gov.pl/assets/94/39/36/fb64b715488bee1c8debe0ac0677993670308b8e.pdf> [dostęp: 12.01.2019], s. 6–11; J. McBride, *Human Rights and Criminal Procedure. The Case Law of the European Court of Human Rights*, Council of Europe Publishing, Strasbourg 2009, s. 55–109.

¹⁴ K.S. Gallant, *The Principle of Legality in International Criminal Law*, Cambridge University Press, Cambridge 2009, s. 3.

¹⁵ P. Keyzer, *Preventive detentions. Asking the fundamental questions* [w:] idem (red.), *Preventive Detention. Asking the Fundamental Questions*, Intersentia, Cambridge 2013, s. 1–13.

Brano pod uwagę i to, na co m.in. zwracał uwagę Patrick Keyzer, że dobre intencje, ze względu na wprowadzone środki, mogą prowadzić do perwersyjnych, odwrotnych od zamierzonych skutków w postaci groźnego dla praworządności ścieśniania swobód obywatelskich¹⁶. To, co kryje się pod pojęciem „środka zabezpieczającego”, jak zauważa Bernadette McSherry, miewa różne wymiary, stosowane i egzekwowane jest w różnej postaci, w różny sposób, na czas określony lub bezterminowo i przez różne ciała¹⁷. Carol L. Steiker zwraca uwagę, że historycznie miary te traktowane były jako wyjątkowe¹⁸. Andrew Ashworth i Lucia Zedner w poświęconym zagadnieniom środków prewencyjnych tomie jasno wyznaczają granice stosowania takich środków. Mają być one stosowane tylko w ostateczności, mieć jak najmniej restryktywny charakter i być orzekane w sposób, który wyklucza arbitralność i gwarantuje jawność i niezawisłość sędziowską¹⁹. Te założenia najczęściej zbieżne są z treścią procedur przewidzianych przez prawo dla tego typu środków. Niekoniecznie jednak zbieżne są z praktyką, która towarzyszy ich orzekaniu i stosowaniu. Douglas Husak zauważa, że termin „środki zabezpieczające” używany jest w stosunku do instytucji, które różnią się między sobą. Nazwa nie może odwrócić uwagi od faktu, że to, co nazywane jest środkiem zabezpieczającym, w istocie kwalifikuje się nieraz jako środek karny²⁰. Christopher Slobogin, analizując znaczenie środków zabezpieczających, podnosił ich utylitarny charakter. Wskazywał, że o ile przeciwdziałanie popełnianiu przestępstw mieści się w uznanych zadaniach władzy, o tyle sposób ich realizacji bywa ekscesywnie ingerujący w wolność jednostki²¹. Slobogin, odnosząc się do systemu amerykańskiego, w którym nadal w wielu stanach obowiązuje kara śmierci, zaznaczał jednak, że środki zapobiegawcze, nieoznaczone w czasie, o ile stosowane są zgodnie z wymogami prawa i konstytucji, mogą być dobrą metodą przeciwdziałania powrotowi do przestępstwa²². Ian Coyle i Robert Halon zakwestionowali siłę argumentów Slobogina, zwracając uwagę na arbitralność wpisanej w tak zakreślone ramy stosowania tych środków²³. W literaturze światowej istnieje zgoda, że chociaż temat nie jest nowy, to nowe są, o czym piszą m.in. Bruce

¹⁶ P. Keyzer, *The international human rights parameters for the preventive detention of serious offenders* [w:] B. McSherry, P. Keyzer (red.), *Dangerous People. Policy, Prediction, and Practice*, Routledge, London 2011, s. 25–36.

¹⁷ B. McSherry, *Managing Fear. The Law and Ethics of Preventive Detention and Risk Assessment*, Routledge, New York 2014, s. 5–7.

¹⁸ C.S. Steiker, *The limits of the preventive states*, „The Journal of Criminal Law and Criminology” 1998, t. 88, nr 3, s. 771–780.

¹⁹ A. Ashworth, L. Zedner, *Preventive Justice*, Oxford University Press, Oxford 2014, s. 24.

²⁰ D. Husak, *Lifting the Cloak. Prevention Detention as Punishment*, New York School of Law, New York 2011, s. 7–18.

²¹ Ch. Slobogin, *Prevention as the primary goal of sentencing. The modern case for indeterminate disposition in criminal cases*, „San Diego Law Review” 2011, nr 48, s. 1127–1171.

²² Ibidem, s. 1169–1171.

²³ I. Coyle, R. Halon, *Humpty Dumpty & rush assessment. A reply to Slobogin* [w:] P. Keyzer (red.), *Preventive...*, op. cit., s. 193–222.

Ackerman, Andrew Ashworth i Lucia Zedner, wcześniej niemieszczące się w cywilizowanych ramach prawa rozwiązania przyjęte po atakach z 11 września 2001 r.²⁴ Arbitralność ocen tego, co uznane zostaje za groźne lub niebezpieczne, niepokoi²⁵. W imię bezpieczeństwa i korzystania z osiągnięć innych dziedzin nauki, także psychiatrii i kryminologii, oceny takie prowadzą, na co uczuła m.in. Carol L. Steiker, do procesów, które w istocie oznaczają poszerzanie zakresu odpowiedzialności karnej poza ramy przewidziane dla tej gałęzi prawa²⁶. Obok terroryzmu tematem eksplorowanym na gruncie środków zapobiegawczych jest seks i zagrożenie przestępczością seksualną²⁷. Eric S. Janus zwraca uwagę, że i w tym przypadku, podobnie jak przy ograniczaniu swobód i wprowadzaniu środków bezterminowego ograniczenia praw i wolności w imię przeciwdziałania terroryzmowi, istnieje współcześnie podobnie niepokojąca tendencja do sięgania po bezterminowe środki zabezpieczające w przypadku przestępstw seksualnych. Nie jest to skuteczne nie tylko dlatego, że środki te nie są w stanie zastąpić działań pozytywnych, lecz również z tego powodu, że grożą rozszerzeniem obszaru kryminalizacji życia społecznego²⁸. Patrick Keyzer i Bernadette McSherry, badający skuteczność środków postpenalnych stosowanych wobec sprawców przestępstw seksualnych w pięciu okręgach sądowych Australii, zwracali uwagę na brak adekwatności środków i metod stosowanych w praktyce w stosunku do zapowiadanych. Niekiedy wynikają one z nieadekwatnych, niedostatecznych nakładów, najczęściej jednak – z nadmiernego ograniczania wolności osób objętych tymi środkami²⁹. Zarysowana powyżej debata i wymiana doświadczeń w nauce światowej, która towarzyszy nowym formom przeciwdziałania przestępczości określonej jako terrorystyczna czy seksualna, nie kwestionuje reguł praworządności. Wprowadzane środki nie mają na celu, przynajmniej oficjalnie, obchodzenia istniejących standardów. Nie działają wstecz, nie uciekają się do zawołowania procedur karnych w ramach prawa cywilnego i nie kreują „bestii” na potrzeby odwrócenia uwagi od perswazyjnego działania na opinię publiczną celem zyskania aprobaty dla proponowanych zmian prawa, które ogranicza wolności obywatelskie.

²⁴ B. Ackerman, *Before the Next Attack*, Yale University Press, New Haven 2006, s. 58–74; L. Zedner, *Terrorizing criminal law*, „Criminal Law and Philosophy” 2014, t. 8, nr 1, s. 99–121; A. Ashworth, L. Zedner, *Defending the criminal law. Reflections on the changing character of crime, procedure and sanctions*, „Criminal Law and Philosophy” 2008, nr 2, s. 21–51.

²⁵ B. McSherry, *Managing...*, op. cit., s. 205–226.

²⁶ C.S. Steiker, *Proportionality as a limit on prevention justice. Promises and pitfalls* [w:] A. Ashworth, L. Zedner, P. Tomlin (red.), *Prevention and the Limits of the Criminal Law*, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 90–91.

²⁷ Zob. B. McSherry, P. Keyzer (red.), *Dangerous People. Policy, Prediction and Practice. International Perspectives on Forensic Mental Health*, Routledge, London 2011, s. 3–12.

²⁸ E.S. Janus, *Failure to Protect. America's Sexual Predator Laws and the Rise of the Prevention State*, Cornell University Press, Ithaca–London, s. 25–41.

²⁹ P. Keyzer, B. McSherry, *The preventive detention of sex offenders. Law and practice*, „University of New South Wales Journal” 2017, nr 38, s. 792–822.

Ewa Łętowska zwraca uwagę, że „prawo bywa też przedmiotem manipulacji – politycznej czy ideowej, gdy stanowi się je bynajmniej nie po to, aby osiągnąć deklarowany oficjalnie cel, ale by osiągnąć cel ukryty (fenomen ustaw-spektakli). W życiu społecznym każda decyzja, także decyzja o ustanowieniu prawa, pociąga za sobą nie tylko skutki zamierzone, ale rodzi nieuchronne skutki uboczne, niechciane. Twórca prawa powinien o tym wiedzieć i wbudować w system prawa gwarancje mające temu przeciwdziałać lub łagodzić tego skutki”³⁰. Nie można więc uznać, że środek nie jest penalny, bo tak stanowi ustawa i jego ustawowa definicja, która nie określa środka jako penalny. O tym, jaki jest rzeczywisty jego charakter, świadczy nie przepis deklarujący, że środek penalny nie jest, lecz ustawowe środowisko, w jakim środek ten funkcjonuje (przepisy tworzące techniczną siatkę służącą jego wykonaniu, przepisy innych ustaw mających wpływ na działanie ustawy, w której środek został opisany) i praktyka jego stosowania (kultura prawna, stosunki zależności między organami, sytuacja społeczno-polityczna, kształtowana opinia publiczna, poziom wiedzy i profesjonalizmu biegłych, sędziów, prokuratorów, służby więziennej itd.).

Na wstępie należy się zastanowić po co – oficjalnie – miała powstać Ustawa i kogo w istocie obejmuje. Następnie prześledzimy proces, który towarzyszy tworzeniu „groźnych, niebezpiecznych i złych”. Na koniec, przybliżając dwa konkretne kazusy, wskażemy na wybrane problemy, jakie towarzyszą stosowaniu Ustawy. Szczególna uwaga zostanie skupiona na osobach, które w toku procesu apelacyjnego miesiącami pozbawione są wolności i osadzone w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym w Gostyninie (dalej: KOZZD, Ośrodek, Ośrodek w Gostyninie, Gostynin) na podstawie przepisów o zabezpieczeniu postępowania cywilnego (art. 730 i n. k.p.c.) z Kodeksu postępowania cywilnego z 17 listopada 1964 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm., stan prawny na 1 września 2017, dalej: k.p.c.). Ważne jest, by zwrócić uwagę, że przepisy o postępowaniu zabezpieczającym z k.p.c. wykorzystuje się w sposób, który prowadzi do faktycznego, długoterminowego pozbawiania ludzi wolności. To groźny precedens. Proces kryminalizacji prawa cywilnego nie pozostaje bez skutków dla standardu wolności i godności człowieka, a także dla standardu państwa prawa. Istotne jest więc, że 30 stycznia 2019 r. Sąd Najwyższy w podjętej uchwale w pełni podzielił zawarte w tym artykule argumenty odnośnie do używania przepisów o zabezpieczeniu z k.p.c. do bezterminowego pozbawiania ludzi wolności. Sąd stwierdził, iż niedopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia przez umieszczenie osoby, której postępowanie dotyczy, w Ośrodku w Gostyninie (III CZP 75/18)³¹.

³⁰ E. Łętowska, *Jak prawo (nie)działa i dlaczego* [How the law works (or not) and why], Instytut Studiów Zaawansowanych, 2014, <http://krytykapolityczna.pl/instytut/jak-prawo-nie-dziala-i-dlaczego/> [dostęp: 10.10.2015].

³¹ W podjętej uchwale Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi na pytanie zadane 23 sierpnia 2018 r., czy na podstawie odpowiednio stosowanych art. 755 §1 w zw. z art. 730 k.p.c. sąd rozpoznający sprawę

1. Stan prawny

22 stycznia 2014 r. weszła w życie Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2014 r. poz. 24 ze zm.).

22 listopada 2013 r. Sejm przyjął zaproponowaną przez ministra sprawiedliwości ustawę. 25 listopada 2013 r. Ustawę tę przekazano prezydentowi do podpisu. 13 grudnia 2013 r. prezydent podpisał Ustawę.

4 marca 2014 r. prezydent skierował Ustawę do Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK). Trybunał Konstytucyjny orzekł w sprawie i 23 listopada 2016 r. wydał wyrok (sygn. akt K 6/14, Dz. U. z dnia 29 grudnia 2016 r. poz. 2205)³². TK uznał zasadniczo Ustawę za zgodną z Konstytucją RP.

Nazwa Ustawy jest długa, trudna do zapamiętania. Zyskała miano „ustawy o bestiach”. Wystarczy w dowolnej wyszukiwarce wpisać hasło „ustawa o bestiach”, by na pierwszym miejscu otrzymać link do ustawy z 22 listopada 2013 r. Pojęciem tym nadal operują dziennikarze i politycy³³. Niekiedy posługują się także pojęciem „Lex T...” – to synonim, ponieważ wcześniej Mariusz T., o czym będzie tu mowa, został wykreowany na wzorcową bestię³⁴. Ustawa została przez samego projektodawcę skrócona do nazwy „ustawa o bestiach”. Minister zadbał o to, by nazwa ta się przyjęła. Osoby, których miała dotyczyć, wielokrotnie nazywał tym określeniem³⁵.

o uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie na podstawie ustawy Gowina, może udzielić wnioskodawcy zabezpieczenia polegającego na zastosowaniu środka w postaci umieszczenia osoby, której dotyczy wniosek, w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym na czas od momentu zakończenia odbywania przez tę osobę kary pozbawienia wolności do momentu prawomocnego zakończenia postępowania o uznanie tej osoby za stwarzającą zagrożenie.

³² Wyrok z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14 w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej wydał TK w składzie: Stanisław Biernat – przewodniczący, Andrzej Rzepliński – sprawozdawca, Małgorzata Pyziak-Szafnicka, Sławomira Wronkowska-Jaskiewicz, Andrzej Wróbel. Ten ostatni jako jedyny złożył do wyroku zdanie odrębne: https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/view/sprawa.xhtml?&pokaz=dokumenty-&sygnatura=K%206/14#zdanieodrebne_14919_1 [dostęp: 15.01.2017].

³³ M. Domagalski, *Ustawa o bestiach. Sąd Najwyższy wyjaśnił jak rozumieć rozproszoną kontrolę konstytucyjną* [The Beast Act. The Supreme Court provided an explanation of dispersed constitutional control], Rzeczpospolita, 24.03.2017, <https://www.rp.pl/Prawo-karne/303249915-Ustawa-o-bestiach--Sad-Najwyzszy-wyjasnil-jak-rozumiec-rozproszona-kontrola-konstytucyjna.html> [dostęp: 12.06.2018].

³⁴ Dziennikarze i politycy używają pełnego nazwiska Mariusza T. Świadomie tego nie robię i wprowadzam korektę wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, pozostawiając pierwszą literę nazwiska i wykropkując resztę. Posługiwanie się nazwiskiem Mariusza T. jest niezgodne z obowiązującym prawem. Używanie jego nazwiska jako synonimu bestii reprodukuje proces, który – jak staram się wykazać w tekście – jest dyskryminujący i społecznie szkodliwy.

³⁵ *Gowin broni ustawy o bestiach. To nie jest żadna „psychuszka”* [Gowin defends the Beast Act. “This is no psychushka”], Dziennik.pl, 4.02.2014, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/450-045,gowin-broni-ustawy-o-bestiach-to-nie-jest-zadna-psychuszka.html> [dostęp: 15.07.2018]; *Gowin o ustawie o bestiach, urzędnicy premiera schrzanił sprawę* [Gowin on the Beast Act: The Prime Minister’s officials have messed up], Dziennik.pl, 17.02.2014, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/>

Minister sprawiedliwości konsekwentnie używał wobec Mariusza T. określenia „bestia”. W mediach nazywano go również „szatanem z Piotrkowa”. Używano terminów, które rodzą niechęć, zgrozę, odczłowieczają i wykluczają ze społeczeństwa. „Bestia”, „szatan”, „zwierzę”, „zwyrodnialec” – te słowa dehumanizują. Wykreowano postać nieludzką, budzącą strach, odruch wstrętu, żądzę zemsty. Użyty termin wzbudza odrazę. Pozwala na uznanie, że tak zakwalifikowany podmiot nie jest współistotny ludziom.

Zgodnie z przyjętą tradycją Ustawę celowo nazywam od nazwiska jej inicjatora – „ustawą Gowina” lub „Ustawą”. Została przygotowana w 2013 r. przez wiceministra sprawiedliwości Michała Królikowskiego z inicjatywy ówczesnego ministra sprawiedliwości w rządzie Donalda Tuska, Jarosława Gowina. Jej powstanie zostało zainicjowane wystąpieniami w mediach Jarosława Gowina. Skutecznie wzbudziły strach, oburzenie, a w konsekwencji – akceptację parlamentarnej większości. Narracja ministra oscylowała wokół wielokrotnie powtarzanych gróźb, że oto za chwilę zaczną wychodzić z więzienia groźni pedofile, mordercy i gwałciciele żądni nowych zbrodni³⁶. Twierdził, że z tymi absolutnie wyjątkowymi, rzadkimi, lecz groźnymi przypadkami trzeba coś zrobić. Między zapowiedzią ministra Gowina a treścią projektu Ustawy od samego początku dała się zauważyć wyraźna rozbieżność. Minister zapowiadał Ustawę dla wyjątków, a przygotował projekt, który praktycznie dotyczył każdego pozbawionego wolności, bez względu na przestępstwo, za które został skazany. Od początku projekt budził wątpliwości ze względu na zasady, które obchodził, a które stanowią fundament państwa prawa i zaufania obywateli do prawa i władz stosujących prawo.

Projekt Ustawy odnosił się do ludzi, którzy odbyli w całości wymierzoną im karę za przestępstwa, które popełnili w przeszłości. Nie postawiono im nowego zarzutu. Fundamentem prawa karnego i państwa prawa są zasady: *ne bis in idem* (nie można być dwa razy ukaranym za to samo); *lex retro non agit* (prawo nie działa wstecz); *nulla poena sine lege* (nie ma kary bez prawa; wynika z niej zakaz stosowania środków penalnych nieobowiązujących w trakcie orzekania o winie); *nulla poena gravis* (zakaz stosowania środków surowszych niż przewidywała ustawa w trakcie orzekania o winie). Ustawa Gowina miała więc od początku znaczenie nie

artykuly/451099,jaroslaw-gowin-znalazly-winnych-odpowiedzialnych-za-wyjscie-na-wolnosc-trynk-iewicza.html [dostęp: 15.07.2018]; Jarosław Gowin: „ustawa o bestiach” zadziałała [Jarosław Gowin: The Beast Act is effective], WP Wiadomości, 29.04.2014, <https://wiadomosci.wp.pl/jaroslaw-gowin-ustawa-o-bestiach-zadzialala-6031576133563009a> [dostęp: 15.07.2018]; Gowin o Mariuszu T.: Ustawa o bestiach zadziałała [Gowin on Mariusz T.: The Beast Act works], Gazeta Prawna.pl, 29.04.2014, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/793759,gowin-o-mariuszu-t-ustawa-o-bestiach-zadzialala.html> [dostęp: 15.07.2018].

³⁶ M. Duda, Ł. Orłowski, „Czy państwo ma beczynnienie czekać, aż zbrodniarze wyjdą na wolność” [“Is the state supposed to wait idly for criminals to be released?”], TVN24, 16.04.2013, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/czy-panstwo-ma-bezczynnienie-czekac-az-zbrodniarze-wyjda-z-wiezien-i-znow-zaczna-mordowac,318720.html> [dostęp: 16.05.2018].

tylko dla prawa karnego, ale i dla porządku konstytucyjnego państwa. To, że miała być przeznaczona dla absolutnie nielicznych i wyłącznie dla najmniejbezpieczniejszych, nie wynikało z treści projektu. To, że w efekcie każdy, kto zostanie objęty etykietą „bestia” i ustawą Gowina, będzie mógł automatycznie zostać uznany za groźnego właśnie dlatego, że zastosowano wobec niego tę Ustawę – minister pomiął. Porządek konstytucyjny wymaga, by nie tworzyć wyjątków w Konstytucji nieprzewidzianych. Porządek konstytucyjny wymaga również, by nie traktować ludzi, choćby i nielicznych, w sposób z nim niezgodny.

Ustawę uchwalono. Weszła w życie, a Trybunał Konstytucyjny uznał ją niemal w całości za zgodną z Konstytucją (wyrok z 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14). TK uznał, że przyjęte rozwiązania nie tworzą wyjątków od przewidzianych zasad i nie traktują, choćby nielicznych, niezgodnie z Konstytucją.

Za konstytucyjną uznano ustawę, która pozwalała na wniosek dyrektora zakładu karnego, mocą postanowienia sądu cywilnego, na podstawie opinii biegłych pozbawiać bezterminowo wolności jednostki, które odbyły w całości karę i którym nie postawiono nowych zarzutów, i umieścić je w instytucji nazwanej Krajowym Ośrodkiem Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie. Dotyczy to ludzi, wobec których wyrok zapadł w czasie, gdy ustawa Gowina nie obowiązywała.

Zastosowanie bezterminowego pozbawienia wolności po odbytej karze wymaga spełnienia trzech kryteriów, które zostały ujęte w art. 1 Ustawy. W KOZZD mogą zostać umieszczone osoby, które:

- (1) odbyły prawomocnie orzeczoną karę pozbawienia wolności lub karę 25 lat pozbawienia wolności wykonywaną w systemie terapeutycznym;
- (2) w trakcie postępowania wykonawczego przejawiały zaburzenia psychiczne w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzeń osobowości lub zaburzeń preferencji seksualnej;
- (3) mają stwierdzone zaburzenia o takim charakterze lub takim nasileniu, że zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat.

Ustawa, wbrew zapewnieniom ministra sprawiedliwości o jej absolutnej wyjątkowości, obejmuje więc potencjalnie każdego, kto odbył w całości karę pozbawienia wolności i w jej trakcie został umieszczony na oddziale terapeutycznym. Nie ogranicza się do „zaburzonych psychicznie sprawców najgroźniejszych przestępstw”. Dotyczy wszystkich, którzy w trakcie pozbawienia wolności choćby przez chwilę odbywali karę w systemie terapeutycznym. W systemie tym z mocy ustawy przebywają osoby wymienione w art. 96 Kodeksu karnego wykonawczego (dalej: k.k.w.)³⁷.

³⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy [Act of 6 June 1997 – the Executive Penal Code], Dz. U. z 1997 r. Nr 160, poz. 1083 ze zm. Stan prawny na dzień 16 kwietnia 2013 r. – tak dalece, jak rzecz dotyczy projektu Ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób

Są wśród nich także skazani niepełnosprawni fizycznie – wymagający oddziaływania specjalistycznego, zwłaszcza opieki psychologicznej, lekarskiej lub rehabilitacyjnej. Dotyczy też osób, których zaburzenia nie poddają się leczeniu, bo są elementem (defektu) osobowości, a nie zdrowia. To zaś, co nie poddaje się leczeniu, bo nie jest chorobą, nie uzasadnia odosobnienia³⁸. Ustawa więc w zasadzie nie powinna dotyczyć sprawców najcięższych zbrodni pedofilnych, ponieważ zaburzenia psychiczne mają się, zgodnie z art. 1. ust. 2 Ustawy, ujawnić dopiero w trakcie odbywania kary. Nie powinna się odnosić do sprawców, którzy je ujawnili wcześniej i w związku z nimi otrzymali wykonany wyrok. Trzeba więc dokonać wysiłku, który grozi arbitralnością i nadużyciem, by wykazać, że zaburzenia wykazywane w trakcie odbywania kary są zjawiskiem nowym. Próba, by uzasadnić to tym, iż są zjawiskiem uporczywie trwającym, budzi wątpliwości wobec jasności, jaką wyraził M. Królikowski, autor tekstu ustawy. Stwierdził on: „Mówiąc krótko, maksymalna zgodność z konwencją zakłada pełne oderwanie od poprzedniego czynu, czyli badanie tylko i wyłącznie stanu niebezpieczeństwa sprawcy, i na tej podstawie decydowanie, czy sprawca powinien trafić do zakładu terapeutycznego”³⁹.

Wymóg określony w art. 1 ust. 3 Ustawy jest zdaniem ekspertów obiektywnie niemożliwy. Nie istnieją narzędzia i specjaliści zdolni przewidzieć przyszłe zachowania ludzi. Nie mogą tego zrobić ani psycholodzy, ani psychiatry, ani seksuolodzy, ani prawnicy. Mogą stwierdzić natomiast, że nie mogą wykluczyć, że dane zachowanie nastąpi. Nie ma możliwości orzeczenia z wysokim lub bardzo wysokim prawdopodobieństwem tego, co ktoś zrobi w bliżej nieoznaczonej przyszłości⁴⁰. Ustawa wymaga stwierdzenia zaburzeń psychicznych o takim charakterze lub

z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [Act of 22 November 2013 on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Dz. U. z 2014 r. poz. 24 ze zm.

³⁸ J. Heitzman, Ekspertyza z 3 września 2013 r. do projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [Expert opinion dated 3 September 2013 on the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others] [w:] Rządowy projekt Ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [A governmental draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Kancelaria Sejmu. Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2013, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2EC-F427AB48C1257C3900505560/\\$file/ppc_2-2013.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2EC-F427AB48C1257C3900505560/$file/ppc_2-2013.pdf) [dostęp: 21.01.2019], s. 7–18.

³⁹ Protokół z 46 Posiedzenia Sejmu w dniu 25 lipca 2013 r. nad projektem ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób; o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy [Parliamentary paper of the 46th Session of the Polish parliament on 25 July 2013 on the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others; on amending the Penal Code and the Executive Penal Code], Sejm RP VII kadencji, Kancelaria Sejmu, Warszawa 2013, s. 363.

⁴⁰ M. Domański, Opinia z 24 września 2013 r. dotycząca projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej

takim nasileniu, że zachodzi co najmniej prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej i obyczajności, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat. Jest to, zdaniem psychiatry Janusza Heitzmana, obiektywnie niewykonalne. Postawiony wymóg operuje kryterium niejasnym, nieprecyzyjnym i nie oferuje narzędzi oceny. W kontekście sprawców, w stosunku do których adresowana jest Ustawa, Heitzman zadaje pytanie retoryczne: „Czy znajdą się biegli, którzy kategorycznie stwierdzą, że takie prawdopodobieństwo nie istnieje?”⁴¹. W ciągu pięciu lat funkcjonowania Ustawy się nie znaleźli. Sprawy, w których sędziowie krytycznie ocenili negatywną opinię biegłych, należą do wyjątków.

Ustawa wymaga postawienia diagnozy w warunkach, które w obecnym stanie wiedzy diagnozie się nie poddają. Prawdopodobieństwo, że coś się stanie, jest równe prawdopodobieństwu, że coś się nie stanie. Trudno jednak o biegłych, którzy kategorycznie stwierdzą, że takie prawdopodobieństwo nie istnieje. Bardziej prawdopodobne jest, że uzasadniając brak pewności, że w przyszłości badany nie naruszy prawa, biegli, bazując na przeszłości, wysnują wniosek o istnieniu prawdopodobieństwa naruszenia prawa. Sytuacja ta dla osób uwikłanych w machinę ustawy Gowina może stwarzać efekt potrzasku. Prawdopodobieństwo, że art. 1 ust. 3 Ustawy ma do nich zastosowanie, zachodzi, jeśli stosownie do wymogu określonego przez M. Królikowskiego jego ocena pozostawałaby w odezwaniu od czynu, za który zostali skazani i odbyli karę, identyczna z sytuacją osób, które nie są skazane⁴². W praktyce na opinię biegłych istotny wpływ mają czyny, za

innych osób [Opinion dated 24 September 2013 regarding the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others] [w:] Rządowy..., op. cit., s. 20–21. Profesorowie Józef Gierowski i Janusz Heitzman podali przykład z własnej praktyki potwierdzający brak precyzyjnych narzędzi do wnioskowania o przyszłym zachowaniu opiniowanej osoby. Przed laty wydali negatywną opinię w sprawie przedterminowego zwolnienia „wampira z Baranowa”, który zabił pięć kobiet i okaleczył ich zwłoki. Otrzymał diagnozę: nekrofil sadysta. Profesorowie zwolnienie zaopiniowali negatywnie, stwierdzając: „Jest wysokie prawdopodobieństwo, że będzie dalej mordował”. Sprawca odbył karę w całości. Wyszedł na wolność i od ponad dekady nie popełnił żadnego przestępstwa mimo przekonania biegłych, że na wolności nadal będzie popełniał zbrodnie. Inny biegły sądowy Jerzy Pobocho wydał negatywną prognozę kryminologiczną człowiekowi, który zabił, poćwiartował i spuścił do kanalizacji ciało kobiety. Miał zmiany organiczne w mózgu i biegły był przekonany, że nie jest w stanie powstrzymać się od kolejnych zbrodni. Człowiek ten jest od kilkunastu lat na wolności i nic złego nie zrobił. Ożenił się, ma dziecko, pracuje. Zob. E. Siedlecka, *Morderca T... budzi mordercze instynkty* [Murderer T... arouses murderous instincts], *Gazeta Wyborcza*, 20.01.2014, http://wyborcza.pl/1,75968,15301107,Morderca_Trynkiwicz_budzi_mordercze_instynkty.html [dostęp: 15.02.2014].

⁴¹ J. Heitzman, *Ekspertyza...*, op. cit., s. 14.

⁴² Charakterystyczne są opinie biegłych, które referują pozytywne zachowanie skazanego, pozytywny przebieg kary, bezkonfliktowość, łatwość do adaptacji społecznej, nagrody w trakcie odbywania kary, brak kar dyscyplinarnych, udział w zajęciach i terapii, i które na koniec stwierdzają, że skazany

które osoba poddana ocenie została już skazana i w całości odbyła karę⁴³. Wpływ na to ma nie tylko procedura opiniowania, ale i atmosfera wokół Ustawy. Nie bez znaczenia są także zmiany w Kodeksie karnym, które pozwalają na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej biegłego także za „nieumyślne przygotowanie fałszywej opinii”⁴⁴. Już w trakcie prac nad Ustawą sam minister sprawiedliwości i inni posłowie wskazywali, niekiedy z imienia i nazwiska, kogo Ustawa ma dotyczyć i kto ma pozostać w izolacji. Choć nie wprost, już wówczas więc wskazano kierunek przeznaczenia Ustawy, co najmniej pośrednio wpływając na podejmowane decyzje.

J. Heitzman informował, że na gruncie psychiatrii i psychologii wyleczenie osób ze „stwarzania zagrożenia” przez ich przymusowe umieszczenie w ośrodku izolacyjnym jest na obecnym poziomie wiedzy niemożliwe⁴⁵.

Nie można wykluczyć, że osoba, wobec której zastosowano ustawę Gowina, przez sam fakt, że zastosowano wobec niej tę Ustawę, jest narażona na postrzeżenie jej przez pryzmat etykiety „bestii”. Skoro weszła w krąg „ustawy o bestiach”, zaczyna być w ten sposób postrzegana i tak traktowana. Ustawa stwarza więc niski potencjał testujący i wysoki potencjał przesądający. Wniosek taki nasuwa się także w związku z tym, że do osoby umieszczonej w Gostyninie stosuje się określenie „najgroźniejszego przestępcy”, pomijając fakt, że przestępcą był, ale wraz z odbyciem kary i brakiem nowych zarzutów – już nie jest. Nie usprawiedliwia tego określenia fakt, że procedura umieszczenia w Gostyninie rozpoczyna się jeszcze w trakcie kary (art. 9 Ustawy). Środek wykonywany jest wobec ludzi wolnych, którym nie przedstawiono zarzutów karnych⁴⁶. Zachodzi więc podejrzenie, że termin „bestii” przez swoją moc dehumanizacyjną ma znaczenie perswazyjne dla uchwalenia i stosowania Ustawy.

Nie podziеляjąc opinii ani rozumowania Trybunału Konstytucyjnego wyrażonych w wyroku K 6/14, uważam, że mechanizm towarzyszący powstaniu Ustawy i jej działaniu wart jest analizy. Szczególnie interesujący jest ten najczęściej przez prawników i kryminologów pomijany, który łączy się z procesem prowadzącym do akceptacji traktowania człowieka w sposób odmienny od przyjętych standardów. Fakt, że TK uznał ustawę Gowina za zgodną z Konstytucją, wiąże. Nie znaczy to jednak, że rozumowanie TK nie podlega ocenie i dyskusji. Nie oznacza to również, że stosowanie tej Ustawy jest zgodne z Konstytucją.

lub X.Y. wykazuje co najmniej wysokie prawdopodobieństwo (w I instancji), lub bardzo wysokie (najczęściej II instancja). Opinie takie spotkałam we wszystkich 7 badanych przeze mnie przypadkach.

⁴³ Nie ma również podstaw, by z faktu globalnego wysokiego wskaźnika powrotności do przestępstwa wnioskować *a priori* o przyszłych zachowaniach konkretnego człowieka, który odbył karę.

⁴⁴ Zob. art. 231 §3 k.k. i art. 233 §4 k.k.

⁴⁵ J. Heitzman, Ekspertyza..., op. cit., s. 3.

⁴⁶ W Gostyninie jest 20 osób, które trafiły do KOZZD z wolności. Niektórzy z badanych wyszli na wolność, rozpoczęli normalne życie, założyli rodziny, urodzili im się dzieci, pracowali. Po roku lub po półtora roku wezwano ich do Gostynina.

2. Stan faktyczny

Ustawa została przyjęta. Ośrodek w Gostyninie istnieje i działa w sposób odmienny od planowanego. Z orzecnictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) wynika, że o leczniczym charakterze ośrodka świadczy liczebność personelu specjalistycznego w stosunku do liczby pacjentów, zapewnienie stosownej terapii i zachęcenie osadzonych do uczestnictwa w niej⁴⁷. Ośrodek w Gostyninie tylko początkowo spełniał odpowiednie wymogi terapeutyczne, przewidując obowiązek zapewnienia osadzonym pojedynczych sal oraz zapewnienie dla każdego 10 osób umieszczonych w Ośrodku 1 psychiatry, 14 pielęgniarek i 7 terapeutów zajęciowych⁴⁸. Obecnie przebywa tam więcej osób niż dopuszcza to Ustawa⁴⁹.

Na dzień 19 stycznia 2019 r. w Gostyninie przebywa 67 osób. Planowano, że przez pierwszą dekadę działania Ośrodek nie przekroczy liczby 18 pacjentów⁵⁰. Ośrodek podlega Ministerstwu Zdrowia. Miejsc w Ośrodku jest 60 i są plany jego istotnej rozbudowy⁵¹. W praktyce jednak dawno zrezygnowano już ze standardów wymaganych dla ośrodka terapeutycznego⁵². Warunki socjalne nie trzymają niekiedy nawet słabych standardów więziennych: w co najmniej trzech salach Ośrodka, po 27 m² każda, przebywa 7–8 osób; piętrowe prycze sprowadzono z więzienia; przewidziane w przepisach sale pierwotnie jednoosobowe zamieniono na dwuosobowe, a te z kolei – na wieloosobowe. Stosownie zmieniono też prawo, aby zalegalizować stan faktyczny⁵³.

⁴⁷ Zob. na ten temat: § 124–128; Wyrok ETPCz z dnia 7 stycznia 2016 r. w sprawie Bergman przeciwko Niemcom, skarga nr 23279/14.

⁴⁸ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 9 września 2014 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym [Regulation of the Minister of Health dated 9 September 2014 on the publication of a uniform wording of the Regulation of the Minister of Health regarding the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour], Dz. U. z 2016 r. poz. 1480.

⁴⁹ § 2.1. Liczba łóżek w Ośrodku dla osób umieszczonych wynosi 60; Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym [Regulation of the Minister of Health dated 16 January 2014 regarding the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour], Dz. U. z 2014 r. poz. 89, na podstawie art. 8 Ustawy Gowina.

⁵⁰ W 2013 r. przebywało w więzieniach tylu skazanych, którym w wyniku amnestii z 1989 r. zmieniono kary na łagodniejsze.

⁵¹ Zob. art. 4 Projektu nowelizacji kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw z 4 stycznia 2018 roku (druk sejmowy nr 2154) [Draft amendment to the Criminal Code and certain other acts dated 4 January 2018 (parliamentary document no. 2154)], <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2154> [dostęp: 4.01.2018].

⁵² E. Świętochowska, *Lex T... stanie przed ETPC* [Lex T... will be brought before the ECHR], *Gazeta Prawna.pl*, 4.07.2018, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1160856,lex-trynkiewicz-przed-trybunalem-w-strasburgu.html> [dostęp: 15.07.2018].

⁵³ Zob. §3.1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, Dz. U. z 2014 r. poz. 89, w zw. z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 2 dnia września 2015 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, Dz. U. z 2015 r. poz. 1347; §1 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 3 września 2018 r. zmieniającego rozporządzenie

Nie zwiększono, zgodnie z wymogami, zatrudnienia kadry specjalistycznej. Wzrosło zatrudnienie strażników. Obowiązujący Regulamin jest przykładem arbitralnej władzy dyrektora Ośrodka⁵⁴. Narusza prawo i pozbawia osadzonych poczucia autonomii i wpływu na swój los⁵⁵. Jakby tego było mało, minister zdrowia wydał 16 listopada 2018 r. rozporządzenie, na podstawie którego na zakład psychiatryczny wykonujący obserwację orzeczoną przez sąd na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy Gowina wyznaczył Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym. Zlikwidował ośrodek regionalny, odrębny od KOZZD, a więźniów przeznaczonych do obserwacji umieszcza tam, gdzie umieścić może ich tylko sąd, który uzna, że zachodzą przesłanki przewidziane w art. 14 ust. 3 Ustawy. Rozporządzenie to w sposób jawny gwałci zarówno porządek konstytucyjny (art. 92 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 87 ust. 1 i art. 2, art. 7 i art. 8 Konstytucji RP), jak i obowiązujący ministra zdrowia wymóg staranności przestrzegania prawa i zadań Ośrodka. W praktyce, w efekcie wprowadzenia tego rozporządzenia wraz z pacjentami umieszczonymi w Gostyninie na podstawie art. 14 ust. 3 Ustawy przebywają skazani poddani obserwacji⁵⁶. Uderza tu nonszalancja i niedbałość okazywana wobec standardów Konstytucji, prawa i godności, zarówno skazanych, jak i umieszczonych w KOZZD.

Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości na dzień 22 sierpnia 2018 r. dyrektorzy zakładów karnych planowali wystąpić z wnioskiem o umieszczenie w KOZZD w 218 przypadkach, wystąpili w 192 przypadkach, odstąpili w 19 przypadkach. Sąd odrzucił wnioski w 3 przypadkach (powodów odstąpienia na tym etapie nie udało mi się ustalić). Sąd rozstrzygnął wnioski wobec 162 skazanych, o umieszczeniu w KOZZD w Gostyninie orzekł w 61 przypadkach. Sąd zawiesił postępowanie

w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym [Regulation of the Minister of Health dated 3 September 2018 amending the regulation on the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour], Dz. U. z 2018 r. poz. 1734.

⁵⁴ Wewnętrzny regulamin organizacyjno-porządkowy pobytu pacjenta w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym w Gostyninie z dnia 09.01.2018 [Internal regulations for the patient's stay at the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour in Gostynin dated 09.01.2018], Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym w Gostyninie, <http://kozdd-gostynin.bip.eur.pl/public/?id=179975> [dostęp: 21.01.2019] (dalej: Regulamin).

⁵⁵ Regulamin Ośrodka wydany na podstawie art. 23 ustawy o działalności leczniczej (Dz. U. z 2015 r. poz. 618). Kierownik R. Wardeński 14.12.2018 r. wydał aneks do Regulaminu; pkt 5a stanowi, że Kierownik Ośrodka może za pomocą pisemnego zarządzenia odmówić zgody lub cofnąć zgodę na kontakt pacjenta za pośrednictwem telefonu znajdującego się na korytarzu Oddziału. Tymczasem art. 29 ust. 3 ustawy zakazuje Kierownikowi i podległemu mu personelowi ograniczać kontakt (także telefoniczny) z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, Rzecznikiem Praw Pacjenta, przedstawicielem ustawowym i ustanowionym pełnomocnikiem. Przepis mówi wyraźnie, że nie można odmówić ani cofnąć zgody na kontakt z tymi osobami. Zatem Regulamin jest w tym zakresie niezgodny z ustawą i ją narusza.

⁵⁶ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 listopada 2018 r. w sprawie wskazania zakładu psychiatrycznego wykonującego obserwację orzeczoną przez sąd [Regulation of the Minister of Health dated 16 January 2014 on choosing a mental-health institution that will perform a court-ordered psychiatric assessment], Dz. U. z 2018 r. poz. 2186.

wobec 6 osób i odwiesił postępowanie wobec 6 osób. Zastosował nadzór prewencyjny wobec 80 osób. Sąd nie uznał za stwarzające zagrożenie 16 osób i umorzył postępowanie w 2 przypadkach. Badania przypadków, w których sąd nie uznał osoby za stwarzającą zagrożenie, są w toku. W 2014 r. wpłynęły 43 wnioski, w 2015 – 30 wniosków, w 2016 – 43 wnioski, w 2017 – 50 wniosków, do 28 sierpnia 2018 r. – 26 wniosków. 28 sierpnia 2018 r. w KOZZD Gostynin przebywało 58 osób. Na dzień 17 stycznia 2019 r. w KOZZD Gostynin, przeznaczonym dla maksymalnie 60 osób, przebywa 65 osób. Według stanu na 31 grudnia w KOZZD Gostynin przebywały w 2014 r. – 3 osoby uznane prawomocnie za stwarzające zagrożenie w myśl przepisów Ustawy, w 2015 r. – 15 osób. W 2016 r. w KOZZD przebywały łącznie 32 osoby, w tym 28 osób uznanych prawomocnie za stwarzające zagrożenie w myśl przepisów Ustawy, wobec których zastosowano środek w postaci umieszczenia w KOZZD, oraz 4 osoby, wobec których zastosowano nieprawomocnie środek w postaci umieszczenia w KOZZD (postanowienia uprawomocniły się w 2017 r.). W 2017 r. w KOZZD przebywały łącznie 44 osoby, w tym 42 osoby uznane prawomocnie za stwarzające zagrożenie w myśl przepisów Ustawy, wobec których zastosowano środek w postaci umieszczenia w KOZZD, 1 osoba, wobec której zastosowano nieprawomocnie środek w postaci umieszczenia w KOZZD, i 1 osoba, wobec której zastosowano nieprawomocnie środek w postaci nadzoru prewencyjnego (sąd apelacyjny zastosował zabezpieczenie w postaci umieszczenia w KOZZD, a następnie zmienił postanowienie sądu okręgowego o nadzorze prewencyjnym, w miejsce którego to środka zastosował umieszczenie w KOZZD). Osoby objęte Ustawą przebywały w zakładach karnych od 2 do 30 lat; w kilku przypadkach brak jest danych co do długości pobytu w zakładzie karnym. Najczęściej do KOZZD trafiają osoby, które odbywały karę w zakładzie karnym w Sztumie, Rzeszowie, Wronkach, Raciborzu i Goleniowie. Niejednokrotnie jedyną diagnozą jest ta mówiąca o osobowości dyssocjalnej; często towarzyszy jej także diagnoza wskazująca na zaburzenia preferencji seksualnej⁵⁷.

Represyjny, a nie terapeutyczny charakter Ośrodka podkreśla Ustawa, przewidyując szeroki wachlarz środków przymusu dozwolonych wobec osadzonych (rozdział VI Ustawy) i gwarancje stosownej opieki psychologicznej i pokrycia kosztów adwokata dla funkcjonariusza, który w trakcie ich stosowania spowoduje śmierć pacjenta (art. 43.4 Ustawy).

W efekcie po 5 latach funkcjonowania ustawy Gowina nasuwa się wniosek, że jest to w istocie „pozbawienie ludzi wolności, tyle, że pod innym szyldem”⁵⁸.

⁵⁷ Dane dotyczące osób umieszczonych w KOZZD Gostynin pochodzą z wystąpienia dyrektora KOZZD Gostynin – Ryszarda Wardeńskiego na konferencji z cyklu „Środki Zabezpieczające w Psychiatrii”, pt. „Pomiędzy poziomami. Ruch w systemie w trakcie realizacji środka zabezpieczającego” [Between levels. Movement in the system in the course of implementing security measures], Klinika Psychiatrii Sądowej IPiN, Warszawa, 16 października 2018.

⁵⁸ E. Łętowska, *Gostynin to więzienie, ale bez więziennych gwarancji* [Gostynin is a prison, but without the guarantees of prison], Temidium.pl, 27.07.2018, https://www.temidium.pl/artukul/prof_ewa_letowska_gostynin_to_wiezienie_ale_bez_wieziennych_gwarancji-4657.html [dostęp: 27.07.2018].

Podstawowym celem detencji w Ośrodku jest detencja sama w sobie. Co więcej, dyrektor Ośrodka nie ukrywa, że jest to detencja bezterminowa, praktycznie dożywotnia, ponieważ zaburzeń osobowości, jakie wykazują umieszczeni, się nie leczy. Z KOZZD w ciągu 5 lat jego istnienia wyszedł jeden człowiek – miało to miejsce na samym początku funkcjonowania Ośrodka; pacjent został przetransportowany do zakładu psychiatrycznego. Kolejny wyszedł na wolność już po Uchwale SN III CZP 75/18 z 5 lutego 2019 r. To pierwsza osoba, która opuściła Ośrodek. Nikt nie otrzymał przepustki czasowej. Nie uzyskali jej także ci, którym umierali najbliżsi: ojciec, matka. Nie uzyskali zgody na udział w ich pogrzebie. Fakt, że o detencji decyduje sąd cywilny, a nie karny, nie sprawia, że karny charakter detencji znika. Dzieje się niestety odwrotnie. Przepisy o zabezpieczeniu z k.p.c., choć nigdy nie były do tego pomyślane, wykorzystuje się dla zastosowania wielomiesięcznego pozbawienia wolności ludzi w trakcie procedury odwoławczej od decyzji sądu o pozostawieniu skazanego, który odbył wyrok, i oddaniu pod nadzór na wolności (o czym dalej).

Ustawa Gowina nie działa w próżni. W międzyczasie w życie weszły przepisy Kodeksu karnego przewidujące odpowiedzialność zarówno sędziów jako funkcjonariuszy publicznych, jak i, oddzielnie, biegłych za sporządzenie fałszywej opinii umyślnie lub nieumyślnie. Winę umyślną można przypisać sędziemu i prokuratorowi (art. 231 §1 i §2 k.k.) oraz biegłym (art. 233 §4 k.k.), można im też przypisać winę nieumyślną (odpowiednio art. 231 §3 k.k. i art. 233 §4a k.k.). Mamy do czynienia z sytuacją, w której władze publiczne (dyrektor więzienia, prokurator, policjant) typują (potencjalnego) przestępcę⁵⁹. Wątpliwe w tej sytuacji są warunki dla bezstronnego działania biegłych, a w konsekwencji – sądów cywilnych⁶⁰. Pozycja dyrektorów zakładów karnych wynikająca z art. 9 Ustawy oraz sytuacja biegłych nie pozwalają odrzucić tezy, że dyrektorzy, biegli i sędziowie dla własnego bezpieczeństwa i w trosce o bezpieczeństwo publiczne będą prewencyjnie korzystali z możliwości prewencyjnej izolacji osób. Uznane za przestępców, pomimo odbytej kary, nie pozwalają na pewność, że nie staną się recydywistami. Nie można wykluczyć kierowania się zarówno przez dyrektora, policjanta, prokuratora, jak i biegłych oraz sędziów wolą uchronienia własnej reputacji i oddalenia narażenia się na odpowiedzialność karną. Udowodnienie, że umyślnie/nieumyślnie nie ustalono prawdopodobieństwa braku zagrożenia, nie jest logicznie niemożliwe, ale trudne w praktyce. Wobec procesów wytaczanych sędziom orzekającym nie po myśli prokuratorów groźba taka nie jest

⁵⁹ R. Piotrowski, Opinia z 26 czerwca 2013 r. w przedmiocie zgodności z Konstytucją RP projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [Opinion dated 26 June 2013 on the compliance of the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others with the Constitution of the Republic of Poland] [w:] Rządowy..., op. cit., s. 38.

⁶⁰ M. Nowak, *Wątpliwości związane z odpowiedzialnością prawną biegłego sądowego w świetle znowelizowanego art. 233 §4a K.K.* [Misgivings concerning a court expert's liability in the light of amended art. 233§ 4 of the Polish Criminal], „Zeszyty Prawnicze” 2017, t. 17, nr 2, s. 75–102.

nierealna. Biegli, skoro skazany został wytypowany, mogą nie chcieć narażać się na możliwą odpowiedzialność karną, która grozi im realnie, jeśli nieuznany za niebezpiecznego dopuści się jakiegokolwiek przestępstwa bądź zostanie o popełnienie przestępstwa oskarżony. Zasugerowani „ustawą o bestiach” mogą też interpretować zdarzenia zgodnie z zasadą samosprawdzającej się przepowiedni. Przyjęcie w I instancji wysokiego prawdopodobieństwa ponownego popełnienia przestępstwa skłania w II instancji, z tych samych powodów, do uznania, że jest ono bardzo wysokie. Sąd ma odróżnić „wysokie prawdopodobieństwo” popełnienia przestępstwa (skutkujące nadzorem prewencyjnym) od „bardzo wysokiego” prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa (skutkującego umieszczeniem w Ośrodku). Ustawa nie wyjaśnia, jak sąd ma to zrobić. Precyzyjnych kryteriów brak. Nie oznacza to, że rola sądu staje się fikcyjna. Oznacza natomiast bardzo wysokie prawdopodobieństwo, że sąd postąpi według tego, co zostanie przedstawione przez biegłych psychiatrów i psychologów, a więc przedstawicieli dyscyplin, którzy w tym przypadku również nie dysponują narzędziami, by z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wiedzieć, co badany zrobi lub czego nie zrobi. Łatwiej więc będzie sądowi oddalić wniosek osoby przebywającej w ośrodku o „ustalenie potrzeby jej dalszego pobytu w Ośrodku” aniżeli uznać, że minęło zagrożenie, jakie osoba ta stwarza.

Dla osób umieszczonych w Ośrodku bezterminowy pobyt może oznaczać trwale wykluczenie i pozaustawowe orzeczenie pozbawienia wolności. Zapowiada to, wraz ze zgłaszaniem nowych osób w trybie art. 9 Ustawy, rozrost Ośrodka w Gostyninie i możliwe powstanie nowych, podobnych do niego. Świadczą o tym istniejące już projekty ustaw przewidujące zwiększenie liczby miejsc i przekazanie milionów złotych na rozrost kadry ochronnej i funkcjonowanie Ośrodka⁶¹.

3. Technologia kreowania „groźnych, niebezpiecznych i złych”. Autorytet ministra i inicjatywa ustawodawcza

Sygnal i przyzwolenie na wykreowanie „bestii” wyszedł od ministra sprawiedliwości – Jarosława Gowina.

16 kwietnia 2013 r. ówczesny minister sprawiedliwości, Jarosław Gowin, wystąpił przed kamerami telewizyjnymi z dramatycznym komunikatem: „Jeżeli nic się w polskim systemie prawa nie zmieni, sprawcy seryjnych zabójstw, takich najbardziej okrutnych, wręcz niewyobrażalnych mordów, zaczną na początku 2014 roku wychodzić z więzień. Co gorsza, prognozy kryminologiczne w stosunku do wielu z nich wskazują, że oni powrócą do tego zbrodniczego procederu. [...] Społeczeństwo

⁶¹ Art. 4 Projektu nowelizacji kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw z 4 stycznia 2018 roku (druk sejmowy nr 2154), <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2154> [dostęp: 4.01.2018].

ma prawo chronić się przed takimi ludźmi. Oczywiście sprawa nie jest prosta, bo nikogo nie można skazać dwa razy za to samo przestępstwo. I dlatego rozwiązania, które proponujemy, nie polegają na nowej formie kary, ale na zastosowaniu tzw. środków zapobiegawczych, czyli ujmując wprost – na przymusowym leczeniu⁶². Jarosław Gowin wielokrotnie używał wobec Mariusza T. określenia nie tylko „nieobliczalnego, niebezpiecznego zbrodniarza”; mówił wprost o „bestii”. Terminy te zostały spolegliwie podjęte przez dziennikarzy i polityków.

By do projektu przekonać opinię publiczną, Jarosław Gowin użył przypadku Mariusza T., przedstawiając go jako „bestię” i „potwora”. Chodziło o wywołanie paniki i strachu, co w istocie zostało osiągnięte. Minister operował półprawdami i uciekał się do perswazyjnych chwytów retorycznych. Opis zbrodni Mariusza T. prezentowany był wielokrotnie, w wielu mediach, w taki sposób, by wywołać wrażenie, że doszło do niej niedawno. Potęgowało to skutecznie efekt strachu, przyczyniając się do nastrojów paniki i tworząc dobry klimat dla populizmu penalnego. Mariusz T. mógłby wyjść na wolność niezauważony. Tak wyszło na wolność po odbyciu kary wielu sprawców drastycznych zbrodni. To więc nie czyni Mariusza T., ale wystąpienie ministra sprawiedliwości w mediach zapoczątkowało proces wzbudzania lęku i wywoływanie tego, co określamy mianem „paniki moralnej”⁶³. Charakterystyczne dla paniki moralnej jest poszukiwanie w karze, represji i odwecie środka rozwiązania problemu. Bez wywołania atmosfery opresji i przerażenia pomysł uchwalenia Ustawy nie uzyskałby prawdopodobnie ani społecznej, ani prawnej aprobaty. Emil Durkheim sądził, że nastrój moralnego wzmocnienia służy społecznej spójności i zjednoczeniu⁶⁴. Może być jednak odwrotnie. Zagrożenie może być wywoływane dla uzyskania przyzwolenia na wprowadzanie środków, które w innej sytuacji mogłyby zostać uznane za zbyt drastyczne. W trakcie prac nad Ustawą, mimo przygotowania stosownych materiałów, zabrakło platformy dla pogłębionej refleksji nad przyczynami, dla których w ogóle doszło do tamtych zbrodni⁶⁵. Milczeniem pominięto sposób i efekty wykonania kary pozbawienia wolności. Zabrakło refleksji nad możliwymi skutkami Ustawy dla praworządności i skutecznego przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci⁶⁶. Pojęcie „bestii”, którym posłużono się, tworząc

⁶² M. Duda, Ł. Orłowski, „Czy państwo...”, op. cit.

⁶³ M. Piątek, *Kara śmierci jako zagadnienie etyki i prawa karnego* [The death penalty as an issue in ethics and criminal law], „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2013, nr 1, s. 75.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Zob. Rządowy projekt Ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innym osobom [Draft governmental bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Kancelaria Sejmu. Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2013, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/\\$file/ppc_2-2013.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/$file/ppc_2-2013.pdf) [dostęp: 21.01.2019].

⁶⁶ Zob. np. T... *ofiary łowił nad jeziorem. Nie zabijał, „gdy nie było warunków”* [T... hunted his victims at the lake. He did not kill ‘when the conditions were wrong’], TVN24, 22.01.2014, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/trynkiewicz-ofiary-lowil-nad-jeziorem-nie-zabijal-gdy-nie-bylo-warunkow,389293.html> [dostęp: 23.03.2014].

Ustawę, zostało wyposażone w historię, cechy i rysy Mariusza T. Nie tylko więc został on odczłowieczony, lecz także uosobił wykreowaną „bestię”.

Socjolożka Iwona Zielińska zwróciła uwagę, że osoby wykorzystywane ze względu na posiadaną lub przypisaną im cechę do wywołania paniki moralnej przedstawiane są zawsze jako „oni” – złoczyńcy siejący zagrożenie dla ładu i dla „nas” – wspólnoty zagrożonej ich istnieniem. Osobom uznanym za „bestie” nie udziela się głosu. Mówi się o nich i za nich, a ich zachowanie interpretuje zgodnie z przydzieloną etykietą. To pozwala uniknąć pytań o przyczyny problemu i skupić uwagę na środkach eliminacji wskazanych zagrożeń⁶⁷. Ustawa Gowina nie jest jedyną wprowadzającą drastyczne środki w obliczu zagrożenia przestępstwami seksualnymi (realnymi lub nie). Tego typu ustawy nie mają automatycznego przełożenia na wzmocnienie więzi czy wzrost poczucia bezpieczeństwa. Prowadzą natomiast do przededefiniowania pojęć „normalności” i „patologii”. To, jak zauważał inny wybitny filozof społeczny, Michel Foucault, pozwala na przewartościowanie w sferze prawa, które zwalnia rządzących z obowiązku przestrzegania warunków, na jakich doszli do władzy i zobowiązali się swoje rządy sprawować⁶⁸. Omawiana tu Ustawa zasługuje na sprawdzenie, czy nie jest przykładem przekroczenia standardów wyznaczonych dla praworządnego ustawodawstwa i praworządnych praktyk. Skoro przypadek Mariusza T. został powołany jako uzasadnienie dla jej stworzenia, należy ten przypadek prześledzić.

4. Przypadek Mariusza T. – historia lekceważenia prawa?

Historia Mariusza T. skłania do postawienia tezy, że u źródeł kreowania „groźnych, niebezpiecznych i złych” leży co najmniej zaniedbanie staranności na etapie wykonania kar, jeśli nie wręcz lekceważenie prawa i jego procedur przez zobowiązanych do ich przestrzegania.

Mariusz T. nie jest, jak chce Jarosław Gowin, „bestią”, jest człowiekiem. Również do niego stosuje się Konstytucja RP i wynikające z niej zasady.

Mariusz T. (urodzony w 1962 r.) był synem znaczącego urzędnika w swoim mieście. Zapewniło mu to posadę nauczyciela wychowania fizycznego. Jako nauczyciel

⁶⁷ I. Zielińska, *Panika moralna. Homoseksualność w dyskursach medialnych* [Moral Panic. Homosexuality in Media Discourse], Nomos, Kraków 2015, s. 63.

⁶⁸ Michel Foucault zwracał przy tej okazji uwagę i na to, że zazwyczaj procesom zwiększania władzy dyscyplinarnej i opresji towarzyszy powoływanie się rządzących na wolę suwerena – M. Foucault, *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w Collège de France, 1976* [Society Must Be Defended. Lectures at the Collège de France, 1976], tłum. M. Kowalska, Wydawnictwo K.R., Warszawa 1998, s. 45–49; D. Czarnecka, *Społeczne oddziaływanie propagandy w Trzeciej Rzeszy* [The social influence of propaganda in the Third Reich] [w:] A. Bartuś (red.) *Słowa w służbie nienawiści* [Words in the Service of Hatred], Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Oświęcim 2013, s. 49–63.

się nie wyróżniał. Miał opinię spokojnego, cichego. Był w zasadzie lubiany. W czasie odbywania służby wojskowej porwał i wykorzystał seksualnie chłopca ze szkoły podstawowej, za co sąd wojskowy skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 2 lata. Kilka tygodni po uprawomocnieniu się wyroku T. dopuścił się kolejnego molestowania seksualnego 12-letniego chłopca. Tym razem otrzymał karę 1,5 roku pozbawienia wolności. Karę w zawieszeniu odwieszono. Zarządzono wykonanie kary 2,5 roku.

W 1988 r. Mariusz T. uzyskał przerwę w odbywaniu kary. Została mu udzielona w związku z chorobą matki – miał z nią zamieszkać i sprawować nad nią opiekę. Taki był jednoznaczny powód przyznanej mu przerwy w karze. Mariusz T. z matką nie zamieszkał. Przeniósł się do mieszkania swojej ciotki, ta przeniosła się do matki Mariusza T. i zajęła opieką nad chorą kobietą.

Przerwa w karze udzielona została w konkretnym celu. Prawidłowość wykonywania przerwy w karze mają obowiązek zapewnić kurator, policja, sąd penitencjarny. Nie wiemy, czy przerwa w karze była wynikiem układów czy poważnego potraktowania stanu zdrowia matki⁶⁹. Wiemy, że doprowadziła do opuszczenia zakładu karnego przez Mariusza T. Wiemy, że Mariusz T., nie mieszkając z matką, nie zajmował się nią w sposób określony w decyzji o przerwie w karze. Wystarczyłoby więc, aby co najmniej jeden z podmiotów zobowiązanych do kontroli prawidłowości wykonywania środka w postaci przerwy w karze wypełnił swój obowiązek – sprawdził, czy Mariusz T. mieszka z matką i zajmuje się nią. Wystarczyło stwierdzić, że z nią nie mieszka. Stosownie do wymogów ustawy należało zawnie-
skować odwołanie przerwy w karze (kurator, policja) lub ją odwołać (sąd penitencjarny). W ten sposób można było uniknąć zbrodni. Doszło do niej po pół roku przebywania Mariusza T. na wolności w ramach przerwy w karze, która wykonywana była sprzecznie z celem, w jakim została udzielona. Nie zawinił więc brak przepisów, lecz brak ich przestrzegania.

Nie można wykluczyć i tego, że wpływ na sytuację Mariusza T. miał stosunek do ofiar przestępstw seksualnych. Prawa pokrzywdzonych przestępstwami seksualnymi były w latach 80. lekceważone. Podobnie są lekceważone i teraz⁷⁰. Dowodem na lekceważenie wolności seksualnej i szczególnej ochrony dzieci przed molestowaniem seksualnym był pierwszy wymierzony Mariuszowi T. wyrok w zawieszeniu za molestowanie seksualne dziecka. Kulturowe przyzwolenie na przypisywanie w takich przypadkach winy raczej pokrzywdzonym i tu mogło odegrać rolę⁷¹.

⁶⁹ Nie ma pewności, czy zwolnienie było pretekstem. Przepisy bywają elastycznie nie tyle stosowane, ile nadużywane. Jedni mają możliwość uzyskania przerwy, inni w podobnie uzasadnionej sytuacji – nie.

⁷⁰ M. Płatek, *Zgwałcenie. Gdy termin nabiera nowej treści. Pozorny brak zmian i jego skutki* [Rape. When an old term acquires a new meaning. A consequence of false sameness], „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 263–325.

⁷¹ Etykieta „pedofila” degraduje człowieka. Łatwości etykietowania nie towarzyszy realne staranie o przeciwdziałanie przestępstwom seksualnemu wykorzystania dzieci. Nie było go w latach, gdy

4 lipca 1988 r. Mariusz T. zwabił do mieszkania swojej ciotki przypadkowo spotkanego trzynastolatka. Przed zadaniem mu śmierci Mariusz T. molestował go seksualnie. Kolejnej zbrodni dokonał 29 lipca 1988 r. Zabił, uprzednio nie molestując seksualnie, trzech chłopców w wieku 11 i 12 lat⁷². Gdyby wymiar sprawiedliwości działał prawidłowo, do tych zbrodni najpewniej by nie doszło. Przerwa w karze zostałaby cofnięta, Mariusz T. trafiłby z powrotem do więzienia. Ten aspekt sprawy jest niezwykle istotny, a był starannie pomijany przez inicjatora Ustawy.

29 września 1989 r. Mariusz T. został czterokrotnie skazany za dokonane zbrodnie na karę śmierci. Za każde zabójstwo wymierzono mu osobną karę śmierci. Czterokrotnie państwo mogło wykonać wyrok i zabić Mariusza T. Decyzją władz państwowych stało się inaczej.

W 1989 r. przygotowano amnestię. Ustawa o amnestii jest ustawą szczególną. Ustawodawca ma swobodę uznania, jak zostanie ona ukształtowana. Tak dalece, jak nie narusza standardów konstytucyjnych, może wprowadzać środki, które nie działają wstecz i nie pogarszają sytuacji objętych nią osób. Nic nie stało na przeszkodzie, by w jej ramach wobec skazanych na karę śmierci wprowadzić karę dożywocia. Współcześnie podważa się argument, że kara dożywocia jest mniej dolegliwa niż kara śmierci⁷³. Nie podważa się argumentu, że kara dożywocia pozostawia przy życiu, a wykonanie kary śmierci – uśmierca. Argument, że kara taka nie była znana obowiązującemu Kodeksowi karnemu z 1969 r., jest mało przekonujący. Nowy Kodeks karny wszedł w życie w 1997 r.; karę dożywotniego więzienia wprowadzono nowelą do Kodeksu karnego w 1995 r. Kodeks karny znowelizowany został ustawą z 12 lipca 1995 r. zmieniającą przepisy Kodeksu karnego oraz Kodeksu karnego wykonawczego (Dz. U. z 1995 r. Nr 95, poz. 475). Ustawa wprowadziła do katalogu kar zasadniczych dożywotnie pozbawienie wolności. Weszła w życie 20 listopada 1995 r., a więc zanim wprowadzono nowy Kodeks karny z 1997 r. Gdyby była wola i gdyby pomyślano, prawo zostałoby stosownie zmodyfikowane. Procedowanie nad ustawą o amnestii nie wyklucza wprowadzania stosownych zmian w Kodeksie karnym.

przestępstw dopuszczał się Mariusz T. Nie ma ich i dziś mimo obowiązywania i ratyfikowania przez Polskę Konwencji Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych. Ta wymaga stworzenia warunków uzyskania stosownej pomocy dla osób rozpoznających u siebie skłonność określaną jako pedofilia preferencyjna, pomocy wolnej od potępienia i stygmatyzacji. Pedofilia jest przypadłością. Zbrodnią są dopiero podejmowane czyny pedofilne. Konwencja przyjęta została przez Komitet Ministrów w dniu 12 lipca 2007 r. w trakcie posiedzenia Zastępców Ministrów nr 1002; weszła w życie w Polsce 1 czerwca 2015 r., Dz. U. z 2015 r., poz. 608.

⁷² Zob. E. Żarska, *Łowca. Sprawa T...* [The Hunter. The case of T...], Znak, Kraków 2018, s. 73–76.

⁷³ D. Van Zyl Smit, C. Appleton, *Life Imprisonment. A Policy Briefing*, Penal Reform International, London 2018, s. 1–14; R. Johnson, *Life without parole. America's other death penalty*, „The Prison Journal” 2006, t. 88, nr 2, s. 328–346.

W 1995 r. w katalogu kar występowały trzy kary o charakterze wyjątkowym: kara śmierci (którą można było orzekać, lecz nie wykonywać ze względu na ustawowe pięcioletnie moratorium), dożywotnie pozbawienie wolności oraz 25 lat pozbawienia wolności. To, co było możliwe w 1995 r., nie było niemożliwe do przeprowadzenia w r. 1989, gdy przygotowywano ustawę o amnestii, która objęła Mariusza T. Argument, że Mariuszowi T. nie można było wymierzyć innej kary niż 25 lat pozbawienia wolności nie jest więc prawdziwy.

Uznano, że nie wprowadzając kary dożywocia, popełniono błąd. W państwie prawa za błąd urzędników, posłów, ministrów nie płaci obywatel. Pozycja jednostki jest zawsze wobec urzędu i władzy słabsza. Nie można więc na podmiot słabszy przerzucać odpowiedzialności za błąd podmiotu wyposażonego we władzę. Nie jest tak, że brak kary dożywotniego pozbawienia wolności eliminuje możliwość przeciwdziałania przestępstwom i reagowania na ewentualne zagrożenia. Uprawnienia organów policji i wymiaru sprawiedliwości nie kończą się i nie zostają zawieszane wraz z wypuszczeniem Mariusza T. na wolność. Założenie, że policja i prokuratura nie mają stosownych kompetencji i umiejętności działania, jest niezasadzone. Jest więc obowiązkiem legislatorów, by wcześniejszych błędów nie „reperować” kolejnymi. Stąd argument, iż w 1989 r. uznano, że 25 lat więzienia wystarczy, bo w tym czasie ci, którym zamieniono karę śmierci na 25 lat pozbawienia wolności, „zdechną w więzieniu”, nie jest stosowny⁷⁴. To raczej niefortunna wypowiedź⁷⁵. Więzienie jest po to, by odbyć w nim karę. Więzienie nie jest po to, by w nim „zdychać”⁷⁶. Kara pozbawienia wolności nie ma na celu niszczenia ludzi.

Instytucje zamknięte i regulacje ich dotyczące są wskaźnikiem i miernikiem realnych treści takich pojęć, jak praworządność, demokracja, godność ludzka i prawo. W więzieniach praktycznym testom poddawana jest siła instrumentów, które mają chronić więźniów przed przemocą współwięźniów i władz. Funkcjonariusze więzienni nie muszą lubić ludzi, z którymi pracują. Widzą jednak i wiedzą, że większość z nich, wbrew narzucanym więźniom etykietom i mimo złamania prawa, to zwykli, przeciętni ludzie. Większość funkcjonariuszy, pracując często

⁷⁴ Stefan Niesiołowski: *to był błąd. Ja też za to odpowiadam i przepraszam* [Stefan Niesiołowski: It was a mistake. I share the blame for that and I apologise], WP Wiadomości, 16.01.2014, <https://wiadomosci.wp.pl/stefan-niesiolowski-to-by-l-blad-ja-tez-za-to-odpowiadam-i-przepraszam-6031350954632321a> [dostęp: 15.06.2018]: „Jak przyznał w rozmowie z TOK FM Stefan Niesiołowski, w 1989 r. «każdy myślał, że w ciągu 25 lat to on (Mariusz T... – przyp. red.) zdechnie w tym więzieniu»”.

⁷⁵ Ta wypowiedź jest tym bardziej zaskakująca, że pochodzi od autora książki *Wysoki brzeg*. Wydana w 1989 r. opowiada o więziennych przeżyciach posła z czasów, gdy był, w świetle prawa, zwykłym, pospolitym przestępcą i odsiadywał długi wyrok. S. Niesiołowski, *Wysoki brzeg* [A High Riverbank], W drodze, Poznań 1989.

⁷⁶ Sam Stefan Niesiołowski szybko to dostrzegł i przyznał, ale ustawa Gowina była już wtedy uchwalona – Niesiołowski: *atmosfera linczu wokół T... to absurd* [Niesiołowski: The lynch-mob atmosphere surrounding T... is absurd], Wprost.pl, 10.02.2014, <https://www.wprost.pl/kraj/435545/Niesiolowski-Atmosfera-linczu-dookola-Trynkiewiczza-to-absurd.html> [dostęp: 10.06.2018].

w trudnych warunkach, stara się zachowywać przyzwoicie i w ten sposób wspierać powrót skazanych do społeczeństwa otwartego⁷⁷.

Obciążenie Mariusza T. odpowiedzialnością za wcześniejsze błędy legislacyjne i te towarzyszące wykonaniu kary stwarza niedobry precedens. Grozi pokusą sięgania po podobne argumenty i przy innych okazjach. Michel Foucault zwracał uwagę, że tego typu praktyki nie mają charakteru przypadkowego. Są testem sprawdzającym, jak daleko można się posunąć w lekceważeniu podstawowych zasad państwa prawa i w jakich warunkach można bezkarnie lekceważyć i łamać prawa człowieka. I nawet jeśli projekt ustawy Gowina nie był świadomie traktowany jako taki test, to nim był i został niepomyślnie dla standardów przeprowadzony po myśli projektodawcy. Niszczenie podwalin systemu państwa prawa polega tu bowiem na subtelnym rujnowaniu zaufania do władzy i do prawa⁷⁸.

Mariusz T. dokonał swoich zbrodni przed 30 laty. Ćwierć wieku przebywał w więzieniu i trudno dyskredytować pracę wykonaną z nim i nad nim przez funkcjonariuszy więziennych. Powoływanie się przez ministra sprawiedliwości na pewność, że powróci on do przestępstwa, jest niemiarodajne i wynika z informacji prasowych, które minister swoim wystąpieniem, co najmniej, zainspirował⁷⁹. Sam Mariusz T. deklaruje wolę przestrzegania prawa⁸⁰. Deklaracja zainteresowanego nie musi być uznana za miarodajną, choć przeczy deklaracji, że ma wolę popełniania przestępstw. Natomiast ochrona przed przestępczością ze strony organów państwa wyposażonych w środki prawne, także służące inwigilacji, jest argumentem przeciwko budowaniu instrumentów ujętych w ustawie Gowina. Uważam, że uznanie Mariusza T. za „bestię” odegrało w procesie uchwalenia Ustawy istotną rolę. Czas więc teraz na analizę tego, czym w istocie jest uznanie człowieka za „bestię” i jaki ma to związek z uchwaleniem i stosowaniem ustawy Gowina.

⁷⁷ Poseł Stefan Niesiołowski jest najlepszym dowodem, że daje to dobre efekty. Jest przykładem, że były więzień może wrócić do społeczeństwa, posiadać pełnię praw, a także prawa te tworzyć.

⁷⁸ Był to celowy lub przypadkowy, ale skuteczny test, który następnie pozwolił na działania prowadzące do zakwestionowania niezawisłości Trybunału Konstytucyjnego, obowiązywania kadencji Krajowej Rady Sądownictwa, kadencji I Prezes Sądu Najwyższego itd.

⁷⁹ *Piotrków Trybunalski czeka na powrót Mariusza T... Jak wyjdzie to go ludzie „zaj...q”* [Piotrków Trybunalski is waiting for the return of Mariusz T... 'When he gets out, the people are going to "f***ing kill him"'], SuperExpress, 13.01.2014, <https://www.se.pl/wiadomosci/polska/piotrkow-trybunalski-czeka-na-trynkiewiczza-ja-go-sam-zlinczuje-aa-j7dg-bUbu-d1jZ.html> [dostęp: 12.07.2018].

⁸⁰ Informacja pochodzi z udostępnionej mi przez Mariusza T. kopii listu do jego adwokata z urzędu Marcina Lewandowskiego z KA w Rzeszowie – 10.12.2015 r.

5. Kreowanie „bestii” w świetle kryminologicznej koncepcji „dogodnych wrogów” Nilsa Christiego

Na gruncie kryminologii jest kilka teorii opisujących proces etykietowania i kreowania dewiantów. Przełomowa była wydana w 1973 r. praca Howarda Beckera *Outsiderzy*⁸¹, w której autor ujawnił systemowy proces kreowania dewiantów. Dowiódł, że dewiacja nie jest kategorią stałą, ale zawsze funkcjonalną. Wyznaczeni na dewiantów pozwalają uzasadniać dyskryminację potrzebą ochrony wartości⁸². Wywołanie nastroju społecznego zagrożenia ma znaczenie instrumentalne i, w niewielkim stopniu, predykcyjne co do możliwych przyszłych zdarzeń⁸³. Norweski kryminolog Nils Christie (1928–2015), korzystając z wiedzy Beckera, wskazał warunki, jakie są konieczne do kreowania szczególnego rodzaju dewianta, którego określił mianem „dogodnego wroga”. Dogodnym wrogiem mogą być narkotyki, terroryści, uchodźcy, „genderyści”. Kryteria dogodnego wroga spełnia i figura „bestii”. Jest podobnie tworzona i przynosi analogiczny efekt. Dehumanizuje i uprzedmiotawia człowieka⁸⁴. „Bestia” to stwór jednocześnie moralnie odstraszający i nieokreślony. Można ją zwalczać, ale nie można zwalczyć. Do jej zwalczania można używać nadzwyczajnych środków, które w innych warunkach byłyby niedopuszczalne. Można więc posunąć się do ograniczenia praw i swobód, przekraczania standardów i budżetu. Uchwalenie ustawy Gowina wymagało uciszenia poczucia przyzwoitości, wywołania paniki moralnej i pobudzenia populizmu penalnego. Trzeba było stworzyć wrażenie, że nie chodzi tu o pozaustawową karę i złamanie podstawowych zasad państwa prawa, lecz o konieczną „ostatnią deskę ratunku” w ochronie przed „bestią” i dla jej – „bestii” – dobra (sic!). Wrażenie to miało wzmocnić zapewnienie, że Ustawa dotyczyć będzie „bestii”, a więc tych, którzy zatracili cechy ludzkie i wymagają odizolowania i sprawowania nad nimi pełnej kontroli. Jednocześnie zapewniono, że poddani leczeniu przebywać będą w luksusowych warunkach, gwarantujących najwyższe standardy terapeutyczne.

Powstaje pytanie, czy potrzeba uzasadnienia uchwalenia Ustawy była jedynym powodem, dla którego minister Gowin mówił o „ustawie o bestiach”? Czy były też inne powody, dla których istniała potrzeba stworzenia odpychającej i pozbawionej cech ludzkich „bestii”?

⁸¹ Praca: H.S. Becker, *Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance*, The Free Press, Macmillan Publishing, New York 1973, została wydana po polsku: H.S. Becker, *Outsiderzy...*, op. cit.

⁸² Ibidem, s. 23–26.

⁸³ H.S. Becker, *What about Mozart? What about Murder? Reasoning from Cases*, The University of Chicago Press, Chicago 2014, s. 167–183.

⁸⁴ N. Christie, *Dogodni wrogowie* [Convenient enemies], tłum. M. Płatek [w:] M. Płatek, M. Fajst (red.), *W kręgu kryminologii romantycznej* [In the Field of Romantic Criminology], Liber, Warszawa 2004, s. 97–112.

6. Biologiczne aspekty procesu kreowania „bestii”

Człowiek jest istotą społeczną. Bez względu na podziały naturalnym odruchem człowieka jest widzieć w drugim człowieku podobnego do siebie. Podobieństwo pobudza empatię, sympatię i zrozumienie. Różnica stwarza dystans, niekiedy niechęć; odmienność może rodzić ciekawość, zainteresowanie, ale odmienność nacechowana złowrogą obcością niemal automatycznie wywołuje poczucie zagrożenia, intensywnej niechęci i obojętności na los tego, co uosabia szkodę i niebezpieczeństwo.

Biolodzy i psycholodzy dowodzą, że pierwotnym odruchem jest raczej identyfikowanie się człowieka z drugim człowiekiem niż nieidentyfikowanie się. W toczących się debatach o tym, czy „naturalny” między ludźmi jest stan kooperacji czy walki, przeważają dowody, że dobrej jakości życia większości ludzi lepiej służą porozumienie i kooperacja niż walka. Wykreowanie „bestii” wymaga technik i instrumentów, których celem jest zagłuszenie tego, co instynktowne, co wyzwala empatię i co każe w drugim dostrzegać podobnego do siebie. Wrogości trzeba się więc wyuczyć. Reakcja, jaką wyzwala w nas pojęcie „bestii”, może służyć do eliminowania procesu identyfikacji i dostrzegania podobieństw.

Jeśli chcemy wywołać uczucie odrazy i strachu, przydanie etykiety „bestii” dobrze temu służy. Nie jest przypadkowe i spełnia swoją funkcję. Jako ludzie jesteśmy zaprogramowani tak, by innych ludzi nie krzywdzić. Krzywdzenie wymaga, by innego odczłowieczyć, uprzedmiotowić, odebrać mu cechy podobieństwa i obwinąć go za zadawane mu okrucieństwo.

Ksiądz Piotr Kropotkin (1842–1921) znany jest jako anarchista. Rządziej pamięta się o jego dokonaniach naukowych na polu geografii, antropologii, geologii. Jest autorem książki *Pomoc wzajemna jako czynnik rozwoju*⁸⁵. Została wydana w 1902 r. jako efekt intelektualnej polemiki w sporze z Thomasem Henrym Huxleyem (1825–1895)⁸⁶. Huxley, zoolog, paleontolog, filozof, fizjolog, z wykształcenia lekarz, był – podobnie jak Kropotkin – zamiłowanym ewolucjonistą. Dowodził jednak, że cała ożywiona przyroda jest areną bezlitosnej walki między stworzeniami, które mają na uwadze jedynie własne dobro⁸⁷. Kropotkin uważał, że jest dokładnie odwrotnie i że naturalną skłonnością towarzyszącą całej ożywionej biologii, z ssakami i ludźmi włącznie, jest raczej kooperacja. Huxley wspierał się myślą filozofa Thomasa Hobbesa (1588–1679), zgodnie z którą dominujące cechy ludzkiej natury

⁸⁵ P. Kropotkin, *Pomoc wzajemna jako czynnik rozwoju* [Mutual Aid. A Factor of Evolution], tłum. J. Hempel, Wydawnictwo Księgarni Społecznej „Książka”, Warszawa 1921.

⁸⁶ Zob. Piotr Kropotkin, *Pomoc wzajemna jako czynnik rozwoju* [recenzja] [Piotr Kropotkin: Mutual Aid. A Factor of Evolution (a review)], Centrum Informacji Anarchistycznej, 30.05.2006, https://cia.media.pl/piotr_kropotkin_pomoc_wzajemna_jako_czynnik_rozwoju [dostęp: 7.07.2018].

⁸⁷ T.H. Huxley, *Man's Place in Nature*, Dover Publications, Mineola–New York 2014 (na podstawie I wydania z roku 1832), s. 9–70.

są społecznie destrukcyjne⁸⁸. Kropotkin twierdził zaś, że rywalizacja, zaborczość i zachłanność, o których pisali Hobbes i Huxley, mogą powszechnie występować jako cechy kulturowo nabyte, lecz są wtórne, a nie pierwotne. Społeczeństwo, zdaniem Kropotkina, „funkcjonuje nie dlatego, że je świadomie wynaleźliśmy, ale dlatego, że jest pradawnym produktem naszych ukształtowanych przez ewolucję predyspozycji. Jest – dosłownie – naszą naturą”⁸⁹. Naturalne więc, a nie kulturowe, naturalne, bo wynikające z biologii, jest postrzeganie drugiego człowieka jako bliźniego, bo biologicznie identycznego. Stąd, jak zauważa zoolog Matt Ridley, zrozumiałe jest, że definiujemy cnotę jako zachowanie prospołeczne, a występki – jako zachowanie antyspołeczne⁹⁰. Kultura, którą tworzymy, nie jest przypadkowym zbiorem arbitralnych nawyków. Jest ukierunkowanym wyrazem naszych instynktów⁹¹. „Instynkty, u takiego gatunku jak ludzie, nie są niezmiennymi genetycznymi programami; są predyspozycjami do uczenia się”⁹². Proces uczenia może sprzyjać porozumieniu, współpracy i kooperacji, może też skłaniać do kreowania obcego.

Niezwykłe badania poświęcone moralności niemowląt (w wieku od 6 do 12 miesięcy) przeprowadził psycholog z Uniwersytetu Yale, Paul Bloom, udowadniając, że identyfikacja z drugim człowiekiem jest człowiekowi właściwa. Badania potwierdziły, że już na bardzo wczesnym etapie rozwoju człowieka mamy do czynienia z naturalnymi (a więc znów zasadniczo niewytworzonymi kulturowo) przejawami moralności. Bloom stwierdza, że „natura obdarza nas:

- (1) zmysłem moralnym – pewną zdolnością do odróżniania dobroci od okrucieństwa;
- (2) empatią i współczuciem – doświadczaniem cierpienia w obliczu bólu doznawanego przez osoby z naszego otoczenia i pragnienia ulżenia im w tym bólu;
- (3) elementarnym poczuciem sprawiedliwości – skłanianiem się ku równemu podziałowi zasobów;
- (4) podstawowym poczuciem prawości – pragnieniem, by dobre uczynki były nagradzane, a złe karane”⁹³.

Z kolei psycholog Simon Baron-Cohen dowiódł, że w przypadku wrodzonych problemów w komunikacji z drugim człowiekiem (na skutek wciąż jeszcze

⁸⁸ T. Hobbes, *Lewiatan*, tłum. C. Znamierowski, Fundacja Aletheia, Warszawa 2009, s. 785–796. Thomas Hobbes zmarł w 1679 r. Cztery lata później Uniwersytet Oxfordzki potępił i spalił egzemplarze *Lewiatana*. Hobbes był akceptowany, gdy radził znosić, w imię pokoju i powstrzymania wojny, nawet rządy, które budzą w ludziach głęboką niechęć. Był tępiony, gdy logicznie wywodził, że nie wolno, nawet w imię pokoju i ładu społecznego, uznawać prymatu kościoła i religii nad władzą cywilną.

⁸⁹ M. Ridley, *O pochodzeniu cnoty* [Origins of Virtue], tłum. M. Koraszewska, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2000, s. 16.

⁹⁰ Ibidem, s. 16.

⁹¹ Ibidem, s. 16–17.

⁹² Ibidem, s. 17.

⁹³ P. Bloom, *To tylko dzieci. Narodziny dobra i zła* [Just Babies. The Origins of Good and Evil], tłum. E. Wojtych, Smak Słowa, Sopot 2015, s. 13.

blżej niezbadanych procesów prowadzących do autyzmu czy zespołu Aspergera) ludzie nie odczuwają empatii. Nie prowadzi to jednak do zachowań, które skutkują krzywdą innych ludzi⁹⁴. Inaczej jest z ludźmi, którzy empatii się wyzbawiają. Simon Baron-Cohen, podejmując pracę nad zjawiskiem, które określił jako „erozja empatii”, wskazywał, że jej przyczyną mogą być destrukcyjne emocje, takie jak żądza zemsty, ślepa nienawiść czy pragnienie zapewnienia komuś ochrony. Okazało się jednak, że aby niszczące emocje mogły dojść do głosu, musi je poprzedzić proces dehumanizowania i uprzedmiotowienia jednostki, wobec której są skierowane. U podłoża erozji empatii tkwi więc proces odczłowieczenia i uprzedmiotowienia, który pozwala wykorzystywać człowieka przedmiotowo i w celu⁹⁵. Baron-Cohen nawiązuje tym samym do myśli Immanuela Kanta (1724–1804) i powtarza za Martinem Buberem (1878–1965), że „traktowanie innych ludzi jak przedmioty jest jedną z najgorszych rzeczy, jakie możemy uczynić bliźnim”⁹⁶.

Z biologicznego punktu widzenia kreowanie „bestii” służy więc wyciszeniu, wyłączeniu tego, co instynktowne, pozarefleksyjne i związane z naturą człowieka i pierwotnymi instynktami, zgodnie z którymi człowiek jest człowiekiem. Proces kreowania „bestii” wymaga więc odczłowieczenia. Jak się to robi?

7. Społeczne warunki kreowania „bestii”

Czy proces kreowania „bestii” jest w każdych warunkach społecznych taki sam? Wiadomo już, że z natury człowiek jest istotą społeczną, zależną od relacji z innymi ludźmi⁹⁷. Wiadomo także, że w obszarze prawa karnego od dawna uznaje się, że sprawca nie może być poddany karze surowszej, niż przewidują prawo lub obyczaj⁹⁸. Mamy też świadomość pokusy i jednocześnie zakazu, by zaburzenie psychiczne traktować jako wymówkę do wykraczania poza obowiązujące zasady

⁹⁴ S. Baron-Cohen, *Zero Degrees of Empathy. A New Theory of Human Cruelty*, Allen Lane, London 2011, s. 65–84. Książka ta została wydana również po polsku, ale w wydaniu polskim nosi fatalny tytuł. Prawidłowo przetłumaczona, oddając treść powinna mieć tytuł: Zero stopni empatii. Nowa teoria ludzkiego okrucieństwa. Zamiast tego nosi tytuł: *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*.

⁹⁵ Idem, *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa* [Zero Degrees of Empathy. A New Theory of Human Cruelty], tłum. A. Nowak, Smak Słowa, Sopot 2014, s. 23–24.

⁹⁶ Ibidem, s. 24.

⁹⁷ M. Cavadino, J. Dignan, *Penal policy and political economy*, „Criminology and Criminal Justice” 2006, nr 6, s. 435–456.

⁹⁸ T. Hobbes, *Lewiatan...*, op. cit., s. 253–259, 380. Poglądy Hobbesa o „niegodziwości” natury ludzkiej wykorzystywane są jako pretekst do usprawiedliwiania działań władzy podejmowanych w imię reakcji na ową „naturalną” niegodziwość. W istocie jednak jeśli taka jest ludzka natura, to albo nie byłoby potrzeby kreowania „bestii”, albo można by niebezpiecznie rozciągając tę etykietę na wielu, skoro „taka jest natura ludzka”.

prawa⁹⁹. Ci więc, którzy dysponują władzą, powinni unikać technik dehumanizacji. Niektórzy z nich uważają jednak, że „jeśli nie potrafimy zrozumieć zasadniczego oportunistycznego istoty ludzkich, to nie zauważymy, że rząd składa się z jednostek zainteresowanych własną korzyścią, a nie ze świętych, którzy pracują tylko na rzecz wspólnego dobra. [...] Rząd jest po prostu narzędziem grup interesów i maksymalizujących budżet biurokratów, którzy usiłują przeliczyć wzajemną władzę i zmaksymalizować swoje nagrody kosztem nas wszystkich”¹⁰⁰. Na takim stanowisku stała Margaret Thatcher (1925–2013). Uważała, że „nie ma niczego takiego, jak społeczeństwo. Istnieją indywidualni mężczyźni, i kobiety, i istnieją rodziny”¹⁰¹. To wizja różna nie tylko od wizji Kropotkina¹⁰². Wizja Thatcher oddaje to, co Emil Durkheim (1858–1917) nazwałby pewnie „stanem permanentnej anomii”¹⁰³. Sposób postrzegania grupy ma istotne znaczenie dla narzucanych grupie scenariuszy, pojęć, sposobów koegzystencji. Tam, gdzie za porządek społeczny Kropotkin proponował wspólną odpowiedzialność, Hobbes i Thatcher oferują narzucone posłuszeństwo¹⁰⁴. W świecie Kropotkina uprzedmiotowienie jest nieracjonalne, w autorytarnym porządku Thatcher jest racjonalne. Ekskluzja i różnicowanie dobrze przystają do hierarchicznego, wykluczającego i nieegalitarnego porządku. Nie przystają zaś do porządku opartego na promowaniu egalitaryzmu i niedyskryminacji. Polityka społeczna nastawiona na budowanie inkluzji społecznej i eliminowanie dyskryminacyjnych różnic nie skorzysta na praktykach odczłowieczania i wykluczania¹⁰⁵. Polityka, która dąży do podtrzymania i budowania hierarchii i podziałów między jednostkami i grupami, ma interes, by sięgać po techniki społecznej degradacji, odczłowieczania i kreowania „bestii”. Psycholodzy społeczni Carol Tavis i Elliot Aronson wyjaśniają naturalną potrzebę dobrej samooceny. Dlatego zrozumiała jest próba pozytywnej racjonalizacji kreowania „bestii” nawet wówczas, gdy w istocie podyktowane było ono interesami politycznymi¹⁰⁶. Nie zmienia to faktu, że tam, gdzie dominują hierarchia, różnicowanie i ekskluzja, prawdopodobieństwo dehumanizacji i kreowania „bestii” jest wyższe niż tam, gdzie dominują dbałość o niedyskryminację i demokratyczne rządy prawa i sprawiedliwości społecznej.

⁹⁹ Ibidem, s. 381.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 293.

¹⁰¹ M. Thatcher, *Interwiew for Women's Own (no such thing as society)*, rozmowa z D. Keay, 23.09.1987, <https://www.margaretthatcher.org/document/106689> [dostęp: 15.07.2018].

¹⁰² A. Giddens, *Socjologia* [Sociology], tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 30–42.

¹⁰³ E. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej* [The Rules of Sociological Method], tłum. J. Szacki, PIW, Warszawa 1968, s. 123–160.

¹⁰⁴ M. Ridley, *O pochodzeniu...*, op. cit., s. 294.

¹⁰⁵ M. Cavadino, J. Dignan, *Penal...*, op. cit., s. 435–456.

¹⁰⁶ C. Tavis, E. Aronson, *Błądzą wszyscy (ale nie ja). Dlaczego usprawiedliwiamy głupie poglądy, złe decyzje i szkodliwe działania?* [Mistakes Were Made (but Not by Me). Why We Justify Foolish Beliefs, Bad Decisions, and Hurtful Acts?], tłum. A. Nowak, Smak Słowa, Warszawa 2008, s. 130.

Kreowanie „obcego”, „bestii” aktywuje obojętność i/lub wrogość. Ćwiczy różnicowanie między „nami”, którzy jesteśmy „neutralni”, „normalni” i „swoi”, a „obcym”, który nie przynależy, nie jest „nami”. Znieczula na nierówne traktowanie¹⁰⁷.

Figura „obcego” jest wielofunkcyjna. Pozwala przerzucić na „bestię” odpowiedzialność za to, co ją spotyka. Ofiara więc „sama się prosi”, „zasługuje”, „sama jest sobie winna”. Podobnie jest z „bestią” – też jest winna sama sobie¹⁰⁸. Zjawisko to jest dobrze opisane w kryminologii¹⁰⁹. Gresham Sykes (1922–2010) i David Matza (1930–2018) przedstawili mechanizm służący usprawiedliwianiu zachowań przestępnych, nazywając je „technikami neutralizacji”¹¹⁰. Operują one: (1) zaprzeczeniem odpowiedzialności (*the denial of responsibility*), (2) zaprzeczeniem bezprawia (*the denial of injury*), (3) zaprzeczeniem istnienia ofiary (*the denial of the victim*), (4) potępieniem potępiających (*the condemnation of the condemners*) i (5) powołaniem się na wyższe racje (*the appeal to higher loyalty*). Tu mowa jest o działaniach władzy, ale racjonalizacja bywa analogiczna.

Fakt, że krzywdzące działanie wymaga usprawiedliwienia, potwierdza nie tylko dążenie do zachowania pozytywnego obrazu własnej osoby. Potwierdza i tezę Kropotkina. Człowiek, aby zachować dobre samopoczucie, potrzebuje samouznania jako osoby cnotliwej, która nie krzywdzi bliźniego. Stąd też techniki opisane przez Sykesa i Matzę w odniesieniu do osób uznanych za sprawców przestępstw wydają się mieć charakter uniwersalny w odniesieniu do ludzi. Prowadzi to na pewien istotny trop: człowiek nie jest człowiekowi wilkiem. Człowiek człowiekowi wilkiem się staje, gdy przestaje w drugim widzieć podobnego do siebie. Narzucając człowiekowi odmienność, odbieramy mu podobieństwo. Odbierając podobieństwo, eliminujemy tożsamość, tworzymy różnicę uzasadniającą obcość. Pogłębienie obcości następuje z chwilą, gdy podmiot pozbawimy ludzkich cech. Wyposażając człowieka w przymioty, które odruchowo rodzą wstręt, odrazę, przerażenie i moralne potępienie, wzmacniamy proces, w którym obcość i niechęć sąsiaduje z repulsją, pogardą, obrzydzeniem, lekceważeniem jego losu.

Na poziomie społecznym mamy do czynienia ze zróżnicowaną gamą procesów prze/wartościowania, które mają na celu „produkowanie” i wykluczanie „obcych”. W procesie tym bierze udział cały zestaw subtelnych narzędzi: język,

¹⁰⁷ Por. M. Płatek, *Dwa razy Lombroso, czyli o skutkach różnic w podejściu kryminologii pozytywistycznej i kryminologii feministycznej* [Twice Lombroso. The consequences of the differences in approach between positivist and feminist criminology], „Archiwum Kryminologii” 2014, t. XXXVI, s. 31–74.

¹⁰⁸ E. Aronson, *Człowiek istota społeczna* [The Social Animal], tłum. J. Radzicki, PWN, Warszawa 1978, s. 239–255; C. Tavis, E. Aronson, *Błądzą...*, op. cit., s. 129–131; T.D. Nelson, *Psychologia uprzedzeń* [Psychology of Prejudice], tłum. A. Nowak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 89–93.

¹⁰⁹ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia* [Criminology], Infotrade, Gdańsk 1999, s. 124–125.

¹¹⁰ G. Sykes, D. Matza, *Techniques of neutralization. A theory of delinquency*, „American Sociological Review” 1957, t. 22, nr 6, s. 664–670.

który produkuje „bestie”, mity, uprzedzenia, stereotypy, rytuały, religia, prawo, polityka społeczna i obyczaj¹¹¹. Sprawiają, że choć kreowanie „bestii” jest procesem kulturowym, to prezentowany jest on jako „naturalny”; także wtedy, gdy przypisujemy człowiekowi cechy „nienaturalne” i nazywamy go „bestią”. Społeczeństwa, zwłaszcza te nawykłe do różnicowania i wykluczania, są zaprawione w technikach neutralizacji swoich działań i w postrzeganiu procesów jako nie tylko uzasadnionych, lecz wręcz koniecznych¹¹². Zaprawione są również w wykluczaniu tych, których krzywdzą lub skrzywdzić zamierzają¹¹³. W tym sensie operowanie pojęciem „ustawy o bestiach” jest zarówno wskaźnikiem formacji społecznej, jak i elementem, który społeczeństwo formuje.

Czas więc na pytanie o schemat kreowania „bestii”.

8. Schemat kreowania „obcego” – „bestii”

Herbert C. Kelman, profesor etyki społecznej, zwracał uwagę na proces, który towarzyszy kreowaniu „obcego” i który w zależności od potrzeb może być nastawiony na kreowanie „groźnych, niebezpiecznych i złych” i/lub „bestii”¹¹⁴. Pogłębiających analiz w tym zakresie dokonał David Livingston Smith, autor książki *Less than Human. Why We Demean, Enslave, and Exterminate Others*, profesor filozofii na Uniwersytecie New England¹¹⁵. Książka traktuje o przyczynach i technologii towarzyszącej dehumanizacji człowieka. Autor rozwija w niej koncepcje Herberta Kelmana.

Livingston Smith nawiązuje do myśli oświeceniowego filozofa Davida Hume’a (1711–1776) i przywołuje argument bliski myśli Kropotkina. Jest zdania,

¹¹¹ R. Wodak, *Dyskurs populistyczny. Retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego* [Populist discourse. The rhetoric of exclusion and genres of written language], tłum. J. Wawrzyniak, A. Wójcicki [w:] A. Duszak, N. Fairclough (red.), *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej* [A Critical Analysis of Discourse. An Interdisciplinary Approach to Social Communication], Universitas, Kraków 2008, s. 185–213.

¹¹² Por. R. Inglehart, P. Norris, *Wzbierająca fala. Równouprawienie płci a zmiana kulturowa na świecie* [Rising Tide. Gender Equality and Cultural Change around the World], tłum. B. Hellman, PIW, Warszawa 2009; P. Dolan, T. Peasgood, *Measuring well-being for public policy. Preferences or experiences* [w:] E.A. Posner, C.R. Sustain (red.), *Law and Happiness*, The University of Chicago Press, Chicago 2010; R. Wilkinson, K. Pickett, *The Spirit Level. Why Equality is Better for Everyone*, Penguin Books, London 2010; D. Dorling, *Injustice. Why Social Inequality Persists*, The Policy Press, Bristol 2011.

¹¹³ H.C. Kelman, *Violence without moral restraint. Reflections on the dehumanization of victims and victimizers*, „Journal of Social Issues” 1973, t. 29, nr 3, s. 25–53.

¹¹⁴ H.C. Kelman, V.L. Hamilton, *The My Lai Massacre. A military crime of obedience*, 1989, http://www.socbres.com/kelman-hamilton_crime-of-obedience-edit.pdf [dostęp: 14.07.2018].

¹¹⁵ D. Livingston Smith, *Less than Human. Why We Demean, Enslave, and Exterminate Others*, St. Martin’s Press, New York 2011, s. 124–126.

że poczucie moralne jest wbudowane w naturę człowieka. Sprawia ono, że w sposób naturalny emocjonalnie rezonujemy wobec drugiego, który odpowiada posiadanej przez nas wizji człowieka¹¹⁶. Odczłowieczenie wymaga odrzucenia moralnego oporu, by nie krzywdzić człowieka. Nadanie etykiety, która odczłowiecza, przyzwala na gniew i odrazę w stosunku do tego, który choćby symbolicznie odarty został z cech ludzkich. Ten akt niesie ze sobą przyzwolenie na przemoc¹¹⁷. Może mieć formę bezpośrednią, ale i pośrednią, symboliczną. Może wyrażać się w lekceważeniu jednostki, jej praw i obowiązujących procedur prawa. To, że w ten sposób, najczęściej w sposób wolny od refleksji, dochodzi do obniżenia standardów prawa *en bloc*, umyka często uwadze.

Proces dehumanizacji wymaga spełnienia trzech warunków.

- (1) Po pierwsze wymaga tego, by sygnał i przyzwolenie na dehumanizację wyszły od jednostki wyposażonej w autorytet, w symboliczną choćby władzę. Zwalnia to innych z poczucia odpowiedzialności za uczestniczenie w nim lub niereagowanie i niesprzeciwianie się mu¹¹⁸.
- (2) Po drugie proces dehumanizacji wymaga rutynizacji procesu, który prowadzi do kreowania „bestii”. Wymusza nie tyle posłuszeństwo dla wykluczenia, ile zgodę na rutynę. Najpierw powstaje projekt ustawy, następnie się ją uchwała i tworzy instytucję, a ta zapewnia rutynę. Rutyna pozwala na praktykowanie banalnego, codziennego poniżania, torturowania, odbierania poczucia sprawstwa w ramach zwykłych codziennych praktyk wykonywania Ustawy. Proces ten przenika codzienne, zwyczajne, monotonne wyznaczone regulaminem czynności kadry w Gostyninie, prace biegłych i sądów rutynowo załatwiających negatywnie i odmownie skargi, próśby i wnioski umieszczonych w Gostyninie¹¹⁹.
- (3) Po trzecie proces dehumanizacji wymaga przewyżczenia moralnych oporów, by drugiego człowieka traktować niesprawiedliwie. Pomaga w tym etykieta, która odczłowiecza. Odwraca uwagę od obowiązujących standardów. Warunkiem dehumanizacji jest nie tylko nierówne

¹¹⁶ Ibidem, s. 47–59.

¹¹⁷ Herbert Kelman zwraca uwagę na to, że kiedy zniesione zostają opory i zakazy wobec przemocy, wówczas zdarza się, że dochodzi do różnych form przemocy – od symbolicznej po holokaust – H.C. Kelman, *Violence...*, op. cit., s. 29.

¹¹⁸ Ta hipoteza, jak zwrócił uwagę Livingston Smith, została drastycznie przetestowana zarówno w eksperymencie stopnia posłuszeństwa Stanleya Milgrama (1961), jak i podczas masakry My Lai (1968). Zob. S. Milgram, *Posłuszeństwo wobec autorytetu* [Obedience to Authority], tłum. M. Hołda, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 19–29; H.C. Kelman, V.L. Hamilton, *Crimes of Obedience. Towards a Social Psychology of Authority and Responsibility*, Yale University Press, New Heaven 1989, s. 53–76.

¹¹⁹ RPO w sprawie sytuacji osób przebywających w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym w Gostyninie [The Commissioner for Citizens' Rights, on the issue of people detained at the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour in Gostynin], Rzecznik Praw Obywatelskich, 5.01.2018, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-prawa-pacjentow-osrodka-w-gostyninie> [dostęp: 12.06.2018].

traktowanie; jest nim także użycie języka, metafor i pojęć, które dehumanizują. Odwołanie do robactwa, potworów, pasożytów czy bestii wzbudza obrzydzenie i skłania do odrzucenia. Wystarczy wywołać asocjacje, które w naszych umysłach sprowadzą określonych ludzi ze względu na ich cechy (posiadane lub przypisane) do robactwa, pasożytów, bestii, by ludzie zaczęli odczuwać, co najmniej, wzrastającą obcość¹²⁰. Pojęcia te nie tylko wywołują niechęć, lecz także rodzą agresję. Skłonność do agresji wzrasta, gdy to, co nieludzkie, postrzegamy jako groźne, niebezpieczne, brudne, nieczyste, jako coś, przed czym trzeba się bronić. Podejmowane działania przemocowe tłumaczone są wówczas koniecznością samoobrony. „Bestia” jest takim pojęciem, które zrywa więź człowieczej identyfikacji.

Przywoływany argument na rzecz izolacji tak wytypowanych jednostek uzasadniany jest też koniecznością ich leczenia. „Mariusz T... [red. M.P.] miałyby zostać objęty leczeniem, a nie karany więzieniem. To nie jest żadna «psychuszka», nie ma ryzyka stosowania ustawy politycznie, ona dotyczy sprawców bardzo określonych czynów – podkreślił Gowin¹²¹. Nawiązanie do zdrowia psychicznego też jest nieprzypadkowe. Sprawia wrażenie dobrych intencji, lecz bazuje na nie zawsze uświadomionej i nie zawsze zwerbalizowanej niechęci płynącej ze strachu przed „wariatami”.

Pora sprawdzić, czy proces tworzenia ustawy Gowina odpowiada schematowi Kelmana/Livingstona.

9. Funkcjonalne znaczenie i proces kreowania „bestii”

Operowanie pojęciem „ustawy o bestiach” w procesie jej tworzenia i już po jej uchwaleniu:

- (1) sprawia wrażenie, że Ustawa nie dotyczy przeciętnego człowieka; nie dotyczy człowieka w ogóle. Tym samym prawa i zasady ludzkie się do niej nie odnoszą. Skoro adresatami Ustawy są podmioty istotowo od ludzi różne, to również ludzkie zasady zakazujące działania ustawy wstecz, podwójnego karamia, stosowania środków nieznanymi w czasie orzekania i stosowania sankcji surowszych niż przewidziane za konkretne przestępstwa w prawie mogły doznać psychologicznego poluznienia.

¹²⁰ D. Livingston Smith, *Less...*, op. cit., s. 130; *Kaczyński: Pasożyty i pierwotniaki w organizmach uchodźców groźne dla Polaków* [Kaczyński: Parasites and protozoa in the bodies of refugees are dangerous for Poles], *Newsweek.pl*, 13.10.2015, <https://www.newsweek.pl/polska/jaroslaw-kaczyński-o-uchodźcach/89mwbx3> [dostęp: 10.07.2018].

¹²¹ Gowin: „Wyjście T... na wolność byłoby kłeską sprawiedliwości” [Gowin: “T...’s release from prison would be a miscarriage of justice”], *Wprost.pl*, 4.02.2014, <https://www.wprost.pl/kraj/434969/wyjście-trynkiewiczza-na-wolność-byłoby-kłeska-sprawiedliwości.html> [dostęp: 11.07.2018].

- (2) Skoro ustawa odnosi się do „bestii”, wątpliwe staje się, czy można w niej doszukiwać się podkopywania fundamentów państwa prawa. W tych warunkach trudno o refleksję, że jest to kolejny test, papierek lakmusowy sprawdzający mechanizm jeśli nie „sanowania”, to tolerowania niszczenia państwa prawa¹²². Sędzia TK Bohdan Zdziennicki podkreślał, że „racje polityczno-ideologiczne nie mogą nigdy dominować nad racjami konstytucyjnymi i systemowo-prawnymi”¹²³. Rzecz w tym, że „nigdy” działa tylko wtedy, gdy zasad tych się przestrzega. Uznanie, że Ustawa dotyczy „bestii”, stwarza klimat dla łamania reguł w imię wyższych racji. Pomija się przy tym fakt, że do łamania reguł i standardów dochodzi. Odwołanie się do wyższych racji racje te narusza¹²⁴.
- (3) Operowanie pojęciem „ustawy o bestiach” miało świadczyć o wyjątkowości sytuacji¹²⁵. Tak jakby tylko zidentyfikowani zwyrodnialcy dopuszczali się mordów i molestowania seksualnego na dzieciach i tak jakby dzięki tej Ustawie wszyscy oni mieli być nią objęci, co rozwiązywałoby problem. W rzeczywistości o ile mordy generalnie należą do rzadkości, o tyle inaczej jest z seksualnym wykorzystywaniem dzieci. Polska jest krajem o stosunkowo niskiej statystyce zabójstw (wciąż dużo więcej ludzi ginie w wypadkach drogowych; na podobnym do zabójstw poziomie kształtuje się statystyka samobójstw i utonięć)¹²⁶. Polska jest też krajem, w którym przemoc,

¹²² Ten pierwszy bazował na tym, czy uda się obejść podstawowe zasady państwa prawa wyrażone w art. 2 i 10 Konstytucji RP, wykorzystując do tego uczucia animozji, nienawiści, wstrętu i niechęci. Zob. wyrok TK z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt K 6/09 dotyczący obniżenia emerytur funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20100360204/T/D20100204TK.pdf> [dostęp: 2.02.2018].

¹²³ Zdanie odrębne sędziego TK Bohdana Zdziennickiego do wyroku TK z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt K 6/09 [Separate statement on the judgment of the Constitutional Tribunal of 24 February 2010, ref. act K 6/09] dotyczącego obniżenia emerytur funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20100360204/T/D20100204TK.pdf> [dostęp: 2.02.2018], s. 123.

¹²⁴ Świadczy o tym choćby ta wypowiedź Jarosława Gowina: „Wyjście T... na wolność może być ‘triumfem prawa’, ale będzie też ‘klęską sprawiedliwości’. Bo oprócz prawa jest jeszcze sprawiedliwość” – Gowin: „Wyjście...”, op. cit.

¹²⁵ *Zdanie odrębne sędziego TK Bohdana Zdziennickiego do wyroku TK z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt K 6/09* [Gowin begins the fight for isolation of degenerates], Fronda.pl, 16.04.2013, <http://www.fronda.pl/a/gowin-zaczyna-walke-o-izolacje-zwyrodnialcow,27543.html> [dostęp: 12.07.2018]: „Ustawa powodująca izolację najbardziej «zwyrodniałych przestępców» to jeden z priorytetowych projektów ministra sprawiedliwości. Niestety, już pojawiły się pierwsze głosy organizacji walczących o prawa człowieka i części psychologów i psychiatrów, którzy krytykują nowe zapisy”.

¹²⁶ Przytaczane statystyki pochodzą ze statystyk policyjnych, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki> [dostęp: 3.08.2018]. Statystyka samobójstw w latach 2013–2017 kształtuje się na poziomie powyżej 500 osób i ma tendencję spadkową w porównaniu z minionym dziesięcioleciem; <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> [dostęp: 3.08.2018]. Statystyka utonięć kształtuje się w latach 2013–2017 od 760 do 471 i też ma tendencję spadkową, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/utonięcia> [dostęp: 3.08.2018]. Statystyka wypadków śmiertelnych w latach 2013–2017 kształtuje się następująco:

także seksualna i także wobec dzieci, jest zjawiskiem lekceważonym¹²⁷. Liczba odnotowanych w latach 2000–2017 przestępstw z art. 200 k.k. nie przekracza 2000, co nie oddaje skali zjawiska¹²⁸.

9.1. Inicjatywa i/lub przyzwolenie władzy na kreowanie „bestii”

Inicjatywa Ustawy wyszła od samego Jarosława Gowina, który, jak już wcześniej wskazałam, znacznie przyczynił się do ukucia pojęcia „bestii”. Spełnia to wymóg pierwszego kryterium procesu dehumanizacji. Sygnał i przyzwolenie wyszły od osoby z autorytetem władzy, ministra sprawiedliwości, polityka, wykształconego filozofa. Gowin nieprzypadkowo nazwał Mariusza T. „bestią”. Symbolicznie odarł go w ten sposób z człowieczeństwa.

Livingston Smith zwraca uwagę na fakt, że jeśli inni nie są ludźmi, możemy ich traktować w sposób wolny od moralnych oporów (*If others are not human we can*

2013 – 3357, 2014 – 3202, 2015 – 2938, 2016 – 3026, 2017 – 2831, i jest zdecydowanie niższa niż w poprzednim dziesięcioleciu, gdy przekraczała 5000 zgonów (2008 – 5437), <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html> [dostęp: 3.08.2018]. Przy generalnie spadkowej tendencji zgonów jest ich i tak nieporównywalnie więcej, gdy wziąć pod uwagę statystkę zabójstw, gdzie również widać, że w porównaniu z minioną dekadą nastąpił znaczący spadek przestępstw kwalifikowanych z art. 148 k.k., <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno/63411,Zabojstwo-art-148.html> [dostęp: 11.07.2018].

¹²⁷ M. Beisert, A. Izdebska, *Wykorzystanie seksualne dzieci* [Sexual abuse of children], „Dziecko Krzywdzone” 2012, nr 2, s. 48–66; J. Włodarczyk, *Wykorzystywanie seksualne w dzieciństwie a konsekwencje w życiu dorosłym. Raport z badań* [Sexual Abuse in Childhood and Its Consequences in Adulthood. The Results of a Study], Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Warszawa 2016, s. 5–9. W Polsce dużo częściej niż w prasie naukowej i annałach sądowych zjawisko systemowego ukrywania wykorzystania seksualnego dzieci w Kościele katolickim opisywali dziennikarze: J. Kopińska, *Czy Bóg wybaczy siostrze Bernadette?* [Will God Forgive Sister Bernadette?], Świat Książki, Warszawa 2015, s. 103–131; M. Wleki, *All inclusive. Raj, w którym seks jest bogiem* [All Inclusive. A Paradise Where Sex Is God], Agora, Warszawa 2015, s. 175–193; M. Kącki, *Maestro. Historia milczenia* [Maestro. A Story of Silence], Agora, Warszawa 2013, s. 292–302; F. Giansoldati, *Demon w Watykanie. Legioniści Chrystusa i sprawa Macieła* [A Demon in the Vatican. The Legionaries of Christ and Maciel’s Case], tłum. A. Osmólska-Mętrak, W.A.B., Warszawa 2018, s. 73–88; A. Nowak, M. Szewczyk-Nowak, *Żeby nie było zgorzienia. Ofiary mają głos* [Let’s Hope No Scandal Is Raised. The Victims Have a Voice], Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2018, s. 175–189; *Catholic Church Clergy sex abuse, 40th Statewide Investigating Grand Jury REPORT 1 Interim – Redacted*, The Inquirer, 14.08.2018, <http://www.philly.com/philly/news/catholic-church-clergy-sex-abuse-read-the-full-grand-jury-report-20180814.html> [dostęp: 14.08.2018] – opis setek księży latami gwałcących dzieci i uchodzących za przykład moralny przy pełnej wiedzy biskupów w diecezjach, gdzie miało to miejsce, <https://cbspittsburgh.files.wordpress.com/2018/08/interimredactedreportandresponses.pdf> [dostęp: 15.08.2018]; T. Gjeltn, *Catholic sexual abuse crisis deepens as authorities lag in response*, National Public Radio, 15.08.2018, <https://www.npr.org/2018/08/15/638690110/catholic-sexual-abuse-crisis-deepens-as-authorities-lag-in-response> [dostęp: 15.08.2018].

¹²⁸ M. Płatek, *Pozorna ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym (po nowelizacji k.k.)* [The apparent protection of a child from sexual abuse (after the amendment to the Criminal Code)], „Państwo i Prawo” 2011, nr 2, s. 3–18.

treat them as we like or as we are instructed, without moral reservation getting in the way)¹²⁹. Skoro Ustawa dotyczy „bestii”, to czy fakt, że dopuszczono w niej standardy klasyfikacji wyraźnie odbiegające od pierwotnych założeń wyjątkowości, nie wynika z tego, że wobec „bestii” ludzkie standardy nie obowiązują?

Konstrukcja „obcego” pozwala, w zależności od potrzeb, człowieka wykorzystać, użyć, odrzucić, zabić, zniewolić, pozbawić znaczenia i wolności, zdehumanizować. Każde z tych pojęć jest społecznie i historycznie pojemne. Używanie, odrzucanie, zabijanie, zniewalanie, pozbawianie znaczenia i wolności oraz dehumanizowanie odbywają się w procesie, w który wprzęgnięte są często jednocześnie język, dyskurs polityczny i środki reprezentacji – obraz, kulturowe toposy, religia, prawo, psychiatria, seksuologia, także kryminologia.

Tak więc kreowanie „bestii” w ustawie Gowina jest odmianą procesu kreowania „obcego”. W tym sensie kreowanie „bestii-obcego” nie jest zjawiskiem nowym¹³⁰. Kulturowo jesteśmy zaprawieni w uleganiu polityce budowania tego konstruktów. Wykorzystywana jest ona, by wzbudzić w nas niechęć, poczucie wyższości, także moralnej lub cywilizacyjnej, wstręt, sprzeciw, odrazę, a nierzadko chęć zemsty lub zgody na to, by „obcym” działo się w nierównym, niższym, gorszym stopniu niż nam.

Wzbudzenie emocji oferowane jest zamiast racji. Pozwala na uproszczenia¹³¹. Historycznie potrzeba było kompleksowej relacji między myśleniem a reprezentacją, by w kręgu cywilizacji europejskiej uzasadnić kulturowo supremację białych heteroseksualnych mężczyzn wyznania katolickiego/protestanckiego kolonizujących narody i terytoria¹³². Podobnej relacji potrzeba było, by przyzwolić na gorsze traktowanie kobiet i zapisanie tego w prawie, religii, obyczaju oraz uznaniu, że wynika to z czynników „naturalnych”, biologicznych. Współczesne żenujące akcje zwalczania „genderu”, wspierane przez hierarchów Kościoła katolickiego

¹²⁹ D. Livingston Smith, *Less...*, op. cit., s. 129.

¹³⁰ J. Dobrowolski, *Niewolnicy i panowie. Sześć i pół eseju z antropologii i filozofii społecznej świata nowoczesnego* [Slaves and Gentlemen. Six and a Half Essays on Anthropology and Social Philosophy of the Modern World], PWN, Warszawa 2017, s. 221–232; M. Bobako, *Islamofobia jako technologia władzy. Studium z antropologii politycznej* [Islamophobia as a Technique of Power. A Study on Political Anthropology], Universitas, Kraków 2017, s. 17–27; W.J. Webb, *Slaves, Women and Homosexuals. Exploring the Hermeneutics of Cultural Analysis*, InterVarsity Press, Downers Grove, ILL 2001, s. 157–184; P. Pascoe, *What Comes Naturally. Miscegenation and the Making of Race in America*, Oxford University Press, Oxford 2010, s. 17–76; H. Zinn, *Ludowa historia Stanów Zjednoczonych. Od roku 1492 do dziś* [People’s History of the United States. 1492 – Present], tłum. A. Wojtasik, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2016, s. 73–97.

¹³¹ W. Menninghaus, *Wstręt. Teoria i historia* [Disgust. Theory and History of a Strong Sensation], tłum. G. Sowiński, Universitas, Kraków 1999, s. 29–30.

¹³² S. Lindqvist, *Terra nullis*, tłum. I. Kowadło-Przedmojska, W.A.B., Warszawa 2010, s. 119–130; C. Elkins, *Rozliczenie z imperium. Przemilczana historia brytyjskich obozów w Kenii* [Imperial Reckoning. The Untold Story of Britain’s Gulag in Kenya], tłum. K. Kopcińska, Świat Książki, Warszawa 2013, s. 17–55; A. Hochschild, *Duch króla Leopolda. Opowieść o chciwości, terrorze i bohaterstwie w kolonialnej Afryce* [King Leopold’s Ghost. A Story of Greed, Terror, and Heroism in Colonial Africa], tłum. P. Tarczyński, Świat Książki, Warszawa 2012, s. 15–30.

i uprawiane przez niektóre europejskie rządy, są – co opisuje prawniczka Mary Anne Case z Chicago Law School – dobrym przykładem żywotności takich praktyk¹³³. Usprawiedliwianie niewolnictwa, grabieży, wyzysku i bogacenia się kosztem dobrostanu podbitych ludzi wymagało teorii o wyższości wykorzystujących i niższości (a przez to obcości) wykorzystywanych¹³⁴. Pogląd taki, by zacząć żyć bezrefleksyjnym, własnym, niewidocznym życiem musiał zostać zinternalizowany¹³⁵. Sven Lindqvist pisze, że „niemal powszechnie uważano, że wszystkie rasy są niższe i bardziej zdegradowane niż biała; a wśród ras białych wszystkie są niższe niż anglosaska. [...] Czy Żydzi to rasa ciemna? A Cyganie? A Chińczycy? W jakimś stopniu ciemni są z pewnością; do tej kategorii należą także i Mongołowie, amerykańscy Indianie i Eskimosi, mieszkańcy prawie całej Afryki, Wschodu i Australii. Jakież to pole do działań eksterminacyjnych (*field of extermination*) dla Anglosasów i reszty ras europejskich”¹³⁶.

Nierówne traktowanie wymagało/wymaga, aby odbywało się w sposób prowadzący do uznania, że to stan „normalny” i „zgodny z naturą” człowieka i dlatego zgodny z prawem. Prawo, które kreuje to zjawisko, z czasem prezentuje punkt widzenia, jakby zaledwie oddawało to, co „naturalne”. Proces ten, wbrew pozorom, nie należy do przeszłości¹³⁷.

Figurę „bestii”, „obcego” charakteryzować może kolor skóry, odmienna religia, sytuacja społeczna (uchodźca, emigrant) lub kryminalna przeszłość. Towarzyszy jej opowieść złożona z faktów dogodnych dla uzasadnienia nadzwyczajnych środków (mogą polegać na niestosowaniu obowiązującego prawa lub na stworzeniu prawa, które obchodzi obowiązujące standardy). Będzie to historia o zagrożeniu dla bezpieczeństwa kraju, jedności narodu, terroryzmie, gwałtach na „naszych” kobietach itd. Ma uruchomić pokłady strachu, obcości i niepewności. Przywołuje w tym celu plastyczne obrazy gwałtów i molestowania, zwłaszcza dzieci i kobiet. To klucz, który otwiera bramy do lęku i odrazy i zatrzaskuje furtkę do krytycznego myślenia. Wstręt wykształcił się w toku ewolucji, by chronić ludzkie ciało. Współcześnie

¹³³ M.A. Case, *After gender the destruction of man. The Vatican's nightmare vision of the 'gender agenda' for law*, „Pace Law Review” 2011, nr 31, s. 802–817.

¹³⁴ S. Lindqvist, *Wytępić całe to bydło* [Exterminate All the Brutes], tłum. M. Hajkowska, W.A.B., Warszawa 2009, s. 170–171; A. Wiczorkiewicz, *Czarna kobieta na białym tle. Dyptyk biograficzny* [A Black Woman against a White Background. A Biographical Diptych], Universitas, Kraków 2013, s. 96–99.

¹³⁵ C. Levi-Strauss, *Wszyscy jesteśmy kanibalami* [We Are All Cannibals], tłum. K. Thiel-Jańczuk, Wydawnictwo UJ, Kraków 2015, s. 37–43.

¹³⁶ S. Lindqvist, *Wytępić...*, op. cit., s. 172.

¹³⁷ Zob. wystąpienie premiera Węgier, Viktora Orbana: „Nie chcemy, by nasz własny kolor, tradycja i kultura narodowa, była wymieszana z innymi” – K. Świsłowski, *Héj: Orban tak daleko jeszcze nie zaszedł. Słowa przywołują na myśl najczarniejsze totalitaryzmy* [Héj: Orban has never gone this far before. His words bring to mind the darkest totalitarianism regimes], *Gazeta.pl*, 16.02.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,23027071,nie-chcemy-mieszania-kolorow-orban-na-finiszu-kampanii-podkreca.html> [dostęp: 15.07.2018].

jednak, jak zauważa Martha Nussbaum, nie chronimy ciała, lecz „duszę”. Zetknięcie ze źródłem wstępu i obrzydzenia sprawia, że sami tracimy część wizerunku osób czystych i wzniosłych¹³⁸. Unikamy więc tego, zgadzając się, że ten, kto uznany został za „bestię”, zasługuje na obojętność i stosowną z naszej strony surowość¹³⁹.

9.2. Ustawa Gowina i związana z nią rutyna

Rutyna, z jaką mamy do czynienia przy tworzeniu ustawy Gowina, polega na rutynowym ignorowaniu zobowiązań zawartych w Kodeksie karnym wykonawczym odnoszących się do przygotowania więźnia do wolności.

Był rok 2013. W wywiadzie udzielonym dziennikarzom telewizyjnym TVN24, Łukaszowi Orłowskiemu i Maciejowi Dudzie, Jarosław Gowin powiedział, że „nie możemy dyskutować wyłącznie o prawach seryjnych zabójców, musimy myśleć przede wszystkim o prawach potencjalnych ofiar”¹⁴⁰. Podkreślał, że rząd i parlament mają bardzo mało czasu, by przyjąć tę ustawę, i przyznawał, że w jego resorcie powstała specustawa, według której sprawcy najcięższych przestępstw byliby izolowani od społeczeństwa po wyjściu z więzienia¹⁴¹.

Odwolanie się do zagrożenia, jakie stwarza „bestia”, sprawiło, że pomijano fakt istnienia instrumentów i procedur prawnych umożliwiających skuteczną ochronę potencjalnych ofiar. Tymczasem zamiast skorzystać z dostępnych środków, skupiono się na wypracowaniu modelu, który uniemożliwi Mariuszowi T. wyjście na wolność. Chodziło więc o ustawę, która pozwoli ingerować w już wydane, prawomocne i wykonane wyroki. Taka ingerencja, zgodnie z obowiązującym prawem konwencyjnym, konstytucyjnym i karnym, jest możliwa, jeśli jest na korzyść skazanego. Nie jest możliwa, jeśli działając wstecz, pogarsza sytuację skazanego. Pogorszeniem jest sytuacja, której skutek jest podobny lub identyczny z podwójnym karaniem za to samo, stosowaniem miar surowszych i nieznanych w trakcie orzekania w sprawie.

Posłowie byli świadomi wad prawnych proponowanej ustawy. Poseł Arkadiusz Mularczyk na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej NKK-0140-2/13 w dniu 11 września 2013 r. stwierdził otwarcie, że „intencja obu projektów jest znana, chodzi o zatrzymanie tych, którzy mają wyjść na wolność po odbyciu 25 lat

¹³⁸ Georges Vigarello w *Historii gwałtu* zwraca uwagę na ideę zmywu przez kontakt – hańby przekształcającej osobę skrzywdzoną i przemieniającą ją w oczach własnych i innych. Tym tłumaczy uczucie poniżenia ofiary i jej trudność w dochodzeniu sprawiedliwości. Zob. G. Vigarello, *Historia gwałtu od XVI do XX wieku* [A History of Rape. Sexual Violence in France from the 16th to the 20th Century], tłum. A. Leyk, Aletheia, Warszawa 2010, s. 44.

¹³⁹ P. Bloom, *To tylko...*, op. cit., s. 148; M.C. Nussbaum, *Hiding from Humanity. Disgust, Shame and the Law*, Princeton University Press, Princeton 2004, s. 71–123.

¹⁴⁰ M. Duda, Ł. Orłowski, „Czy państwo...”, op. cit.

¹⁴¹ Ibidem.

pozbawienia wolności¹⁴². Z kolei posłanka Beata Kempa na 46. posiedzeniu Sejmu w dniu 25 lipca 2013 r. ujęła to tak: „Ani rząd, ani my nie daliśmy sobie rady z kilkoma zasadami, a rządowy projekt jeszcze z jedną zasadą, tj. domniemania niewinności, natomiast oba projekty z zasadą *lex retro non agit*. Pokusiłam się nawet o taki apel – jeżeli zaczniemy rozbijać się w pracach komisji, które przypomnę, muszą nastąpić bardzo szybko, bo tutaj można powiedzieć, raca została już odpalona – że powinniśmy być nawet skłonni do zmiany konstytucji w tym zakresie”¹⁴³.

Projekt Ustawy, wbrew oświadczeniu Marka Biernackiego, że „dotyczy on zaburzonych psychicznie sprawców najgroźniejszych przestępstw”¹⁴⁴, i zgodnie z oświadczeniem wiceministra sprawiedliwości Michała Królikowskiego, że projekt uwzględnia osoby „prawomocnie skazane za przestępstwo, które było popełnione z użyciem przemocy”¹⁴⁵, w ostateczności objął wszystkich skazanych.

Minister sprawiedliwości zapowiedział, że zamierza działać tak, by Mariusz T. i inne „bestie” nie wyszły na wolność. Minister wskazał sprawców z imienia i nazwiska. Ze względu na sprawowaną funkcję był co najmniej zobowiązany wiedzieć, że działa niezgodnie z prawem. O ile nie ma zgody skazanego i o ile sąd w wyroku nie wyraził zgody na podanie danych osobowych skazanego, nie ma podstaw do ich ujawniania. Sąd w tej sprawie takiej zgody nie wydał. Wykonanie kary służy innym celom niż wyrokowanie o karze. Nawet więc gdyby w chwili wydania wyroku sąd wyraził zgodę na upublicznienie danych skazanego, nie oznacza to możliwości operowania jego nazwiskiem w trakcie wykonania kary i w 25 lat po jej wykonaniu.

Minister sprawiedliwości powołał się publicznie, co też jest niedozwolone, na informacje, które miał otrzymać od terapeuty Mariusza T. Psychiatra Józef Krzysztof Gierowski wyraził wątpliwość, by psychoterapeuta rzeczywiście złamał wiążącą go tajemnicę zawodową. Nie jest więc istotne, czy Gowin tworzył czy powtarzał plotki. Istotne jest to, że dla wywarcia nacisku zlekceważył reguły tajemnicy lekarskiej i terapeutycznej¹⁴⁶.

Narzucony dyskurs epatował opowieściami o zbrodniach Mariusza T., operując niejasnymi dowodami i szeregiem przemilczeń.

(1) Minister sprawiedliwości oświadczył, iż istnieją wiarygodne prognozy kryminologiczne, że dany więzień powróci do przestępstwa. Nie przedstawił ani prognoz, ani metodologii, na podstawie której wnioski takie sformułowano. Historia

¹⁴² M. Płatek, Notatki z posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej NKK-0140-2/13 w dniu 11 września 2013 r. [Notes from the meeting of the Extraordinary Committee NKK-0140-2/13 dated 11 September 2013].

¹⁴³ Protokół z 46 Posiedzenia..., op. cit., s. 364.

¹⁴⁴ Ibidem, s. 358.

¹⁴⁵ Ibidem, s. 361.

¹⁴⁶ E. Siedlecka, „Prawo T...” uderzy w terapię więźniów, rozmowa z profesorem Józefem Krzysztofem Gierowskim [“T...’s Law’ will hinder prisoners’ therapy, an interview with Professor Józef Krzysztof Gierowski], „Gazeta Wyborcza” 25–26.01.2014, s. 6.

naszych lęków jest historią naszych lęków. Z faktu, że się boimy i że więzień wychodzi na wolność nie wynika, że popełni on na wolności przestępstwo¹⁴⁷.

(2) Minister sprawiedliwości pominął i to, że w zakładach karnych nie przebywają osoby chore psychicznie – *unsound mind*. Tym angielskim terminem posługiwano się w Sejmie podczas prac nad Ustawą, stwarzając mylne wrażenie, że oznacza on kategorię, której nie brano pod uwagę wcześniej, a która pozwala na szczególne potraktowanie osób uznanych za dotknięte *unsound mind*. Jednak pojęcie to, zawarte w art. 5 ust. 1 lit. e EKPCz, w języku polskim oznacza osobę chorą umysłowo (*person of unsound mind*). EKPCz stanowi, że można pozbawić wolności osobę skazaną na pozbawienie wolności przez właściwy sąd. Nie można, zgodnie z prawem, być jednocześnie chorym psychicznie i skazanym na karę pozbawienia wolności. W przypadku choroby psychicznej, jak już wspomniano, istnieje wymóg udzielenia skazanemu przerwy w karze do czasu ustania przeszkody (art. 153 §1 k.k.w).

EKPCz zezwala, by w celach prewencyjnych izolować osoby chore umysłowo. Nie zezwala, by z tego samego powodu izolować osoby zdrowe. Oznacza to, że te dwie kategorie znacząco się różnią. Skoro ustawa dotyczy osób umieszczonych w zakładzie karnym, nie mogą być one chore psychicznie w rozumieniu art. 5 ust. 1 lit. e EKPCz. Zaburzona osobowość nie wyklucza zdolności kontrolowania swoich zachowań. Osobowość, którą uznajemy za zaburzoną, nie jest chorobą w rozumieniu choroby psychiatrycznej. Nie poddaje się więc leczeniu. Leczenie psychiatryczne nie może być więc pretekstem do izolacji osoby, którą uznajemy za osobę, której osobowość jest zaburzona. Terapia prowadzona w warunkach przymusowej izolacji to oksymoron. Warunkiem terapii jest dobrowolność. Izolacja w warunkach, które dehumanizują, demonizują i odbierają poczucie sprawczości i wpływu na swój los, nie stwarza warunków zaangażowania i zaufania wymaganych dla powodzenia terapii.

Art. 1 ust. 2 ustawy Gowina operuje pojęciem zaburzeń psychicznych w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych. Psychiatria posługuje się pojęciem niepełnosprawności intelektualnej. Skoro więzień, który wykazuje takie zaburzenie osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych, odbywa karę, to znaczy, że nie ma wobec niego zastosowania przepis mówiący o nasileniu choroby psychicznej, które uzasadniałoby przerwę w karze z art. 153 §1 k.k.w. Konsekwentnie uznanie, że na tej podstawie można go bezterminowo pozbawić wolności po wykonaniu kary, rodzi obawę o naruszenie zakazu podwójnego karania i *lex mitior retro agit*. Wstecz można stosować ustawę względniejszą; niedozwolone jest stosowanie ustawy surowszej. Ustawa, która bezterminowo pozbawia wolności, nie jest ustawą względniejszą.

¹⁴⁷ S. Sreenivasan, A. Frances, L.E. Weinberger, *Normative versus consequential ethics in sexually violent predator laws. An ethics conundrum for psychiatry*, „The Journal of the American Academy of Psychiatry and the Law” 2010, t. 38, nr 3, s. 386–391.

Zaburzenie osobowości i preferencji seksualnej, które miałyby o sobie dać znać w trakcie wykonywania kary i być oderwane od czynu, za który człowiek został skazany, jako powód bezterminowej izolacji nie są niemożliwe. Nie są też typowe. Wyznaczenie Mariusza T. na „bestię”, człowieka o zaburzonej osobowości nie było spowodowane tym, co stało się w trakcie wykonywania kary, lecz tym, za co został skazany. Ustawa nie wyklucza jednak, że zaobserwowane zaburzenia nie występowały i wcześniej; ważne, że występowały w trakcie wykonywania kary. Taki jednak przypadek, gdy reagujemy po wyroku w sposób, który *de facto* ingeruje w wyrok z naruszeniem zakazu podwójnego karania i *lex mitior retro agit*, rodzi obawę naruszenia tych reguł.

Zaburzenia osobowości obejmują szeroki wachlarz zachowań i objawów¹⁴⁸. Ich występowanie nie jest jednoznaczne z niemożnością dokonywania racjonalnych wyborów. Tego samego nie da się powiedzieć o racjonalnym szacowaniu ryzyka. Jest to trudne, grozi arbitralnością. Podobne zastrzeżenia dotyczą zaburzeń preferencji seksualnych¹⁴⁹. Przydawana etykieta „bestii” należy do katalogu pojęć populizmu penalnego i paniki moralnej, a nie do katalogu pojęć medycznych¹⁵⁰.

(3) Minister sprawiedliwości pominął też fakt, że 11 stycznia 2006 r. roku weszły w życie Europejskie Reguły Więzienne. Przyjęte przez Radę Europy w formie zalecenia stanowią przełom w podejściu do kary pozbawienia wolności, zobowiązując państwa członkowskie do takiego wykonywania kary, które od pierwszego dnia uwięzienia ma na celu przygotowanie więźnia do wolności¹⁵¹. Mobilizują one do ograniczania finansowych i społecznych kosztów uwięzienia. Wymagają, by życie w więzieniu odpowiadało, tak dalece, jak to możliwe, pozytywnym aspektom życia na wolności (reguła 5). Zalecają, by każde pozbawienie wolności było prowadzone tak, by ułatwiać osobom pozbawionym wolności integrację w społeczeństwie. Nie chodzi przy tym o to, by życie na wolności, w wolnym społeczeństwie upodabniać do życia w więzieniu i wolne społeczeństwo stylizować na więzienie¹⁵². Minister nie przedstawił, w jaki sposób w zakładach karnych wypełnia się zalecenia reguł.

¹⁴⁸ T. Millon, R. Davis, *Zaburzenia osobowości we współczesnym świecie* [Personality Disorders in Modern Life], tłum. M. Zakrzewski, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2005, s. 3–49; P. Brudkiewicz, *Zaburzenia osobowości* [Personality disorders], *Medycyna Praktyczna*, 30.05.2012, https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/zaburzenia_osobowosci/69913,zaburzenia-osobowosci [dostęp: 12.01.2019].

¹⁴⁹ E. Siedlecka, „Prawo...”, op. cit.

¹⁵⁰ D.M. Smith, *Dangerous diagnosis. Risky assumptions, and the failed experiment of „sexually violent predator” commitment*, „Oklahoma Law Review” 2015, t. 67, nr 4, s. 619–732: [...] a DSM-IV diagnosis does not carry any necessary implication regarding the individual’s degree of control over the behaviors that may be associated with the disorder. Not all individuals who come within a DSM-IV category suffer an impairment that diminishes their autonomy, much less one justifying involuntary confinement for the individual’s own good (s. 651).

¹⁵¹ M. Płatek, *Europejskie Reguły Więzienne z 11 stycznia 2006 r.* [The European Prison Rules], „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2008, nr 1, s. 5–26.

¹⁵² Ibidem.

(4) Minister sprawiedliwości nie przedstawił danych upoważniających do kwestionowania z góry pracy penitencjarnej ze skazanymi¹⁵³. Wyroki ETPCz przeciwko Polsce wskazują na systemowe wady i na wykonywanie kary pozbawienia wolności z pogwałceniem prawa¹⁵⁴. Zapewnienie wykonywania kar zgodnie z prawem to obowiązek władzy. Władza, która nie wykonuje tych zobowiązań, stwarza warunki dla powrotności do przestępstwa. Nie stwarza gwarancji, że powołana do życia nowa instytucja działać będzie zgodnie z deklaracjami. Powstaje pytanie, czy systemowe łamanie prawa przez władzę stanowi wystarczający argument za uchwaleniem i wdrożeniem Ustawy, która potencjalnie utrwałać będzie systemowe łamanie prawa i wypaczać zasady praworządności. Czy systemowe łamanie prawa przez władzę jest równoznaczne z tym, że osoby, które narażone są na skutki nieprzestrzegania prawa, same również będą dopuszczać się łamania prawa? Nie wydaje się, aby wniosek taki był uprawniony. Prawdopodobieństwo recydywy nie wynika tylko z warunków istniejących w trakcie odbywania kary¹⁵⁵. Dowodem na to są liczne przykłady pozytywnej readaptacji społecznej po odbyciu kary.

(5) Minister sprawiedliwości nie poinformował, w jaki sposób przygotowuje się społeczeństwo do przyjęcia człowieka wychodzącego na wolność.

Projekt Ustawy, zgodnie ze słowami ministra, przygotowany został przez Ministerstwo Sprawiedliwości co najmniej na 6 miesięcy przed terminem zwolnienia z więzienia Mariusza T. Pierwotnie miał postać nowelizacji kilku ustaw. W trakcie uzgodnień wewnątrz rządu zdecydowano się na specustawę. Chodziło o to, by nad dokumentem pracować szybko, mimo wakacji także w Sejmie i Senacie, „tak by najpóźniej po wakacjach prezydent mógł złożyć pod nim swój podpis”¹⁵⁶. Dysponowano więc czasem wymaganym przez Kodeks karny wykonawczy do działań zgodnych z prawem. Art. 164 §1 k.k.w. wymaga, aby co najmniej 6 miesięcy przed przewidywanym warunkowym zwolnieniem lub przed wykonaniem kary przewidzieć na niezbędne przygotowanie skazanego do życia na wolności. Art. 38 k.k.w.

¹⁵³ M. Płatek, *Istota i znaczenie Europejskich Reguł Więziennych (ERW-2006) z perspektywy pracy funkcjonariuszy więziennych* [The essence and significance of the European Prison Rules (ERW-2006) from the perspective of the work of prison officers] [w:] A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełacna, P. Wiktorska (red.), *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego* [Custodial Measures – Functions and Costs. An Anniversary Book by Professor Teodor Szymanowski], Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 822–855.

¹⁵⁴ Zob. wyrok ETPCz z dnia 22 października 2009 r. w sprawie Sikorski przeciwko Polsce, skarga nr 17599/05 [The judgment European Court of Human Rights (Fourth Section) from 22th November 2009 in case of Sikorski v. Poland (Application no. 17599/05)]; wyrok ETPCz z dnia 22 stycznia 2010 r. w sprawie Orchowski przeciwko Polsce, skarga nr 17885/04 [The judgment European Court of Human Rights (Fourth Section) from 22th January 2010 in case of Orchowski v. Poland (Application no. 17885/04)].

¹⁵⁵ M. Płatek, *Partial justice. On collateral consequences of imprisonment* [w:] T. Elholm, P. Asp, F. Balvig, B. Feldtmann, K. Nuotio, A. Strandbakken (red.), *Ikke kun straf. Festschrift til Vagn Greve*, Jurist- og Økonomiforbundets Forlag, København 2008, s. 519–530.

¹⁵⁶ Ibidem.

daje możliwość nawiązania kontaktu z kuratorem sądowym lub podmiotami takimi jak stowarzyszenia, fundacje oraz instytucje, które mają kompetencje współpracy z ludźmi opuszczającymi zakłady karne. Art. 164 k.k.w. jest elementem paradygmatu wyznaczającego sens kary pozbawienia wolności. Celem tej kary jest wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i w ten sposób powstrzymania się od powrotu do przestępstwa (art. 67 §1 k.k.w.). Szczególny obowiązek w tym zakresie spoczywał na samym ministrze jako zwierzchniku służby więziennej. Podjęte w Ministerstwie Sprawiedliwości działania nie zmierzały w kierunku określonym w art. 67 §1 k.k.w. i art. 164 k.k.w. Nie obejmują one bowiem swoim zakresem przedłużenia pozbawienia wolności poza sytuację ujętą w art. 153 §1 k.k.w.

(6) Minister sprawiedliwości pominął i to, że jeśli nawet przyjąć, że posiadano tak szczegółową wiedzę na temat przyszłego zachowania więźnia kończącego odbywanie kary, to wówczas trudno wątpić, że policja łatwo umiałaby takiemu zdarzeniu zapobiec.

Jeśli sądzimy, że policja nie jest do tego zdolna, to albo (1) mamy problem strukturalny z możliwością wypełniania przez policję powierzonych jej zadań, albo (2) nie doceniamy przygotowania policji, albo (3) używamy tego argumentu w innym celu. Rodzi się obawa o użycie (a w efekcie nadużycie) psychiatrii do obszaru kompetencji karnych i penitencjarnych ze szkodą dla penitencjarystyki i psychiatrii. Ustawa nie tylko uderza w terapie więźniów na oddziałach terapeutycznych, które z oddziałów terapii zamieniają się w „przedsionek do Gostynina”. Uderza także w psychiatrię, stwarzając nie dobrą analogię do czasów, kiedy wykorzystywana instrumentalnie służyła do stawiania diagnozy o „schizofrenii bezobjawowej”¹⁵⁷.

(7) Minister sprawiedliwości twierdził, że nie istnieją obowiązujące środki prawne zdolne skutecznie przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa Mariusza T. Mija się to z obowiązującym w czasie uchwalania Ustawy stanem prawnym.

Podstawą do działania dla organów ścigania jest art. 1 k.k. w zw. z art. 13 §1 i §2 k.k. w zw. z art. 244 §1 k.p.k., art. 303 k.p.k. i n. wraz z art. 14.1 i art. 15 ust. 3 ustawy o Policji¹⁵⁸. Prawo to umożliwiałoby policji w czasie procedowania nad Ustawą stosowne działania operacyjno-rozpoznawcze służące zapobieganiu i wykrywaniu przestępstw (art. 14.1 ustawy o policji). Policja w każdym przypadku miała prawo zatrzymać osoby stwarzające w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego (art. 15 ust. 3 ustawy o Policji w zw. z art. 241

¹⁵⁷ E. Siedlecka, „Prawo...”, op. cit. Profesor Gierowski mówił wprost, iż „ta ustawa to absurd, który powstał z chęci uniknięcia zarzutu o ponownym karaniu za to samo przestępstwo”.

¹⁵⁸ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 października 2011 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Policji [Regulation of the Speaker of the Sejm of the Republic of Poland dated 14 October 2011 regarding the publication of a uniform wording of the Police Act], Dz. U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687, w brzmieniu z 1 stycznia 2013 r.

§1 k.p.k.). W przypadku zarzutu o usiłowanie prawo przewiduje odpowiedzialność taką, jak za dokonanie czynu. Odpowiada jak za dokonanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego bezpośrednio zmierza swoim zachowaniem do popełnienia czynu zabronionego (art. 1 w zw. z art. 13 k.k. w zw. z art. 303 k.p.k.).

Obawa, że ten rodzaj zabezpieczenia jest niewystarczający, nie znajduje potwierdzenia ani w istniejącym orzecznictwie, ani w praktyce społecznej (np. zatrzymanie społeczne pedofila w połowie września 2013 r. świadczyło zarówno o czujności, jak i o skuteczności istniejących instrumentów prawa; ujawniło również drastyczny brak informacji, wiedzy i instytucji niosących pomoc osobom, które odkrywają w sobie skłonności pedofilne).

Zgodnie z art. 22 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej państwa członkowskie zobowiązały się do zagwarantowania programów i środków zapobiegawczo-interwencyjnych dla osób przejawiających skłonności pedofilne. Nie chodzi o kary i środki izolacyjne, ale pomoc, by przeciwdziałać skrzywdzeniu dziecka. Pedofilia sama w sobie to przypadłość, która rodzi po stronie państwa obowiązek okazania pomocy osobom nią dotkniętym w sposób wolny od dyskryminacji i potępienia. Nie w zamkniętym ośrodku, nie w instytucji psychiatrycznej, lecz w warunkach szanujących wolność i godność osoby. To najskuteczniej gwarantuje przeciwdziałanie seksualnemu wykorzystaniu dzieci ze względu na pedofilię preferencyjną¹⁵⁹.

W panującym porządku prawnym osoby dotknięte zaburzeniami psychicznymi identyfikowanymi przez ICD-10 jako parafilie są w związku z popełnionym przez nich czynem poddane (1) reżimowi ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz (2) przepisom prawa karnego (art. 31 k.k. i art. 95a k.k.). Art. 95a k.k. został wprowadzony z myślą o sprawcach skazanych za przestępstwa skierowane przeciwko wolności seksualnej, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnej.

Last but not least: Kodeks karny dysponował w 2013 r. (tak jest i dziś), obok kary pozbawienia wolności, również sankcjami nadzwyczajnymi: karą 25 lat pozbawienia wolności i karą dożywocia¹⁶⁰. Dysponował też środkami zabezpieczającymi

¹⁵⁹ A.-M. McAlinden, *The Shaming of Sexual Offenders. Risk, Retribution and Reintegration*, Hart Publishing, Oxford 2007, s. 3–14.

¹⁶⁰ Na marginesie: nie wyciągnięto też wniosków z wcześniejszych doświadczeń wprowadzania pochopnych zmian, którym również towarzyszyła presja opinii publicznej, brak rzetelnych badań, brak uwzględnienia badań istniejących świadczących o zbędności nowelizacji. Już wcześniej podejmowano zmiany w prawie, posługując się figurą „pedofila”. To doprowadziło do wprowadzenia nowelizacją z 5 listopada 2009 r. (Dz. U. Nr 206, poz. 1589) przestępstwa zgwałcenia osoby poniżej lat 15 przy zachowaniu wnioskowego trybu ścigania tego przestępstwa. Tryb wnioskowy zniesiono w 2014 r., treść nowelizacji obowiązuje do dziś. Wymaga to udowodnienia, że doszło do naruszenia wolności seksualnej osoby poniżej lat 15. Wymóg ten nie wiązał się ze stosowaniem art. 200 k.k., gdzie ściganie odbywa się z urzędu, a relacja seksualna z osobą poniżej lat 15 stanowi gwałt ustawowy niewymagający

z art. 31 k.k. i art. 95a k.k. Nie jest więc tak, że nie istniały stosowne środki. Te wprowadzone w 2013 r. nie miały zastosowania do Mariusza T. W stosunku do niego miały zastosowanie wszystkie inne wskazane wyżej i obowiązujące przepisy.

Wnioskując wprowadzenie Ustawy, zarówno minister sprawiedliwości, jak i posłowie mieli świadomość, że projekt podważa filary porządku demokratycznego państwa prawa, może prowadzić do demolowania i demontażu praw człowieka i istotnego ograniczenia ochrony obywateli przed arbitralnością władzy¹⁶¹. Założenie z góry, że istniejące instrumenty, w tym instrumenty prawne, dostępne zarówno w trakcie wykonywania kary, jak i po zakończeniu kary, na wolności, nie przyniosą pozytywnych rezultatów, nie było uzasadnione¹⁶².

Mimo sprzeciwów prawników wskazujących na nieetyczność i niekonstytucyjność proponowanych rozstrzygnięć, sprzeciwu psychiatrów i psychologów protestujących przeciwko medykalizacji prawa i penalizacji psychiatrii – Ustawa została uchwalona¹⁶³. Wywołana panika moralna odniosła oczekiwany skutek¹⁶⁴. Próba podjęcia debaty na argumenty powodowała zarzut, że stoi się po stronie mordercy i „co jednak, gdy T... znów skrzywdzi jakieś dziecko?”¹⁶⁵. Na pytanie, czy Mariusz T. powinien pozostać w więzieniu wbrew prawu, 70% respondentów odpowiedziało pozytywnie¹⁶⁶. Uruchomienie Ośrodka w Gostyninie spowodowało

badania woli osoby pokrzywdzonej. Zamiast więc zwiększyć, obniżono standard ochrony, czyniąc z przepisów art. 95a §3 pkt 2 k.k. praktycznie fikcję prawną. Zob. M. Płatek, *Pozorna...*, op. cit.

¹⁶¹ M. Płatek, *Opinia z 26 września 2013 r. na temat poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz rządowego projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób* [Opinion dated 26 September 2013 on the parliamentary draft bill amending the Penal Code and the Executive Penal Code and the governmental draft bill on the treatment of people with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others] [w:] *Rządowy...*, op. cit., s. 43–51.

¹⁶² Eadem, *Postępowanie ze skazanymi z zaburzeniami seksualnymi. Prawo i praktyka państw Rady Europy, ze szczególnym uwzględnieniem Polski* [Treatment of convicts with sexual disorders. The law and practice of European Council countries, particularly in Poland], „Przegląd Więziennictwa” 2010, nr 69, s. 5–35.

¹⁶³ B. Kmieciak, *Wprowadzenie tzw. specustawy dotyczącej kierowania groźnych przestępców do ośrodków terapii osobowości. Kontekst społeczno-prawny* [Introducing the so-called special legislative act on sending dangerous criminals to personality therapy centres. The social and legal context], „Psychiatria, Psychologia Kliniczna” 2013, nr 13, s. 220.

¹⁶⁴ Panice moralnej i populizmowi penalnemu poświęcona będzie uwaga w dalszej części pracy. Tu: S. Cohen, *Folk Devils and Moral Panics*, Routledge, London 2002, s. 9–11; Z. Bauman, *Zindywidualizowane społeczeństwo* [Individualized Society], tłum. O. i W. Kubińscy, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008, s. 59–62; M. Szafrńska, *Penalny populizm a media* [Penal Populism and the Media], Wydawnictwo UJ, Kraków 2015, s. 26–34.

¹⁶⁵ *Adwokaci T... Zobacz kto go broni* [T...’s solicitors... See who defends him], Fakt24, 20.01.2014, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/kalisz-platek-i-zoll-bronia-mordercy-mariusza-trynkiewicza/wermtre#slajd-9> [dostęp: 17.07.2018].

¹⁶⁶ Ibidem.

ukorzenie instytucji. Stworzyło zapotrzebowanie na pacjentów¹⁶⁷. Przyjęło się potoczne uznanie, że Ustawa dotyczy „bestii” i że umieszczeni w Ośrodku to „bestie”, nie ludzie. W ten sposób zrealizowany został drugi element technologicznego ciągu odczłowieczania wskazany przez Kelmana i Livingstona.

9.3. Etykieta, która odczłowiecza

Trzecim warunkiem odczłowieczenia jest nadanie nieludzkiej etykiety. Samo pojęcie „bestii” odstręcza, wzbudza moralny opór i/lub obrzydzenie. Podobne funkcje spełniają również wykorzystywane przy pracach nad ustawą Gowina etykiety „potwora”, „kanalii”, „szatana”, „wampira”¹⁶⁸. Nasycone pejoratywnie budzą żywiołową odrazę, przerażenie, niechęć.

Reifikacja człowieka pozwala „znormalizować”, zneutralizować i usunąć refleksję nad zagrożeniem zniszczenia jednostkowego życia. Tworzy wspólnotę języka skupioną wokół wykluczającego pojęcia i narzuca schemat myślenia.

Howard S. Becker badał, kto i kiedy może zmusić innych, by przyjęli jego reguły, nawet wtedy, gdy oznacza to uprzedmiotowienie człowieka. Nie wystarczy do tego władza polityczna¹⁶⁹. Znaczenie ma skuteczna dehumanizacja. „Bestia” spełnia to zadanie. Christian S. Crandall zauważa, że procesy, które prowadzą do stygmatyzacji, są identyczne, gdy dotyczą wpajania uprzedzeń rasowych, dyskryminacji osób z niepełnosprawnością fizyczną czy wykluczania skazanych. Niechęć angażuje ideologicznie. Rodzi przekonania, że napiętnowani zasługują na brutalność i odrzucenie¹⁷⁰.

Podobnie Martha Nussbaum zwraca uwagę, że zaliczenie do „wyrzutków”, „przestępców” lub „bestii” pozbawia cech indywidualnych, nadaje cechy przydane etykietcie¹⁷¹ i zwalnia z refleksji¹⁷². Daje to efekt perpetuum mobile. Sander Gilman, profesor nauk humanistycznych i medycyny, wskazuje na tendencje etykiety do samoreprodukcji. Rodzi mity, wyolbrzymia, zawęża pole widzenia, odbiera ludzkie cechy.

¹⁶⁷ Zob. *Rekomendacje po wizytacji ekspertów Biura RPO w ośrodku w Gostyninie* [Recommendations after the visit of experts from the Office of the Commissioner for Citizens' Rights to Gostynin prison], Rzecznik Praw Obywatelskich, 8.05.2018, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/wizytacja-rpo-w-gostyninie> [dostęp: 7.01.2019].

¹⁶⁸ N. Haslam, *Dehumanization. An integrative review*, „Personality and Social Psychology Review” 2006, t. 10, nr 3, s. 352–264.

¹⁶⁹ H.S. Becker, *Outsiderzy...*, op. cit., s. 21.

¹⁷⁰ C.S. Crandall, *Ideologia...*, op. cit., s. 126–146.

¹⁷¹ M.C. Nussbaum, *Hiding...*, op. cit., s. xvii: *It is possible to view another human being as a slimy slug or a piece of revolting trash only if one has never made a serious good-faith attempt to see the world through that person's eyes or to experience that person's feelings.*

¹⁷² M. Buber, *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych* [I and Thou], tłum. J. Doktor, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1992. Buber zwraca uwagę też na to, że uprzedmiotowienie grozi, że pod pretekstem stosowania prawa rozwinie się państwowy aparat przemocy.

Nieważne, czy ktoś popełnił przestępstwo – wystarczy, że został nazwany przestępcą¹⁷³. Staje się nim za sprawą performatywnego, stwarzającego rzeczywistość, użycia języka. Nieważne, czy jest rzeczywiście groźny i czy zamierza popełniać czyny zakazane. Dotknięty ustawą Gowina zyskuje status groźnego i staje się „bestią”. W efekcie zostaje wykluczony z ludzkiego porządku¹⁷⁴. Porządek ludzki wymaga przestrzegania praworządnych, proceduralnych reguł. Wymiar nieludzki wymaga zaledwie zachowania pozorów działania zgodnie z prawem¹⁷⁵. Okazywana takiej osobie wręcz i/lub symbolicznie przemoc i pogarda wolna jest od refleksji nad skutkami Ustawy także dla potępiających i dla systemu prawa¹⁷⁶. Zgodnie z wolą twórców Ustawy, wóldarzy społecznego *imaginarium*, efektem przeniesionej symbolicznej przemoc jest przekonanie, że to „bestia” – napiętnowana jednostka odpowiada za zaistniały stan rzeczy. Cel osiągnięto, Ustawę uchwalono niemal jednogłośnie¹⁷⁷. Po 5 latach obowiązywania widać, że jeśli nawet przyjąć, że jej treść jest – zgodnie z wolą TK – zgodna z Konstytucją, to niekoniecznie takie jest jej stosowanie.

Zanim jednak przejdziemy do praktyki stosowania Ustawy, celowa jest prezentacja stawianych jej przed Trybunałem Konstytucyjnym zarzutów i argumentów TK przemawiających za jej zgodnością z Konstytucją.

10. Zarzuty niekonstytucyjności stawiane ustawie Gowina¹⁷⁸

Projekt budził sprzeciw prawników, psychologów i psychiatrów¹⁷⁹. Uchwalenie Ustawy nazywano egzaminem, którego nie zdajemy pomyślnie¹⁸⁰.

Ustawa Gowina weszła w życie 22 stycznia 2014 r. 4 marca 2014 r. prezydent skierował Ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Ustawie zarzucano to, iż:

- (1) jest niezgodna z art. 42 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP przez to, że tworząc instytucję publiczną w kształcie uniemożliwiającym jej rzetelne i sprawne działanie, narusza zasady państwa prawnego w zakresie odpowiedzialności karnej.

¹⁷³ S.L. Gilman, *Difference and Pathology. Stereotypes of Sexuality, Race and Madness*, Cornell University Press, Ithaca 1985, s. 59–75.

¹⁷⁴ H.C. Kelman, *Violence...*, op. cit., s. 24–49.

¹⁷⁵ E. Łętowska, *Gostynin...*, op. cit.

¹⁷⁶ M. Biernat, J.F. Dovidio, *Piętno i stereotypy* [Stigma and stereotypes] [w:] T.F. Heatherton, R.E. Kleck, M.R. Hebl, J.G. Hull (red.), *Społeczna...*, op. cit., s. 100.

¹⁷⁷ Posłowie jednej partii się wstrzymali (Ruch Palikota), trzech posłów wyrzuconych ze swoich klubów zagłosowało przeciw ustawie, reszta głosowała za jej przyjęciem.

¹⁷⁸ Ze względu na format tekstu ograniczam się do podstawowych zarzutów. Ich wielość jest dostępna w specjalnej publikacji przygotowanej przed pierwszym czytaniem przez Biuro Analiz Sejmowych w październiku 2013 roku. Zob. Rządowy projekt Ustawy..., op. cit., s. 5–60.

¹⁷⁹ Ibidem.

¹⁸⁰ E. Siedlecka, *Morderca...*, op. cit.

- (2) Jest niezgodna z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, ponieważ dopuszcza pozbawienie wolności wbrew zasadom w przepisie tym określonym, to jest w stosunku do osób, które nie popełniły żadnego czynu, a jedynie są typowane na przestępców przez władzę, w dyspozycji której pozostają.
- (3) Jest niezgodna z art. 2 Konstytucji RP ze względu na nieokreśloność zawartych w niej sformułowań.
- (4) Jest niezgodna z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ponieważ wprowadza ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, które nie są konieczne w demokratycznym państwie¹⁸¹.
- (5) Jest niezgodna z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, ponieważ przewiduje arbitralne, dowolne i pozbawione możliwości sądowej kontroli dwuinstancyjnej uchylene nadzoru prewencyjnego lub odmowę w okresie krótszym niż 6 miesięcy od ostatniego ustalenia przez sąd potrzeby dalszego pobytu człowieka w ośrodku w Gostyninie w sytuacji, gdy Konstytucja przewiduje co najmniej dwuinstancyjną kontrolę sądową.
- (6) Jest niezgodna z art. 177 Konstytucji RP z tego powodu, że to sądy powszechne, a nie inne ciała sprawują wymiar sprawiedliwości w Polsce. Tymczasem w sprawach z ustawy Gowina rola sądu ogranicza się do podzielenia lub odrzucenia opinii biegłych w warunkach, w których, w przypadku gdy opiniowany wypuszczony na wolność popełni jakiegokolwiek przestępstwo, działają oni pod presją zagrożenia odpowiedzialnością karną z art. 233 §4a k.k. wprowadzoną kolejną nowelizacją do Kodeksu postępowania karnego z dnia 11 marca 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 437)¹⁸².
- (7) Jest niezgodna z art. 7 ust. 1 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ponieważ pod pretekstem środka leczniczego wprowadza w istocie środek penalny nieznan w trakcie orzekania o winie i karze podmiotów objętych działaniem Ustawy.
- (8) Jest niezgodna z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jako że w istocie prowadzi do ponownego sądenia i karania za czyn już uprzednio osądzony prawomocnym wyrokiem zgodnie z obowiązującą wówczas ustawą i zasadami postępowania karnego, czego art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz zakazuje.
- (9) Jest niezgodna z art. 9 ust. 1 i art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, ponieważ sprowadza się w swojej istocie do bezterminowego pozbawienia wolności bez uprzedniego popełnienia czynu, który stanowi przestępstwo, co jest przez te przepisy zakazane.

¹⁸¹ R. Piotrowski, *Opinia...*, op. cit., s. 37–42.

¹⁸² Przepis wszedł w życie 15 kwietnia 2016 r.

10.1. Zarzut naruszenia wolności i praw

Sędzia Wróbel złożył zdanie odrębne do wyroku TK K 6/14. Odniósł się do większości w.w. zarzutów wobec ustawy Gowina. Podniósł, iż godność każdego człowieka, o której mowa jest w art. 30 Konstytucji RP, obowiązuje bez wyjątku. Nie ma żadnej podstawy, aby w stosunku do pewnych osób, choćby skazanych nawet za najokrutniejsze zbrodnie, państwo mogło nie dopełnić obowiązku konstytucyjnego.

Sędzia podkreślił, że wolność człowieka podlega wzmożonej ochronie prawnej ujętej w art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, co następnie jest precyzowane w art. 41 Konstytucji RP zapewniającym każdemu wolność osobistą oraz art. 42 (domniemanie niewinności, odpowiedzialność za czyn, a nie możliwość popełnienia czynu) czy art. 45 (prawo do sądu) Konstytucji RP.

A. Wróbel dowodził, że nie ma żadnych wątpliwości, że ustawa Gowina bez względu na nazwę i deklarowane cele prowadzi do ingerencji w wolność człowieka i wolności tej pozbawia. Mówił: „Poważne i uzasadnione zastrzeżenia konstytucyjne dotyczą zatem [...] zakwestionowanych przepisów, które bezpośrednio lub nawet pośrednio odnoszą się do tego środka «izolacyjnego». Nie mam natomiast żadnych wątpliwości co do konstytucyjności przewidzianego w ustawie mechanizmu nadzoru prewencyjnego, chociaż sam mechanizm wymaga pewnych korekt dla poprawy jego skuteczności w realizacji założonych celów prawodawcy. Więcej, wyniki badań dotyczących postępowania wobec szczególnie groźnych przestępców dowodzą, że skuteczność społeczna nadzoru prewencyjnego połączonego z obowiązkową terapią jest większa niż różnego rodzaju tzw. postpenalne środki izolacyjne, w tym takie jak przewidziany w niniejszej ustawie”¹⁸³.

Dostrzegam w tym brak konsekwencji. Ograniczenie wolności jest, moim zdaniem, równie nieuprawnione, gdy odbywa się poza ustawowym reżymem i ma charakter penalny skrywany pod inną nazwą dla obejścia prawa. Podkreślają to słowa sędziego Wróbla, gdy mówi: „Zgadzam się z większością Trybunału Konstytucyjnego, że umieszczenie w Ośrodku nie mieści się w zakresie normowania i w zakresie stosowania art. 42 Konstytucji. Nieodpowiedniości tego wzorca kontroli w niniejszym postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym nie uzasadnia jednak ta czy inna koncepcja odpowiedzialności karnej, lecz to, że umieszczenie w tym Ośrodku nie jest prawną reakcją państwa na «czyn zabroniony pod groźbą kary». Jeżeli bowiem przez czyn zabroniony, o którym mowa w art. 42 ust. 1 Konstytucji, rozumiemy «każdy czyn, stanowiący zachowania człowieka, który jest zabroniony, czyli sprzeczny z nakazem lub zakazem postępowania, wynikającym zarówno z norm generalno-abstrakcyjnych, jak i indywidualno-konkretnych, a za

¹⁸³ A. Wróbel, Zdanie odrębne do wyroku TK z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14 [Separate statement on the judgment of the Constitutional Tribunal of 23 November 2016, ref. act K 6/14], https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/view/sprawa.xhtml?&spokaz=dokumenty&sygnatura=K%206/14#zdanieodrebne_14919_1 [dostęp: 15.01.2017], s. 83–86.

jego popełnienie ustawodawca przewidział karę w rozumieniu art. 42 ust. 1 Konstytucji» (T. Sroka, *Komentarz do art. 42 Konstytucji [w:] Konstytucja RP. Komentarz. Tom I*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016), to wydaje się oczywiste, że to umieszczenie w Ośrodku następuje nie jako reakcja na popełnienie czynu zabronionego, lecz jako reakcja na bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia jednego lub wielu czynów zabronionych wymienionych w art. 1 pkt 3 ustawy. W tym przypadku nie mamy zatem do czynienia ze sprawcą czynu zabronionego, lecz co najwyżej potencjalnym sprawcą. Jeżeli zatem umieszczenie w Ośrodku nie stanowi reakcji na czyn zabroniony, to nie można mu przypisać charakteru i funkcji kary w rozumieniu art. 42 ust. 1 Konstytucji¹⁸⁴.

Sędzia Wróbel podkreślił i to, że zarówno przesłanki, jak i zasady i tryb umieszczania w Gostyninie wraz z ustawowo określonymi warunkami bezterminowego przebywania osób w nim umieszczonych i przyzwolenia na stosowanie wobec nich przymusu bezpośredniego oraz arbitralne, niejasne zasady możliwości opuszczenia Ośrodka świadczą o tym, że pobyt w nim ma bez wątpienia charakter pozbawienia wolności osobistej i tym samym stanowi bezpośrednią i najbardziej drastyczną formę ingerencji państwa w wolność konstytucyjną każdego w rozumieniu art. 41 ust. 1 Konstytucji. Zastosowany przez ustawodawcę środek pozbawienia wolności osobistej jest przy tym, z racji braku określenia czasu przebywania w Ośrodku, niewątpliwie surowszy i bardziej restrykcyjny oraz mniej gwarancyjny niż przewidziany w Ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego środek pozbawienia wolności osobistej w postaci przyjęcia do szpitala psychiatrycznego bez zgody osoby przyjmowanej przymusowo do szpitala (art. 23 ust. 1)¹⁸⁵.

A. Wróbel podkreślił też, że Ustawa pozbawia osadzone w Ośrodku osoby możliwości korzystania nie tylko z konstytucyjnej wolności osobistej, ale i wielu innych konstytucyjnych praw i wolności. To, jego zdaniem, narusza art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw możliwe jest tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Tymczasem przyjęte rozwiązanie nie spełnia kryterium ani przydatności, ani konieczności do realizacji zamierzonego celu.

Mechanizm umieszczania w Ośrodku nie był, zdaniem prawników, psychologów i psychiatrów, a także zdaniem sędziego TK, konieczny dla realizacji podstawowych celów Ustawy, tj. terapii i resocjalizacji groźnych przestępców, ponieważ cele te mogą być z lepszym skutkiem realizowane poprzez udoskonalony mechanizm nadzoru prewencyjnego przewidzianego w Ustawie oraz przez przepisy ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Przeciwnie – Ustawa zagraża celom

¹⁸⁴ Ibidem, s. 84.

¹⁸⁵ Ibidem.

terapeutycznym¹⁸⁶. Zwracano wyraźnie uwagę, że system ten zagrozi systemowi terapeutycznemu¹⁸⁷. Prawo polskie przewiduje ponadto szeroki wachlarz mechanizmów prawnych, które zapewniają izolację sprawców od potencjalnych ofiar. Ustawodawca nie wykazał, że obowiązujące w dniu uchwalenia Ustawy przepisy prawa polskiego są niewystarczające dla realizacji celów wskazanych w uzasadnieniu projektu Ustawy, ani tym bardziej, że ustanowienie mechanizmu umieszczenia w Ośrodku było konieczne dla ich realizacji. Ciężar wykazania, że ograniczenia wolności osobistej przewidziane w kwestionowanych przepisach Ustawy spełniają test proporcjonalności, spoczywa bowiem na barkach ustawodawcy, którego konstytucyjnym obowiązkiem jest przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu stosownej argumentacji.

W efekcie – deklarując, że jej głównym celem jest poddanie objętych nią osób terapią – nie stworzono stosownych ku temu warunków, zapewniając zaledwie izolację surowszą, bo bardziej arbitralną niż izolacja więzienna. Potencjalnym skutkiem tak przyjętych rozwiązań jest wzrost, a nie spadek przestępstw z użyciem przemocy. Podobne procesy opisane są w badaniach i praktyce psychiatrycznej i psychologicznej¹⁸⁸. Nie zwalnia to sprawców z odpowiedzialności, ale wskazuje na wzorzec promujący negatywne zachowania¹⁸⁹. Bassel A. van der Kolk, dyrektor Centrum Traumaty w Massachusetts Mental Health Center na Wydziale Medycyny na Uniwersytecie Harwarda podkreślił, że: „Jednym z pierwszych celów terapii jest pomoc pacjentom w odzyskaniu kontroli nad swoim bieżącym życiem w miejsce powtarzania i odtwarzania dawnych urazów w zachowaniach i stanach emocjonalnych bądź somatycznych. [...] Dla przełamania izolacji społecznej utrzymującej je w cyklach powtarzania oraz eksploracji dawnych traumatycznych doświadczeń ofiary muszą znaleźć się wsparcia oraz bezpieczną więź terapeutyczną¹⁹⁰. Ośrodek pozbawia osadzone tam osoby kontroli nad swoim życiem. To, że jej nie mają, uświadamiają im organa wymiaru sprawiedliwości, lekceważąc obowiązujące wobec nich przepisy, i kadra przypominająca, że są w Ośrodku skazani na ich łaskę i niełaskę. Z kolei fakt istnienia Ośrodka stwarza w społeczeństwie złudne

¹⁸⁶ A. Kwieciński, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym* [Carrying out a Custodial Sentence within a Therapeutic System], C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 390–394, 482–483.

¹⁸⁷ E. Siedlecka, „Prawo...”, op. cit.: „Prof. Józef Krzysztof Gierowski: Poddanie się terapii powinno, w normalnej sytuacji, zwiększyć szanse skazanego na przedterminowe zwolnienie. Ustawa odwraca sytuację: ktoś, kto znajdzie się na oddziale terapeutycznym, będzie z założenia zagrożony bezterminową izolacją po odbyciu kary. To nie jest sytuacja zachęcająca do terapii”.

¹⁸⁸ J. Gilligan, *Wstyd i przemoc. Refleksje nad śmiertelną epidemią* [Violence. Reflections on a National Epidemic], tłum. A. Jankowski, Media Rodzina, Poznań 2001, s. 121–131.

¹⁸⁹ B.A. van der Kolk, *Przymus Powtarzania Traumaty. Reaktywacja, rewiktymizacja i masochizm* [The compulsion to repeat the trauma. Re-enactment, revictimization, and masochism], tłum. R. Tulo Waškiewicz, „Psychiatric Clinics of North America” 1989, t. 12, nr 2, s. 389–411.

¹⁹⁰ Ibidem, s. 411.

wrażenie, że osoby groźne i niebezpieczne są izolowane. Izolacja Ośrodka pozbawia społeczeństwo wglądu w podejmowane tam praktyki, istniejące warunki i populację osób izolowanych.

10.2. Naruszenie zakazu *ne bis in idem*

Ne bis in idem – zakaz podwójnego karania, choć nieujęty *expressis verbis*, wypływa wprost z art. 2 Konstytucji RP¹⁹¹. Państwo nie staje się demokratyczne i urzeczywistniająca zasady sprawiedliwości społecznej wskutek nadania nazwy, lecz standardów wypełniających treść pojęć „demokracja” i „sprawiedliwość społeczna”¹⁹². Zasada *ne bis in idem* należy do fundamentalnych zasad prawa karnego¹⁹³. Respektowanie jej realizuje konstytucyjną gwarancję urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej zawartej w art. 2 Konstytucji RP. Zdaniem TK również gwarancja prawa do sądu i rzetelnej i sprawiedliwej procedury sądowej wiąże się bezpośrednio z zakazem dwukrotnego stosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn. Doktryna podkreśla, że zasada *ne bis in idem* chroni jednostkę przed nadużyciem *ius puniendi* państwa¹⁹⁴.

Trybunał Konstytucyjny wyprowadzał ją z zawartego w tym przepisie wzorca jako kwintesencję demokratycznego państwa prawa¹⁹⁵. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego „zasada *ne bis in idem* należy do fundamentalnych zasad

¹⁹¹ „Zasada *ne bis in idem* wiąże się ściśle z konstytucyjnym rozumieniem prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, a więc jednego z elementów prawa do sądu” – wyrok TK z dnia 15 kwietnia 2008 r., sygn. akt P 26/06 [The judgment of Polish Constitutional Court from 15 April 2008, ref. act P 26/06], OTK-A 2008, z. 3, poz. 42 oraz cytowane tam orzeczenia TK.

¹⁹² Jej składnikiem jest praktyczne poszanowanie praw i wolności obywatelskich przez organy władzy.

¹⁹³ Zasady tej zdaniem TK nie narusza również wyrok TK z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. akt K 45/14 [The judgment of Polish Constitutional Court from 1 December 2016, ref. act K 45/14], Dz. U. z 2016 r. poz. 2208. Nie podzielać opinii TK i przychylając się do opinii wyrażonej w skardze RPO, należy podkreślić, iż zdaniem TK wydany wyrok pozostaje w zgodzie i w żadnym stopniu nie podważa zasady *ne bis in idem* – Stosowanie wobec tej samej osoby, za ten sam czyn, odpowiedzialności za przestępstwo i za wykroczenie [Applying accountability for a crime and for an offence towards the same person, for the same act], Trybunał Konstytucyjny, <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/9494-stosowanie-wobec-tej-samej-osoby-za-ten-sam-czyn-odpowiedzialnosci-za-przestepstwo-i-za-wykrocze/> [dostęp: 15.06.2018].

¹⁹⁴ A. Sakowicz, *Zasada ne bis in idem w prawie karnym w ujęciu paneuropejskim* [The Principle of Non Bis In Idem in Criminal Law. A Pan-European Approach], Temida2, Białystok 2011, s. 37.

¹⁹⁵ Wyrok TK z dnia 3 listopada 2004 r., sygn. akt K 18/03 [The judgment of Polish Constitutional Court from 3 November 2004, ref. act K 18/03], OTK-A 2004, z. 10, poz. 103; wyrok TK z dnia 8 października 2002 r., sygn. akt K 36/00 [The judgment of Polish Constitutional Court from 8 October 2002, ref. act K 36/00], OTK-A 2002, z. 5, poz. 63; wyrok TK z dnia 15 kwietnia 2008 r., sygn. akt P 26/06, OTK-A 2008, z. 3, poz. 42.

prawa karnego. Wszelkie odstępstwa od tej zasady, w szczególności zaś stworzenie organowi władzy publicznej kompetencji do dwukrotnego zastosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn, stanowiłoby naruszenie regulacji konstytucyjnych¹⁹⁶. Nie ma tu przy tym znaczenia, pod jaką nazwą i według jakiej procedury łamać będziemy ową zasadę. Przepisy konwencyjne i krajowe mówią o zakazie podwójnego karania. Czy należało brać pod uwagę możliwość jego obejścia pod pozorem zastosowania środka natury medycznej w ramach procedury cywilnej? Należało i tego też dotyczyła kontrola Ustawy. TK uznał, że do obejścia nie doszło¹⁹⁷. Nie przestaje być jednak karą środek, który ma charakter karny i inną niż kara nazwę. Zasada ta wynika wprost z zasady zakazu stosowania kary surowszej od tej niż ta, która była przewidziana w czasie popełnienia inkryminowanego czynu. „Dotyczy to także środków o charakterze prewencyjnym. Maksymalny czas trwania wykonywania tego rodzaju środków nie może być efektywnie dłuższy niż przewidziany przez prawo obowiązujące w chwili popełnienia czynu, z którym dany środek prewencyjny się wiąże (zob. wyrok ETPCz z 17.12.2009 r. w sprawie M. p. Niemcom, poz. 117 i nast.)”¹⁹⁸. Sformułowanie „kara surowsza” w art. 7 ust. 1 zd. 2 odnosi się nie tylko do wymiaru kary, ale także do odmiennego jej rodzaju. Zakaz ponownego już nie karania, lecz sądzenia lub karania zawarty został w art. 4 ust. 1. Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹⁹⁹. Stanowi on, że nikt nie może być sądzony lub ukarany w postępowaniu przed sądem tego samego państwa za przestępstwo, za które został uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem lub uniewinniony. W tym przypadku przepis nie zawęża swojej treści do sądów karnych i zarzutów karnych. Mówi o relacji między sprawą, za którą człowiek został skazany przez sąd karny, a dalszymi, sądowymi, bez względu na rodzaj sądu, konsekwencjami, jakie mogą spotkać jednostkę.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że zasada *ne bis in idem*, jako podstawowa zasada prawa karnego, wynika jednoznacznie z art. 2 Konstytucji i stanowi jeden z elementów demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej²⁰⁰. Prawo to nie tylko przepis. To także dobra wiara. Jest warunkiem zaufania do państwa. Państwo nie pozostaje bez instrumentów

¹⁹⁶ Wyrok TK z dnia 3 listopada 2004 r., sygn. akt K 18/03, OTK-A 2004, z. 10, poz. 103.

¹⁹⁷ Art. 7 ust. 1 EKPCz stanowi, iż nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Zasada określoności stosowanego środka wymaga restrykcyjnego dekodowania standardu przewidzianego w art. 7 EKPCz.

¹⁹⁸ P. Hofmański, *Art. 7. Zakaz karania bez podstawy prawnej* [Article 7. No punishment without law] [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1–18* [The Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms. Vol. I. Commentary on the Articles 1–18], C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 474.

¹⁹⁹ Protokół nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzony dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu, Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364. Wszedł w życie 1 marca 2003 r.

²⁰⁰ Wyrok TK z dnia 15 kwietnia 2008 r., sygn. akt P 26/06, OTK-A 2008, z. 3, poz. 42. Zob. też wyrok TK z 8 października 2002 r., sygn. K 36/00, OTK-A, 2002, z. 5, poz. 63.

prawnych. Ograniczenie wolności jest możliwe, ale nie może wykraczać poza ramy art. 31 ust. 3. Konstytucji. Również Sąd Najwyższy stwierdził w licznych orzeczeniach, że zakaz retroaktywności i wprowadzania środków nieznanymi w trakcie orzekania wynika z obowiązku, aby w praworządym państwie prawo było ochroną, a nie pułapką dla ludzi i zaskakiwanie obywateli działaniem prawa wstecz powinno być niedopuszczalne²⁰¹. „Błędy popełnione przez organy ścigania i sąd nie powinny zostać naprawione z naruszeniem tej zasady”²⁰². Zobowiązanie takie wynika wprost z art. 2 Konstytucji, który zobowiązuje organy władzy do działania, które budzi do nich zaufanie. Wymaga, aby za błędy popełnione przez władzę nie obciążać jednostek temu prawu podlegających²⁰³.

Zasada podwójnego karania ujęta jest w prawie krajowym i obowiązujących Polskę aktach prawa międzynarodowego²⁰⁴. Znajduje się w Kodeksie postępowania karnego²⁰⁵ jako *res iudicata* – bezwzględna negatywna przesłanka procesowa (art. 17 §1 pkt 7). Zawiera ją Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. (art. 14 pkt 7)²⁰⁶ i Protokół nr 7 do EKPCz (art. 4 ust. 1)²⁰⁷. Zawarta jest w art. 50 Karty praw podstawowych UE z 7 grudnia 2000 r. i obowiązuje od 1 grudnia 2009 r., stanowiąc, że nawet rezygnując z wykonania kary wobec danej osoby, nie można ponownie jej sądzić lub ukarać w postępowaniu karnym za ten sam czyn zabroniony pod groźbą kary, w związku z którym została już uprzednio na terytorium Unii Europejskiej uniewinniona lub skazana prawomocnym wyrokiem²⁰⁸. Zasadę respektuje też traktat lizboński²⁰⁹.

²⁰¹ Wyrok SN z dnia 6 stycznia 1993 r., sygn. akt II URN 57/93 [The judgment of the Polish Supreme Court from 6 January 1993, ref. act II URN 57/93]; E. Łętowska, *Sąd Najwyższy. Od kiedy obowiązuje przepis prawa?* [The Supreme Court. When does a law come into effect?] [w:] E. Łętowska, A. Rutkiewicz, E. Sujkowska, Ł. Wierzycka (red.), *Czy Państwo wiezą 1994* [Do You Know 1994?], Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1995, s. 49–50.

²⁰² A. Sakowicz, *Zasada...*, op. cit., s. 37–38.

²⁰³ E. Łętowska, *Sąd Najwyższy. Unieważniony domek* [The Supreme Court. An annulled house] [w:] E. Łętowska, A. Rutkiewicz, E. Sujkowska, Ł. Wierzycka (red.), *Czy Państwo...*, op. cit., s. 9–11.

²⁰⁴ A. Rychlewska, *Zakaz „podwójnego karania” w prawie europejskim w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE* [The prohibition of ‘double jeopardy’ in European law in terms of the jurisdiction of the EU Court of Justice], „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, nr 3, s. 138–158.

²⁰⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego [Act of 6 June 1997 – Code of Criminal Procedures], Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555, stan prawny na: 15 września 2017 r.

²⁰⁶ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. [The International Covenant on Civil and Political Rights], Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

²⁰⁷ Protokół nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzony dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu [Protocol No. 7 of 1984 to the European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms], Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364.

²⁰⁸ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej [Charter of Fundamental Rights of the European Union], Dz. Urz. UE z dnia 14 grudnia 2007 r., C 303, s. 1–16.

²⁰⁹ Traktat o Lizbonie zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. [Consolidated Versions of the Treaty

TK także stoi na stanowisku, że karanie tej samej osoby za ten sam czyn stanowi naruszenie zasady proporcjonalności. Uznaje, że zakaz podwójnego karania odnosi się nie tylko do wymierzonych kar, lecz i innych środków represyjnych, w tym sankcji karno-administracyjnych²¹⁰. Minister Gowin był świadomy, że proponowana Ustawa może naruszać zasadę zakazu retroaktywności. Stąd nacisk, by zastosowany środek nazwać nie karą, tylko leczeniem i orzekać w procedurze cywilnej, a nie karnej. Michał Królikowski, ówczesny wiceminister sprawiedliwości nie ukrywał, że przyjmowane rozwiązanie „balansuje na granicy zgodności z konwencją i konstytucją”²¹¹. TK uznał jednak, że nie doszło w tym przypadku do naruszenia zasady podwójnego karania. Umieszczeni w Ośrodku nie mają wątpliwości, że to, czego doświadczają, to kara znacznie surowsza niż poprzednio odbywana zarówno dlatego, że odbywana w dużo gorszych warunkach niż więzienne, wymierzona bezterminowo i bez przyczyny w postaci naruszenia porządku prawnego. Decyzja TK wiąże²¹².

10.3. Zakaz działania prawa wstecz

Ustawa Gowina stwarza zagrożenie dla zakazu działania prawa wstecz. Wyraża ją art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, powtórzona jest w art. 1 k.k. *Nullum crimen sine lege poenali anteriori* oznacza, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie popełnienia. Naruszenie tej zasady narusza wolności i prawa jednostek²¹³.

on European Union and the Treaty on the Functioning of the European Union (2008/C 115/01)], Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569. Mocą art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej Karta Praw Podstawowych UE została zaliczona do prawa pierwotnego UE.

²¹⁰ Wyrok TK z dnia 18 listopada 2010 r., sygn. akt P 29/09 [The judgment of Polish Constitutional Court from 18 November 2010, ref. act P 29/09], OTK-A 2010, z. 9, poz. 104. Zob. Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 19 listopada 2014 r. do Trybunału Konstytucyjnego [Motion of the Commissioner for Citizens' Rights dated 19 November 2014 before the Constitutional Tribunal], II.566.7.2014.MK, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%2045/14> [dostęp: 19.06.2018].

²¹¹ Protokół z 46 Posiedzenia..., op. cit., s. 362.

²¹² Fakty wskazujące na to, że mamy do czynienia z faktycznym uwięzieniem i że tak jest ten Ośrodek postrzegany przez organa państwowe i samych pracowników Ośrodka, nie mają wpływu na prawną ocenę charakteru pobytu w Ośrodku (Dyrektor Ośrodka wystąpił do sądu o umieszczenie głodującego pacjenta w Areszcie Śledczym celem przeprowadzenia przymusowych badań, mimo że Ustawa pozwala na przeprowadzenie tego typu badań w Ośrodku; organa rentowe odmawiają zapomogi umieszczonym w Ośrodku, powołując się na przepis mówiący o tym, że więźniom świadczenia takie się nie należą). Wyrok TK wzruszyć może Europejski Trybunał Praw Człowieka. Przyjął już 7 skarg ze strony osób umieszczonych w Ośrodku, również z zarzutem retroaktywności. Żadna ze skarg nie została jednak jeszcze (11 lutego 2019) rozpatrzona.

²¹³ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna* [Polish Criminal Law. The General Part], Znak, Kraków 2010, s. 58–61.

„Stosowanie represji jest zawsze wkroczeniem w podstawowe wolności i prawa podmiotów poddawanych represji. W państwie prawa, w którym władza państwowa może działać tylko na podstawie prawa i tylko w jego granicach (art. 7 Konstytucji RP), warunki stosowania prawa represyjnego muszą być ściśle określone i zgodne z zasadami konstytucyjnymi chroniącymi wolności i prawa człowieka i obywatela²¹⁴. Z zasady tej wynika też zakaz stosowania ustawy surowszej. Odnosi się to do wymierzanych kar i środków towarzyszących sankcjom karnym. Konstytucyjny zakaz retroaktywnego stosowania surowszej ustawy karnej wyrażają art. 1 oraz art. 4 k.k.²¹⁵ Ustawa Gowina działa na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Pozornie zerwana jest więc więź z prawem i Kodeksem karnym. Pozornie. Biegli bazują bowiem na przeszłości. Przypadki, gdy przeszłość nie jest brana pod uwagę, też nie gwarantują poprawnych ustaleń. Przykładem może być przypadek skazanego, który odbył 2 lata pozbawienia wolności i został umieszczony w Gostyninie. Sąd, odwrotnie niż biegli, uznał, iż z faktu, że nie był groźny w przeszłości, nie wynika, że groźny w przyszłości stać się nie może²¹⁶.

11. Stanowisko TK wobec ustawy Gowina

Trybunał Konstytucyjny orzekł w sprawie i 23 listopada 2016 r. wydał wyrok, w którym nie przyjął argumentów wskazujących na niekonstytucyjność znacznej części przepisów Ustawy²¹⁷. Ustawę Gowina zasadniczo uznał za zgodną z Konstytucją RP. Nie podzielił zastrzeżeń ani Prezydenta RP, ani Rzecznika Praw Obywatelskich. Nie podzielił też wątpliwości sędziów Sądu Okręgowego w Lublinie I Wydziału Cywilnego oraz Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, Wydziału Cywilnego.

Niezgodność z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP TK dostrzegł tam, gdzie przepis Ustawy (art. 46 ust. 1) przewiduje sporządzenie opinii w sprawie niezbędności dalszego pobytu w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym tylko przez jednego lekarza psychiatrę. W pozostałym zakresie TK postępowanie umorzył.

TK stanął na stanowisku, że:

²¹⁴ Ibidem, s. 22.

²¹⁵ Pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wymaga nie tylko ustalenia, że w chwili czynu był on uznany za zabroniony; wymaga także przestrzegania warunków ukarania przewidzianych w danym momencie w ustawie.

²¹⁶ Postanowienie SN z dnia 23 marca 2017 r. w sprawie P.P., sygn. akt V CSK 477/16 [The decision of the Polish Supreme Court from 23 March 2017 in case of P.P., ref. act V CSK 477/16].

²¹⁷ Wyrok TK z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14 [The judgment of Polish Constitutional Court from 23 November 2016, ref. act K 6/14], Dz. U. z dnia 29 grudnia 2016 r., poz. 2205, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/view/sprawa.xhtml?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%206/14> [dostęp: 15.01.2017].

- (1) skoro umieszczenie w Ośrodku w Gostyninie nie ma mocą Ustawy charakteru represyjnego, lecz terapeutyczny i prewencyjno-zabezpieczający, to znaczy, że nie narusza zasady *ne bis in idem* i zasady *lex retro non agit* – zakazu działania wstecz, bo nie odnosi się do środka karnego.
- (2) Zasada *lex retro non agit* nie została naruszona, bo Ustawa nie ma zastosowania w stosunku do osób, które zakończyły odbywanie kary przed dniem jej wejścia w życie²¹⁸.
- (3) Zgodnie z Ustawą przesłanki umieszczenia w Gostyninie tylko pośrednio powiązane są z przeszłością i skoro Ustawa w art. 1 ust. 2 wymaga, by zaburzenia występowały w trakcie odbywania kary, to nie mamy do czynienia z uwzględnianiem czynników, które rozpatrywał sąd wyrokujący w sprawie.
- (4) Skoro deklarowanym celem Ustawy jest terapia, to znaczy, że nie ma ona charakteru penalnego. Ustawa nie musi również precyzyjnie określać zasad postępowania terapeutycznego, którym zostaje poddana osoba umieszczona w Gostyninie.
- (5) Nie ma łagodniejszych środków, za pomocą których można byłoby uchronić społeczeństwo przed zagrożeniem czyhającym ze strony osób umieszczonych w Ośrodku.
- (6) Detencja jest możliwa zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. e EKPCz, a skoro umieszczenie w Ośrodku w Gostyninie nie stanowi „kary”, to nie dochodzi do naruszenia zasady *nullum crimen sine lege*.
- (7) Skoro o detencji decyduje sąd cywilny, a Ośrodek podlega Ministerstwu Zdrowia, to nie ma ona charakteru karnego. Ustawa gwarantuje prawo do sądu. Sąd podejmuje zaś decyzję samodzielnie. Choć przedłożone sądowi opinie mają znaczenie kluczowe, to jednak ostateczna decyzja należy do sądu.
- (8) Umieszczenie w Ośrodku jest zgodne z zasadami proporcji do celu w postaci ochrony życia, zdrowia, wolności seksualnej innych ludzi.
- (9) Przesłanki „wysokiego” i „bardzo wysokiego” prawdopodobieństwa wymagane w art. 1 pkt 3 i w art. 14 Ustawy nie są nadmiernie niedookreślone. Podobnymi pojęciami posługują się podobne ustawy w innych państwach i występują one także na gruncie innych polskich przepisów.

²¹⁸ Kara wobec Mariusza T. została zakończona przed dniem wejścia w życie ustawy Gowina. By nie dopuścić do jego uwolnienia, wszczęto wobec niego sprawę o kanibalizm na podstawie znalezionej w celi Mariusza T. zęba. Ząb należał do Mariusza T. Wszczęto też sprawę o posiadanie pornografii zakończoną orzeczeniem wobec Mariusza T. kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Prawomocny wyrok w tej sprawie zapadł 30 marca 2016 r. Mariusz T., mimo wyroku skazującego, przebywa w Gostyninie – K. Renkiel, *Mariusz T. skazany na 5,5 roku więzienia, wyrok prawomocny* [Mariusz T. sentenced to 5 1/2 years in prison, the final and legally binding verdict], *Dziennik Łódzki*, 30.03.2016, <http://www.dzienniklodzki.pl/wiadomosci/piotrkow-trybunalski/a/mariusz-trynkiewicz-skazany-na-55-roku-wiezienia-za-posiadanie-pornografii-wyrok-jest-prawomocny,9806367/> [dostęp: 23.06.2018].

Argumenty zaprezentowane przez Trybunał Konstytucyjny wskazują na kierunek rozumowania, który zakłada, że tekst ustawy odzwierciedla rzeczywistość. Skoro coś jest w przepisie, to znaczy, że istnieje. Skoro przepis zakłada określony efekt, to znaczy, że w rzeczywistości, w codziennej praktyce efekt ten następuje. TK pomija standard *effet utile*, który nakazuje badać, czy biorąc pod uwagę istniejące standardy prawne i rzeczywistość społeczną, ustawa gwarantuje urzeczywistnienie tego, o czym w niej mowa.

12. Praktyka stosowania ustawy Gowina

Przedstawione dwa konkretne przykłady ludzi umieszczonych w Gostyninie ilustrują niektóre problemy prawne, jakie rodzi Ustawa. Przypadki przedstawione są za zgodą samych zainteresowanych²¹⁹.

Z.K. został w Gostyninie osadzony na podstawie art. 14 ust. 3 ustawy Gowina; T.S. został osadzony w Gostyninie na podstawie art. 755 k.p.c. o zabezpieczeniu. Te dwa przykłady ilustrują funkcjonalne znaczenie przydanej etykiety „bestii”. Akceptujemy płynne kryteria zagrożenia, operujemy arbitralnymi ocenami. W obu przypadkach zdarzenia z przeszłości odczytywane są jako wskaźniki zachowań świadczących o tym, że opisywany człowiek to „bestia”. W obu przypadkach etykieta sprawia, że akceptuje się konstytucyjnie niedopuszczalne praktyki pozbawiania wolności.

12.1. Sprawa Z.K.

Z.K. nie popełnił żadnych przestępstw seksualnych ani przestępstw przeciwko życiu. Z pewnością jednak mógł być postrzegany jako osoba uciążliwa. Przebywając na wolności, nieustannie domagał się, bywało, że natarczywie, by policja reagowała na mające – jego zdaniem – miejsce, naruszenia prawa. Krytykował ociężałość i niedostateczną efektywność działań policji. Skutkiem tego były skierowane wobec niego przez policjantów zarzuty z art. 190 §1 k.k., art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. Otrzymał wyroki: 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu, 5 lat, 1 roku i 3 miesięcy. W efekcie otrzymał karę łączną 7 lat i 3 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności. W zakładzie karnym przebywał od maja 2005 r. do 19 marca 2014 r., w tym od 25 marca 2010 r. na oddziale terapeutycznym dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi.

²¹⁹ Jestem z nimi w kontakcie, podobnie jak z pozostałymi badanymi, od min. 24 miesięcy. Kontakt jest zarówno osobisty (wizyty w Gostyninie), jak i telefoniczny oraz listowny. Tylko kontakt listowny nie jest utrudniany przez Dyrektora Ośrodka. Sytuacją obu opisanych osób zainteresowałam RPO. Reprezentuję obie w ramach art. 61 §2 k.p.c.

Psycholog i psychiatra stwierdzili u Z.K. prawidłową sprawność intelektualną. Nie jest upośledzony umysłowo ani chory psychicznie. Przejawia cechy charakterystyczne dla organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Objawiają się drażliwością, wybuchowością. W sytuacjach konfliktowych reaguje impulsywnie. Stąd uznano, że wykazuje cechy osoby dyssocjalnej. Wskazano, że można je łagodzić lekami uspokajającymi.

12.1.1. Bezprawne, bezpodstawne pozbawienie wolności

W więzieniu Z.K. uchodził, jak sam przyznał, za trudnego więźnia. Domagał się przestrzegania regulaminu i k.k.w. Domagał się też śledztwa w sprawie więźnia z celi obok. Był przekonany, że śmierć odizolowanego za narażenie się funkcjonariuszom więźnia nie była samobójcza.

14 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w R. Wydział II Cywilny uznał Z.K. za osobę stwarzającą zagrożenie. Uzasadnienia nie podano. Z.K. był ósmą osobą umieszczoną w Gostyninie. 23 marca 2015 r. Sąd Apelacyjny w K. oddalił apelację Z.K. 8 grudnia 2015 r. Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną Z.K. 10 stycznia 2017 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 23 marca 2015 r. (sygn. akt V Ca 77/15) i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach²²⁰.

Uchylając postanowienie o umieszczeniu Z.K. w Gostyninie, SN nie zastosował środka zabezpieczającego z k.p.c. Sąd Najwyższy przychylił się do opinii Z.K., iż nie jest osobą, u której stwierdzono zaburzenia psychiczne, a jedynie zmiany o podłożu neurologicznym. Brak jest więc przesłanki określonej w art. 1 ust. 2 Ustawy.

Zgodnie z art. 14 ust. 3 Ustawy kryterium zastosowania wobec osoby stwarzającej zagrożenie środka izolacyjnego w postaci umieszczenia w Ośrodku stanowi bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu opisanego w art. 1 ust. 3 Ustawy. „Bardzo wysokie prawdopodobieństwo” należy rozumieć jako prawdopodobieństwo bliskie pewności.

Decyzja o umieszczeniu Z.K. w Gostyninie zapadła na podstawie oceny, że zachodzi prawdopodobieństwo popełnienia przez Z.K. czynów zakazanych ujętych w art. 1 ust. 3 Ustawy.

Sądy orzekające w sprawie nie spełniły przesłanki określonej w art. 14 ust. 1 Ustawy. Nie wyjaśniono kwalifikacji spodziewanego ryzyka popełnienia przez Z.K. określonych w art. 1 ust. 3 Ustawy czynów zabronionych. To biegli wyrazili opinię, że Z.K. stwarza zagrożenie w rozumieniu art. 1 Ustawy, tymczasem decyzja ta nie należy do biegłych, lecz do sądu. W skardze kasacyjnej podniesiono więc zarzut naruszenia art. 1 ust. 3 Ustawy.

²²⁰ Postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2017 r. w sprawie Z.K., sygn. akt V CSK 483/15 [The decision of the Polish Supreme Court from 10 January 2017 in case of Z.K., ref. act V CSK 483/15], <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/v%20csk%20483-15-1.pdf> [dostęp: 2.02.2018].

Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie nie uzasadniono dostatecznie prognozowanego wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez Z.K. czynu zabronionego, o którym jest mowa w art. 1 ust. 3 Ustawy. Sam Sąd Apelacyjny jako przesłankę oceny, że spełniony został wymóg ustawy Gowina, podał podejrzenia popełnienia przez Z.K. kolejnego przestępstwa groźby karalnej z art. 190 k.k. Podejrzenie to, nawet jeśli jest miarodajne, nie zmienia faktu, że czyn opisany w art. 190 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 2.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy uchylił w stosunku do Z.K. środek w postaci umieszczenia go w KOZZD w Gostyninie. W chwili, gdy SN uchylił postanowienie o umieszczeniu Z.K. w Gostyninie, znikła podstawa pozbawienia go wolności i przetrzymywania w Gostyninie.

Z.K. w związku z postanowieniem SN powinien był 10 stycznia 2017 r. zostać zwolniony z Ośrodka w Gostyninie. Nie było podstaw do przedłużania pozbawiania go wolności. Z.K. nie został jednak zwolniony. Nadal pozbawiano go wolności. 7 kwietnia 2017 r. sąd okręgowy ponownie postanowił o osadzeniu Z.K. w Gostyninie, gdzie nadal przebywa.

Skierowałam pytanie do Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Sprawiedliwości w ramach dostępu do informacji publicznej o przyczynę tego stanu rzeczy. Oba ministerstwa uznały, że nie mam legitymacji do zadania tego pytania. Nieoficjalnie w Ministerstwie Sprawiedliwości powiedziano mi, że przecież przeciwko Z.K. powstał kolejny zarzut z art. 226 k.k. (znieważenie funkcjonariusza). Z.K. jest recydywistą, więc i tak trafiłby do aresztu. To, że także w Ministerstwie Sprawiedliwości nie ma wątpliwości co do penitencjarnego charakteru Ośrodka w Gostyninie, przemilczano. Nie ma również wątpliwości, że Ministerstwo Sprawiedliwości ma wiedzę, iż w okresie od 10 stycznia 2017 r. do 7 kwietnia 2017 r. nie było podstaw prawnych dla pobytu Z.K. w KOZZD²²¹.

16 marca 2017 r. adwokat z urzędu poinformował Z.K., że postanowieniem z 10 stycznia 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. V CSK 483/15, a doręczonym adwokatowi w dniu 13 marca 2017 r. Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 marca 2015 r. orzekające o umieszczeniu Z.K. w Gostyninie. Minęły trzy miesiące, zanim wiadomość o tym, że Z.K. jest

²²¹ Zgodnie z brzmieniem art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2014 r. poz. 24 ze zm.) do ochrony praw osób umieszczonych w Ośrodku stosuje się odpowiednio art. 10b, art. 43 i art. 44 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego [Act of 19 August 1994 on the protection of mental health] (Dz. U. z 2017 r. poz. 882 ze zm.).

Odpowiednie stosowanie art. 43 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego wskazuje na konieczność przeprowadzania kontroli Ośrodka co najmniej raz w roku, w trybie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 października 2012 r. w sprawie sprawowania kontroli przyjęcia i przebywania osób z zaburzeniami psychicznymi w szpitalach psychiatrycznych i domach pomocy społecznej oraz sposobu jej dokumentowania.

wolnym człowiekiem, dotarła w piśmie skierowanym do Z.K. przez jego adwokata. Adwokat dziwił się, że Z.K. nie został zwolniony z Gostynina.

Na dyrektorze Ośrodka w Gostyninie ciąży obowiązek dbałości o to, by w Ośrodku przebywały jedynie osoby umieszczone tam przez sąd na podstawie art. 14 ust. 3 Ustawy i by nie przebywały w nim osoby zwolnione z Ośrodka przez Sąd Najwyższy.

Za takim rozumowaniem przemawia orzecznictwo ETPCz. W sprawie Gębura przeciwko Polsce Trybunał uznał, że władze polskie naruszyły wolność osobistą skarżącego, ponieważ doszło do 48-godzinnej zwłoki zwolnienia go z więzienia po orzeczeniu warunkowego przedterminowego zwolnienia²²².

Podobnie w sprawie Mamelka przeciwko Polsce, gdy pomimo warunkowego zwolnienia skarżący pozostawał przez kilka dni w więzieniu, ETPCz stwierdził naruszenie przez Polskę art. 5 EKPCz²²³.

Z.K. w okresie od 10 stycznia 2017 r. do 7 kwietnia 2017 r. był bezprawnie przetrzymywany w Ośrodku w Gostyninie. Z.K. jest przykładem tolerowania bezpodstawnego pozbawiania człowieka wolności i bezkarności organów i osób za to odpowiedzialnych. Etykieta „bestii” sprawia, że reguły prawa przestają obowiązywać.

12.1.2. Naruszanie prawa do sądu, do obrony i stawiennictwa w sądzie

Wyobraźnia kreuje potwory i bestie. Konfrontacja z żywym człowiekiem je usuwa. Odmowa, wbrew obowiązującym przepisom, udziału w sprawach sądowych, które dotyczą umieszczonych w Ośrodku, służy podtrzymywaniu wykreowanej wizji „bestii”. Uporczywe naruszanie prawa do stawiennictwa w sądzie cywilnym na sprawach, które dotyczą Z.K., służy podtrzymywaniu wyobrażeń o zagrożeniu, nie służy praworządności. Przypadek Z.K. jest przykładem lekceważenia art. 15 ust. 2 Ustawy gwarantującego prawo do stawiennictwa w sądzie w sprawach, które dotyczą decyzji o przetrzymywaniu osób w Ośrodku w Gostyninie.

29 marca 2017 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny powiadomił adwokata Z.K., że 10 maja 2017 r. odbędzie się posiedzenie Sądu w sprawie o uznanie Z.K. za osobę stwarzającą zagrożenie. Sąd Apelacyjny dopisał, że stawiennictwo reprezentowanej strony na posiedzeniu jest nieobowiązkowe. Trudno zgodzić się z taką interpretacją przepisów. Ustawa Gowina stanowi *lex specialis* w stosunku do k.p.c. – *lex generalis*. *Lex specialis derogat legi generali*. Art. 15 ust. 2 ustawy Gowina wyraźnie wskazuje na zasadę obecności osoby, której sprawa dotyczy. Wymaga

²²²Wyrok ETPCz z dnia 6 marca 2007 r. w sprawie Gębura przeciwko Polsce, skarga nr 61131/00 [The judgment European Court of Human Rights (Fourth Section) from 6th March 2007 in case of Gębura v. Poland (Application no. 61131/00)].

²²³Wyrok ETPCz z dnia 17 kwietnia 2012 r. w sprawie Mamelka przeciwko Polsce, skarga nr 16761/07 [The judgment European Court of Human Rights (Fourth Section) from 17th April 2012 in case of Mamelka v. Poland (Application no. 54727/08)].

dołożenia starań, aby mogła osobiście uczestniczyć. Art. 15 ust. 2 Ustawy ma pierwszeństwo przed art. 513 k.p.c., który stanowi, że niestawiennictwo uczestników nie tamuje rozpoznania sprawy. Art. 15 ust. 2 Ustawy poleca doprowadzenie z zakładu karnego osoby, której dotyczy wnioski o umieszczenie w Ośrodku w Gostyninie, a jeżeli po skierowaniu wniosku osoba ta opuściła zakład karny, wzywa ją do uczestnictwa na rozprawie. Jeżeli jednak powiadomiona o terminie osoba odmówi udziału albo nie stawi się, a sąd uzna jej stawiennictwo za konieczne, można zarządzić jej poszukiwanie, zatrzymanie i doprowadzenie przez policję. Wymagana ustawowo staranność wskazuje na wagę, jaką Ustawa przywiązuje do obecności osoby na sprawie, którą rozpatruje sąd.

Z.K. miał wolę uczestniczenia w rozprawie. Nie miał warunków. Był bezprawnie pozbawiony wolności. Brak stawiennictwa wynikał z decyzji sądu i braku możliwości swobodnego przemieszczania się mimo decyzji SN o uwolnieniu Z.K. z Gostynina.

Minęło 8 miesięcy, zanim zapadła decyzja w sprawie Z.K. W międzyczasie: 22 maja 2017 r. sąd wyznaczył biegłych, którzy mieli ocenić stopień zagrożenia Z.K. 4 czerwca 2017 r. Z.K. otrzymał list informujący go, że 3 czerwca 2017 r. biegli przeprowadzą badanie. Wiadomość przysłała spóźniona. Do badań nie doszło. Bez badań więc 4 grudnia 2017 r. odbyła się rozprawa apelacyjna w sprawie Z.K. Nie było na niej ani adwokata Z.K., ani samego Z.K. Sąd uznał na podstawie art. 14 ust. 3 Ustawy, że Z.K. stwarza bardzo wysokie zagrożenie i postanowił o umieszczeniu go w Ośrodku. Możliwe naruszenie art. 15 ust. 2 Ustawy oraz art. 6 ust. 1 EKPCz nie było przedmiotem rozważań Sądu.

12.1.3. Wykorzystywanie przepisów k.p.c. o zabezpieczeniu do bezterminowego pozbawiania ludzi wolności

7 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny zabezpiecza (sic!) postępowanie w sprawie o uznanie Z.K. za osobę stwarzającą zagrożenie w rozumieniu ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. poprzez umieszczenie Z.K. w Gostyninie. Korzystając z przepisów o zabezpieczeniu w postępowaniu cywilnym (art. 730 i n. k.p.c.), legalizuje bezterminowe pozbawienie Z.K. wolności w Gostyninie.

Praktyka stosowania przepisów k.p.c. o zabezpieczeniu do pozbawiania ludzi wolności i zamykaniu w Gostyninie jest niepokojąco częsta. Zwracał na to uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich²²⁴. Ostatnio zwrócił też na to uwagę sąd okręgowy

²²⁴ Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 28 grudnia 2017 r. do Ministra Sprawiedliwości w sprawie zabezpieczenia stosowanego wobec uczestników postępowania toczącego się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. [Speech of the Commissioner for Citizens' Rights dated 28 December 2017 to the Minister of Justice regarding security measures applied to participants in proceedings, pursuant to the Act of 22 November 2013], IV.567.1.2016.BB, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wystapienie%20do%20Ministra%20Sprawiedliwosci%20w%20problemow%20jakie%20powodujestosowanie%20przepisow%20Kodeksu%20postepowaniacywilnego%20doro%20zstrzygania%20spraw%20wobec%20osobami>

i 23 sierpnia 2018 r. wniósł do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego zagadnienie prawne, sprawa jest w toku²²⁵. Przepisy k.p.c. o zabezpieczeniu postępowania nie były pomyślane, by stosować je jako środek do orzekania bezterminowego aresztu. Nie mamy tu do czynienia z luką w przepisach ustawy z 22 listopada 2013 r. Nie można zabezpieczenia stosować „analogicznie” do aresztu. Brak decyzji o areszcie w ciągu 72 godzin skutkuje natychmiastowym zwolnieniem człowieka. Areszt wymaga dowodów wskazujących na naruszenie prawa. W tym przypadku brak jest podobnego stanu prawnego.

Kazus Z.K. (w tym zakresie także kazus T.S.) ilustruje mechanizm długoterminowego pozbawiania wolności ludzi, wobec których sąd orzekł nadzór prewencyjny z art. 14 ust. 2 Ustawy i którzy wskutek wniesionej apelacji zostają umieszczeni w Ośrodku w Gostyninie na podstawie art. 730 lub 755 k.p.c. Mechanizm ten działa wobec osób objętych ustawą Gowina niemal rutynowo.

Uważam, że *ratio legis*, zakładana przez ustawodawcę dowolność sposobu określenia zabezpieczenia z art. 755 k.p.c. nie mieściła w sobie prawa do pozbawienia wolności. Stwarza to bowiem zagrożenie dla art. 41 Konstytucji i art. 5 ust. 1 EKPCz. Mechanizm tego nadużycia działa następująco:

(1) Dyrektor zakładu karnego wnioskuje do sądu na podstawie art. 9 Ustawy o umieszczenie skazanego w Ośrodku w Gostyninie.

(2) Wydział cywilny sądu okręgowego na podstawie zebranego w sprawie materiału orzeka po przeprowadzeniu rozprawy na podstawie art. 15 ust. 1 Ustawy i art. 14 ust. 2 Ustawy o zastosowaniu nadzoru prewencyjnego. Najczęściej, na podstawie art. 16 ust. 1 Ustawy towarzyszy temu dodatkowe zobowiązanie, np. do podjęcia leczenia lub terapii ambulatoryjnej.

(3) Postanowienie sądu cywilnego I instancji, oparte na art. 14 ust. 2 Ustawy jest najczęściej zaskarżane. Wnosi je dyrektor zakładu karnego, prokurator lub oba te organy. Rutynowo domagają się zmiany wydanego postanowienia sądu

eszczyonchwKOZZDwGostyninie.pdf [dostęp: 12.01.2019]; RPO: *Przepisy o zabezpieczeniu nie mogą być podstawą umieszczenia w Ośrodku w Gostyninie* [The Commissioner for Citizens' Rights: Regulations on security cannot form the basis for detaining a convict in the Gostynin facility], Rzecznik Praw Obywatelskich, 4.12.2018, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-przepisy-o-zabezpieczeniu-nie-moga-byc-podstawa-umieszczenia-w-osrodku-w-gostyninie> [dostęp: 12.01.2019].

²²⁵ Stan prawny na: 19 stycznia 2019 r. Jeden z sądów apelacyjnych przedstawił Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego pytanie prawne w związku z wykładnią przepisów ustawy z 2013 r. Sąd Apelacyjny nabrał wątpliwości co do dopuszczalności stosowania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu zabezpieczającym do postępowania toczącego się na podstawie ustawy z 2013 r. Dlatego spytał SN, czy jest to dopuszczalne – a jeśli tak, to czy sąd może udzielić zabezpieczenia polegającego na umieszczeniu w Ośrodku osoby (wobec której trwa postępowanie o uznanie za stwarzającą zagrożenie) na czas od zakończenia odbywania kary pozbawienia wolności do momentu prawomocnego zakończenia tego postępowania – zagadnienie prawne do SN, sygn. III CZP 75/18, http://www.sn.pl/sprawy/SitePages/Zagadnienia_prawne.aspx?ItemSID=1081-16544171-be1b-4089-b74b-413997467af2&ListName=Zagadnienia_prawne [dostęp: 12.01.2019].

cywilnego I instancji na postanowienie o bezterminowym osadzeniu uczestnika w Gostyninie.

(4) Na czas postępowania w sprawie dyrektor zakładu karnego i/lub prokurator wnoszą o zastosowanie przepisów o zabezpieczeniu z k.p.c. Niekiedy dyrektor zakładu karnego / prokurator / sąd przywołują konkretne przepisy k.p.c., powołując się na art. 730 lub art. 755 k.p.c.²²⁶ Jeden z nich wskazuje jako sposób zabezpieczenia umieszczenie w Ośrodku w Gostyninie.

Sąd nie jest związany wnioskiem uprawnionego co do określenia sposobu zabezpieczenia w tym znaczeniu, że może zastosować łagodniejszy sposób zabezpieczenia aniżeli wskazany we wniosku, nie może jednak zastosować środka surowszego²²⁷.

Wydaje się, że wniosek o zastosowanie zabezpieczenia w postaci umieszczenia uczestnika w Ośrodku w Gostyninie ma na celu bezpodstawne pozbawienie człowieka wolności. Sąd powinien więc raczej zwrócić na to uwagę i postąpić zgodnie z przepisami i procedurami wymaganymi w sytuacji, gdy funkcjonariusz publiczny dopuszcza się nadużycia pełnionej funkcji i prawa. Sąd, stosując przepisy o zabezpieczeniu w sposób, który pozbawia człowieka wolności, wobec którego orzeczono środek wolnościowy i nadzór, dopuszcza groźną praktykę bezterminowego pozbawiania wolności. W takiej formie jest ona nieznaną nawet przepisom karnym. Przepisy dotyczące aresztowania obwarowane są szczegółowymi wymogami, także czasowymi. Nie ma też wątpliwości, że środek zabezpieczający w postaci tymczasowego aresztowania jest ostatecznością.

Art. 730 §1 k.p.c. przewiduje, że można żądać udzielenia zabezpieczenia w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd. Sprawy, które toczą się na podstawie Ustawy, nie są sprawami *sensu stricto*, w znaczeniu materialnoprawnym, cywilnymi. Ich przedmiotem nie jest rozstrzygnięcie spraw regulowanych prawem cywilnym. Mimo to, zgodnie z treścią art. 1 k.p.c., sprawa tocząca się na podstawie przepisów k.p.c. jest sprawą cywilną, do której stosuje się art. 730 i n. k.p.c. Wątpliwości nie pozostawia jednak fakt, że konstrukcja przepisów o zabezpieczeniu z k.p.c. pomyślana została do roszczeń o charakterze *stricte* cywilnym. Postępowanie o uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie takim roszczeniem nie jest. Potwierdza to fakt, że nowelizując Kodeks karny w zakresie środków zabezpieczających w sytuacjach analogicznych do ujętych w ustawie Gowina, nie skorzystano z procedury cywilnej, lecz pozostawiono ją sądom i procedurom karnym²²⁸.

²²⁶ A. Jakubecki, *Postępowanie zabezpieczające* [Safeguard procedures] [w:] idem (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 730–1217* [Code of Civil Procedure. Volume II. Commentary on the Articles 730–1217], Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 47.

²²⁷ A. Zieliński, *Część druga. Postępowanie zabezpieczające* [Part two. Safeguard procedures] [w:] idem (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* [The Code of Civil Procedure. Commentary], C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 1326.

²²⁸ Zob. art.1 pkt 55 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw [Act of 20 February 2015 on the amendment of the Penal Code and certain other acts], Dz. U. z 2015 r. poz. 396.

W doktrynie podkreśla się, iż niedopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia dla roszczeń, które mogą ewentualnie powstać w przyszłości²²⁹. Choć trudno tu o analogię, nie ulega wątpliwości, że w trakcie toczącej się sprawy jedynym wiążącym postanowieniem jest postanowienie sądu cywilnego o zastosowaniu w stosunku do uczestnika środka wolnościowego. Apelacja wniesiona nie przesądza i przesądzać nie może, że ostateczny wynik sprawy będzie odmienny od postanowienia sądu orzekającego w I instancji. Z faktu, że przepis o zabezpieczeniu w k.p.c. dopuszcza możliwość żądania zabezpieczenia w każdej sprawie, nie wynika przyzwolenie na stosowanie zabezpieczenia, które narusza przepisy Konstytucji RP, przepisy prawa karnego, przepisy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Art. 41 ust. 1 Konstytucji wymaga, aby pozbawienie lub ograniczenie wolności następowало tylko na zasadach i w trybie określonym w ustawie. Art. 5 EKPCz wśród przesłanek zezwalających na pozbawienie wolności nie przewiduje tej, z którą mamy do czynienia w przyjętej praktyce używania art. 730 i n k.p.c. do bezterminowego pozbawiania wolności osób, wobec których toczy się postępowanie z ustawy Gowina. Z faktu, iż można bez ograniczeń żądać udzielenia zabezpieczenia, nie wynika, że sposób zabezpieczenia nie zna ograniczeń. W prawie nie ma nigdzie przyzwolenia na stosowanie zabezpieczenia, które wykracza poza obowiązujące przepisy. Słowa, że „bez ograniczeń można żądać udzielenia zabezpieczenia w sprawach podlegających rozpoznaniu w trybie postępowania nieprocesowego, i to uregulowanych w k.p.c., jak i przekazanych do tego trybu na podstawie przepisów pozakodeksowych. Udzielenie zabezpieczenia może dotyczyć spraw majątkowych i niemajątkowych”²³⁰ nie mogą być interpretowane jako przyzwolenie na bezterminowe pozbawienie wolności. Nigdzie, żadne z tych przepisów nie dają przyzwolenia na pozbawienie wolności człowieka, który odbył karę i w stosunku do którego ani nie postawiono zarzutu naruszenia prawa, ani nie orzeczono, zgodnie z prawem, środka pozbawiającego go wolności.

(5) Równie rutynowo, tuż przed końcem kary (zdarza się, że po jej zakończeniu) w ramach toczącej się apelacji sąd apelacyjny, wydział cywilny, na podstawie przepisów art. 730 lub 755 k.p.c. postanawia udzielić zabezpieczenia w ten sposób, że umieszcza uczestnika postępowania w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie natychmiast po odbyciu kary pozbawienia wolności do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w danej sprawie.

(6) Człowiek, wobec którego orzeczono środek wolnościowy, zostaje faktycznie pozbawiony wolności. W przypadku Z.K. okres ten trwał od 7 kwietnia 2017 r. do 4 grudnia 2017 r.

(7) Zażalenia na zastosowany środek zabezpieczający są odrzucane. Sąd uzasadnia, że uczestnik nie może być zwolniony, bo został uznany za osobę stwarzającą

²²⁹ A. Zieliński, *Część...*, op. cit., s. 1283.

²³⁰ Ibidem, s. 1282.

zagrożenie. Zagrożenie nie uzasadnia pozbawienia wolności. Musi być bardzo wysokie, a to ma dopiero stwierdzić zespół biegłych i ocenić sąd. Sąd ten fakt pomija. Pozbawienie wolności trwa miesiącami, bywa, że przekracza rok. Ponownej oceny zagrożenia dokonuje sąd, który zarządził pozbawienie człowieka wolności w ramach zabezpieczenia. Jak dotąd nie zdarzyło się, aby w takim przypadku sąd nie zastosował art. 14 ust. 3 Ustawy. We wszystkich przypadkach, także w przypadku Z.K., uznał, że osoba stwarza bardzo wysokie zagrożenie. Opinie specjalistów w II instancji, choć bazują na tych samych danych i odwołują się najczęściej do przeszłości, za którą skazany odbył już karę, mają tendencję do wskazywania, że zachodzi już nie wysokie, lecz bardzo wysokie prawdopodobieństwo. Nie uzasadniają i nie wyjaśniają, czym to pierwsze różni się od tego drugiego. Nie można pomijać faktu, że wydając opinie, muszą brać pod uwagę obowiązywanie art. 233 §4a k.k., który zezwala na skazanie biegłego za nieumyślnie fałszywą opinię.

(8) Brak precyzji i kryteriów uznania, kiedy mamy do czynienia z wysokim i bardzo wysokim zagrożeniem sprawia, iż nie można wykluczyć, że czynniki inne niż profesjonalne przekonanie decydują o ewentualnym umieszczeniu i zwolnieniu człowieka z Ośrodka. Specjaliści Józef Krzysztof Gierowski i Lech Paprzycki zwracają uwagę na brak narzędzi i kryteriów, by przewidzieć zachowanie tak precyzyjnie, jak wymaga tego Ustawa w sprawach dotyczących zwolnienia z Ośrodka²³¹. Ustawa w art. 1 pkt 3 mówi o popełnieniu czynu zabronionego. Sugeruje więc odpowiedzialność karną. Konstytucja wprost stanowi w art. 42 ust. 1, że odpowiedzialności karnej podlega „ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego”. Chodzi o czyn, a nie jego prawdopodobieństwo. Ustawa tymczasem, stwarzając jego prawdopodobieństwo, działa w sferze oczekiwań. W efekcie cały proces technologiczny od wyznaczenia kandydatów przez dyrektora więzienia, przez biegłych, po sąd służy wywołaniu w nich przekonania, że mają do czynienia z „bestią”²³². W tym procesie uczestniczą wysoko, w porównaniu z przydzielonymi pełnomocnikami – adwokatami z urzędu, opłacani za każdorazową opinię biegli. Wynagrodzenie, jakie za całościową reprezentację otrzymuje adwokat, jest nieporównywalnie niższe od wynagrodzeń pobieranych przez biegłych. Adwokat jednocześnie nie otrzymuje stosownych funduszy na opłacenie biegłych, których mógłby zatrudniać dla ustosunkowania się do biegłych wskazanych przez prokuratora, biegłych z zakładu karnego i z Ośrodka w Gostyninie.

(9) Wielomiesięczne przetrzymywanie uczestnika postępowania w Ośrodku w Gostyninie nie musi się automatycznie przekładać na ostateczny wynik apelacji. Jednak fakt, iż sąd, zamiast pozostawić uczestnika na wolności zgodnie z orzeczeniem sądu I instancji, przychyliła się do wniosku prokuratora i/lub dyrektora

²³¹ J.K. Gierowski, L. Paprzycki, *Środki...*, op. cit., s. 215–217.

²³² L. Jussim, P. Palumbo, C. Chatman, S. Madon, A. Smith, *Piętno a spełniające się proroctwo* [Stigma and self-fulfilling prophecies] [w:] T.F. Heatherton, R.E. Kleck, M.R. Hebl, J.G. Hull (red.), *Społeczna...*, op. cit., s. 342–383.

zakładu karnego, wskazuje na podzielenie przez sąd zastrzeżeń prokuratora i/lub dyrektora i niepodzielenie opinii sądu I instancji. Sąd podejmuje decyzję o zastosowaniu przepisów art. 730 i n. k.p.c. w takiej formie mimo treści i orzecznictwa art. 5 ust. 1 EKPCz. Nie daje on podstaw, jak się zdaje, do arbitralnego pozbawienia wolności człowieka w ramach decyzji sądu cywilnego o zastosowaniu przepisów o zabezpieczeniu.

ETPCz potwierdził, że każde pozbawienie wolności musi być zgodne z prawem. Sformułowanie „w trybie ustalonym przez prawo” zasadniczo odnosi się do prawa krajowego, nakładając obowiązek przestrzegania zawartych w nim przepisów materialnych i proceduralnych. Musi być ono jednak zgodne z art. 5 EKPCz i chronić jednostkę przed arbitralnością władzy wskazanej w wyrokach w sprawach Winterwerp przeciwko Holandii (§39) czy Lukanow przeciwko Bułgarii (§41). Trybunał podkreślił, że lista wyjątków od prawa do wolności gwarantowanego w art. 5 ust. 1 EKPCz ma charakter zamknięty i jedynie zawężająca interpretacja tych wyjątków jest zgodna z intencją i celem tego przepisu²³³.

W sprawie Guzzardi przeciwko Włochom²³⁴ ETPCz wskazał, iż to, co decyduje o tym, czy mamy do czynienia z restrykcją, zabezpieczeniem postępowania, ograniczeniem wolności czy pozbawieniem wolności, to nie nazwa środka, lecz jego treść, stopień i intensywność. Człowiek, który przebywa w zamknięciu, na dodatek na czas nieokreślony i nie ma swobody poruszania się, przemieszczania i działania, jest pozbawiony wolności bez względu na to, jak to nazwiemy (§93).

12.1.4. Arbitralność postępowania z osobami umieszczonymi w Ośrodku w Gostyninie

Przypadek Z.K. wskazuje na arbitralność postępowania w stosunku do osób umieszczonych w Ośrodku ze strony kadry zatrudnionej w KOZZD. To wynika nie tylko z treści przepisów Ustawy. Ta szczegółowo reguluje dopuszczalne kary wobec umieszczonych, pomijając precyzję przy określaniu ich praw. Jest to jednak również możliwy wynik traktowania umieszczonych ludzi jako „bestii”. Podejmowane przez kadrę działania służą wytwarzaniu, reprodukowaniu i utrwaleniu tej opinii; także po to, by legitymizować własne sobiepańskie, władcze działania.

19 stycznia 2018 r. odwiedziłam, na jego prośbę, Z.K. w Gostyninie. Wizyta kontrolowana była przez obecnego cały czas funkcjonariusza. Funkcjonariusz

²³³ Wyrok ETPCz z dnia 24 października 1979 r. w sprawie Winterwerp przeciwko Holandii, nr skargi 6301/73 [The judgment European Court of Human Rights from 24th October 1979 in case of Winterwerp v. Netherlands (Application no. 6301/73)]; wyrok ETPCz z dnia 20 marca 1997 r. w sprawie Lukanow przeciwko Bułgarii, nr skargi 21915/93 [The judgment European Court of Human Rights from 20th March 1997 in case of Lukanov v. Bulgaria (Application no. 21915/93)].

²³⁴ Wyrok ETPCz z dnia 6 listopada 1980 r. w sprawie Guzzardi przeciwko Włochom, nr skargi 7367/76 [The judgment European Court of Human Rights (Plenary) from 6th November 1980 in case of Guzzardi v. Italy (Application no. 7367/76)].

okazał zaniepokojenie, gdy na podstawie przedstawionych mi dokumentów ustaliłam bezpodstawne pozbawienie Z.K. wolności. Bezprawne pozbawianie człowieka wolności jest przestępstwem z art. 189 k.k. W tym przypadku nie można wykluczyć wypełnienia znamion szczególnego udręczenia. To kwalifikuje czyn jako zbrodnię (art. 189 §3 k.k.).

Z.K. poinformował mnie, że już w trakcie pobytu w więzieniu, ponieważ domagał się przestrzegania prawa, zapewniono go, że trafi do Gostynina. Wymaga dalszego sprawdzenia, na ile uznanie więźnia za uciążliwego w trakcie odbywania kary może skłaniać do rozpoczęcia procedury uznania go za niebezpiecznego według kryteriów Ustawy.

Z.K. z racji spotkania ze mną poddany został szykanom, co potwierdził, badając sprawę, Rzecznik Praw Obywatelskich. Był szarpany, wykręcano mu ręce, wyzywano; otrzymywał silne leki i zastrzyki otumaniające. Mówiono mu, że nigdy z Gostynina nie wyjdzie. Ten sposób traktowania nie jest wyjątkowy – na podobne skarżą się i inni. Interwencja RPO potwierdziła fakty dotyczące sposobu traktowania Z.K.

Dotychczasowe doświadczenie wskazuje na zasadnicze niezrozumienie ze strony personelu Ośrodka, iż czym innym są przepisy kompetencyjne, upoważniające kierownictwo KOZZD do różnego rodzaju działań wobec pensjonariuszy (art. 28 ust. 1–3 i art. 29 ust. 2 Ustawy), a czym innym to, czy działania faktyczne podejmowane wobec nich są zasadne, usprawiedliwione i proporcjonalne.

Kierownictwo KOZZD ma kompetencję np. do przeprowadzenia kontroli przedmiotów posiadanych przez osobę stwarzającą zagrożenie umieszczoną w Ośrodku oraz pomieszczeń, w których ta osoba przebywa (art. 28 ust. 2), zatrzymania znalezionych w czasie kontroli przedmiotów, których osoba stwarzająca zagrożenie umieszczona w Ośrodku nie może posiadać (art. 28 ust. 3), odmowy zgody lub cofnięcia zgody na określony sposób kontaktu lub kontakt z określonymi osobami, jeżeli kontakt taki może spowodować wzrost zagrożenia niebezpiecznymi zachowaniami (art. 29 ust. 2) – ale nie oznacza to, że każde takie zachowanie jest uzasadnione, racjonalne i proporcjonalne.

Z.K. nie musi być jedyną osobą bezprawnie pozbawioną wolności. Postanowienie o uchyleniu decyzji o umieszczeniu P.P. w Gostyninie podjął SN 13 stycznia 2016 r.²³⁵ Praktyka nielegalnego, bezprawnego pozbawiania wolności nie musi być, ale może być specyfiką w tym Ośrodku. Fakt, że KOZZD kojarzony jest z „bestiami”, nie musi o tym decydować, ale może mieć na to wpływ.

²³⁵ Postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2016 r. w sprawie P.P., sygn. akt V CSK 455/15 [The decision of the Polish Supreme Court from 13 January 2016 in case of P.P., ref. act V CSK 455/15].

12.2. Sprawa T.S. – przykład upośledzenia ustawą Gowina procesu i celów wykonania kary pozbawienia wolności

T.S. odbywał karę 15 lat pozbawienia wolności. Było to szóste osadzenie T.S. w izolacji penitencjarnej. Pierwsze było wynikiem ucieczki z zakładu poprawczego. Został skazany za to, że w okresie od października 1996 r. do września 1997 r. wielokrotnie, grożąc użyciem noża przystawionego do szyi, doprowadzał do stanu bezbronności dziewczynki w wieku 10–13 lat, wymuszał poddanie się czynnościom seksualnym i zmuszał je do odbycia stosunku oralnego. Miało to miejsce przy okazji i być może pod pretekstem dokonywania rozboju w mieszkaniach, do których dostawał się, podając się za kontrolera urządzeń gazowych lub pracownika administracji. Powtarzał się wzorzec, że najczęściej w domu były wtedy małe 10–13 letnie dziewczynki, a każdorazowo wynoszony z domów łup był mizerny. Wcześniej, na przestrzeni lat 1971–1989 był pięciokrotnie karany z Kodeksu karnego z 1969 r. z art. 256, 208, 168 i 210. Za popełnione przestępstwa był skazywany na kary od 5 miesięcy do 10 lat pozbawienia wolności. Wyrok 15 lat odbył w całości.

T.S. został zatrzymany i trafił do aresztu śledczego 5 lat po okresie, kiedy popełniał i kiedy przestał popełniać przestępstwa. Od września 1997 r. T.S. świadomie zaprzestał popełniania przestępstw. Założył rodzinę. Małżeństwu urodziły się dwie córki. Trzecie dziecko, syn, zmarł tuż po porodzie. T.S. uznał, że jest winien śmierci dziecka z powodu wcześniej popełnianych przestępstw. To spowodowało powstrzymanie się od popełniania przestępstw i uregulowanie swojego życia rodzinnego. W okresie kilku lat przed aresztowaniem rodzina żyła zgodnie, a T.S. pracował, utrzymywał rodzinę; nie naruszał porządku prawnego.

Został zatrzymany w lutym 2002 r. Jego kara upłynęła w kwietniu 2017 r. Został zdiagnozowany jako raptofil i pedofil. Diagnoza pomijała fakt, że miał satysfakcjonujące, choć życiowo skomplikowane relacje z dorosłymi kobietami (jedna była chora i zmarła, z drugą był w związku pozamałżeńskim). Nie uwzględniała opinii seksuologa (A. Depko), który wskazywał, że popełniane czyny z dziećmi powodowane były łatwością zaspokojenia potrzeby poczucia znaczenia. Poczucie to z czasem, w trakcie odbywania kary, zostało przemodelowane, zastąpione satysfakcją płynącą z uznania, jakie osiągnął w swojej pracy twórczej jako pisarz.

W trakcie odbywania kary zachowanie T.S. oceniane było zdecydowanie pozytywnie. Nagradzany był 42 razy. Ani razu nie był karany dyscyplinarnie. Twierdzi, że w więzieniu pod wpływem śmierci Jana Pawła II i pomocy kadry penitencjarnej przeszedł dalszą przemianę. Człowiek, który nie widział dla siebie szans w społeczeństwie, pod wpływem namowy jednego z wychowawców w zakładzie karnym udowodnił sobie i innym, że jest zdolny do przemiany. Zaczął aktywnie uczestniczyć w klubie literackim. Wydał zbiór poezji. Ma na swoim koncie 82 dyplomy doceniające jego utwory poetyckie. Zaczął pracować w bibliotece. Z pracy wywiązywał się doskonale. Ukończył pozytywnie kursy readaptacyjne. Utrzymuje kontakty z ludźmi interesującymi się literaturą. Odnowił kontakt z córkami (zostały

ponownie utrudnione wskutek osadzenia T.S. w Gostyninie). Po ujawnieniu przestępstw żona wystąpiła o rozwód i otrzymała go. Orzeczono wobec niego alimenty, które urosły do sumy ponad 100 tys. zł. Nie jest zrozumiałe, dlaczego w tych okolicznościach nie zadbano o umożliwienie wypełniania przez T.S. zobowiązań alimentacyjnych i nawiązanie pozytywnych stosunków z dziećmi. Zgodnie z art. 95 §2 k.k.w. powinno być to priorytetem zarówno ze względu na dobro dzieci, jak i na umożliwienie wypełnienia zobowiązań przez samego skazanego. Tym bardziej, że oceny z wystawionej mu opinii psychologicznej (9 sierpnia 2016 r.) są jednoznaczne: „Wobec przełożonych prezentuje regulaminową postawę. W grupie współosadzonych zgodnie układa relacje interpersonalne. W podkulturze przestępczej nie uczestniczy”. Uczestniczył w terapii zajęciowej. Nie wykazywał agresji ani samoagresji. W lipcu 2006 r. ukończył program aktywizacji zawodowej poprzez naukę redagowania tekstów i tworzenia układów graficznych za pomocą komputera. Ukończył szereg innych programów, które pokazują zarówno jego starania o usamodzielnienie się i zdobycie nowych umiejętności, jak i wolę współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanego postawy.

Ostatnia opinia sporządzona w związku z wnioskiem dyrektora zakładu karnego z art. 9 ustawy Gowina wymienia pracę, jaką wykonał nad sobą T.S. i jednocześnie stwierdza, że efektywność prowadzonych oddziaływań można określić jako niewielką, a postępy w resocjalizacji skazanego – jako mierne. Trudno zrozumieć logikę myślenia, jaka towarzyszy konkluzji.

T.S. był oceniany pozytywnie przez cały okres odbywania kary. Dostrzeżono, że przeszedł przemianę i w całości odbył karę za popełnione przestępstwa. Miał świadomość zła, które wyrządził, i żałował tego. Tymczasem w opinii przywołane zostały czyny i ich charakter sprzed dekad i to mimo konieczności oderwania się od czynu, za który nastąpiło skazanie, którą podkreślał M. Królikowski, przypominając o balansowaniu ustawy na granicy prawa.

Czy zadecydowała o tym wyłącznie etykieta „bestii” przydawana wraz z rozpoczęciem procedury z ustawy Gowina? Czy może kadra penitencjarna jest zdania, że pobyt w więzieniu przystosowuje do więzienia, ale już nie do wolności? Że dobry więzień to niekoniecznie dobry wolny człowiek? Że praca penitencjarna nastawiona jest wyłącznie na przyuczenie człowieka do sprawdzania się w więzieniu? I że nie odpowiada za to dyrektor więzienia, bo podlega ministrowi sprawiedliwości? Pytań i problemów jest więcej i są złożone.

W grę wchodzi i względy pragmatyczne. Dyrektor więzienia wie, że ma skazanego, który odbywa karę za czyny sklasyfikowane z art. 197 §3 k.k. i art. 200 k.k.²³⁶ Jeśli skazany wyjdzie na wolność i popełni jakiegokolwiek nowe przestępstwo,

²³⁶Nie sposób było odtworzyć, za co właściwie T.S. został skazany. Art. 197 §3 k.k. jest wielokrotnie stosowany łącznie z art. 200 k.k. dla opisanego jednego i tego samego czynu, co pod względem poprawności klasyfikacji czynu jest nieprawidłowe. Ponieważ jest jednak powtarzane, świadczy o braku zrozumienia, że art. 200 k.k. odnosi się w istocie do zgrawczenia ustawowego. Usiłowanie czy

dyrektor więzienia może się obawiać zarzutu, że zaniedbał swoje obowiązki wynikające z art. 9 ustawy Gowina. Abstrahując od niedopuszczalnego w państwie prawa typowania na przestępcę przez organ administracyjny państwa, dyrektor więzienia, dbając o własną reputację i pozycję, uruchamia art. 9 Ustawy. Tu, podobnie jak w przypadku biegłych, można zadać to samo pytanie retoryczne – czy znajdują się dyrektorzy, którzy kategorycznie stwierdzą, że prawdopodobieństwo powrotu do przestępstwa nie istnieje?

Istnienie art. 9 Ustawy upośledza prawidłowy przebieg kary i realizację art. 67 k.k.w. zobowiązującą do kształtowania społecznie pożądanых postaw. Elementem tego procesu jest prawidłowe zastosowanie art. 164 k.k.w. Wymaga on aktywnego przygotowania skazanego, co najmniej w końcówce kary, do wyjścia na wolność. Tymczasem w sprawie T.S. brak jest jakichkolwiek danych, w jaki sposób zakład karny wywiązał się z zobowiązania określonego w art. 164 k.k.w. i art. 165 §2 k.k.w. Oba przepisy odnoszą się do procesu przygotowania skazanego do wyjścia na wolność i zgodnie z zasadami społecznymi ułożenia warunków na wolności. Brak danych nie musi być jednoznaczny z brakiem działań. Rzecz jednak w tym, że w momencie uruchomienia art. 9 ustawy Gowina, gdy dyrektor występuje z wnioskiem o uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie, konsekwentnie uznaje osobę za stwarzającą zagrożenie. Dyrektor zakładu karnego wie, że to ostatecznie nie on, lecz sąd cywilny podejmuje decyzję. Podobnie do sprawy podchodzą biegli. Z kolei sąd kieruje się wnioskiem dyrektora i zdaniem biegłych. Nie można wykluczyć, że etykieta „bestii” na każdym z tych etapów towarzyszy kształtowaniu opinii. I na każdym z tych etapów występuje problem wynikający z niemożności kategorycznego stwierdzenia braku istnienia prawdopodobieństwa. Jedynie Sąd Najwyższy jest (był) w sytuacji, w której niezagrożona pozycja pozwalała na ważenie racji, niezależnie od niemożności wykluczenia istnienia prawdopodobieństwa.

W przypadku T.S. sąd cywilny I instancji wziął pod uwagę przemianę, jaką T.S. przeszedł. Nie uznał, że nie jest osobą stwarzającą zagrożenie, lecz orzekł wobec T.S. nadzór prewencyjny. Decyzja ta została zaskarżona przez dyrektora więzienia i przez prokuratora. Powołali się na przestępstwa, za które T.S. odbył już karę.

17 sierpnia 2016 r. dyrektor Zakładu Karnego w S. wystąpił z wnioskiem do Sądu Okręgowego na podstawie art. 9 Ustawy o uznanie T.S. za osobę stwarzającą zagrożenie. W uzasadnieniu dyrektor Zakładu Karnego poinformował, że „sporządzona opinia psychologiczna i psychiatryczna wskazują, że T.S. spełnia wymogi określone w art. 1 ustawy Gowina. Informacja o wynikach dotychczas stosowanych programów terapeutycznych i postępkach w resocjalizacji T.S. przemawiała – zdaniem

dokonanie zgwałcenia w postaci nakłaniania do seksu oralnego jest więc czynem z art. 200 §1 k.k. Nieodstrzeżenie tego warte jest odrębnej analizy. Zob. M. Płatek, *Pozorna...*, op. cit.

dyrektora – za wystąpieniem wszystkich przesłanek art. 1 ustawy²³⁷. To dobra ilustracja upośledzenia przez ustawę Gowina pracy penitencjarnej. Dyrektor, aby przyjąć konkluzję wymaganą w art. 9 Ustawy, zmuszony był co najmniej przeoczyć pozytywne efekty pracy, którą w przypadku T.S. zasadnie można określić mianem resocjalizacyjnej. Jako nieważne, nieistotne, niewarte uwzględnienia przekreślono pracę z więźniem i pracę – w trakcie odbywania kary – więźnia nad sobą.

Informacja, że prawidłowe zachowanie, praca nad sobą, udział w terapii, nagrody, brak kar i prospołeczna postawa się nie liczą i nie mają żadnego znaczenia, ma dewastujące efekty, jeśli chodzi o pracę penitencjarną i bezpieczeństwo w zakładach karnych kadry i osadzonych.

12.2.1. Stosowanie przepisów k.p.c. jako środka do pozbawienia wolności uczestników postępowania

Sytuacja opisana w przypadku Z.K. powtórzyła się i w przypadku T.S. 9 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy, Wydział Cywilny w G. postanowił w postępowaniu nieprocesowym o orzeczeniu nadzoru prewencyjnego wobec T.S. oraz o zobowiązaniu do odbycia terapii w warunkach ambulatoryjnych. Decyzja ta została 28 lutego 2017 r. zażalona przez dyrektora, który wystąpił o:

- (1) zmianę zaskarżonego postanowienia na umieszczenie uczestnika w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym;
- (2) ewentualnie „o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji”;
- (3) Ponadto dyrektor zakładu karnego wniósł na podstawie art. 755 §1 k.p.c. o odpowiednie zabezpieczenie o charakterze niepieniężnym stosownie do okoliczności sprawy przez nałożenie odpowiednich obowiązków na uczestnika postępowania poprzez wykorzystanie trybu wskazanego przez ustawę z 22 listopada 2013 r. do realizacji przewidzianego w k.p.c. zabezpieczenia powództwa.

8 marca 2017 r. Prokuratura Okręgowa, Wydział Sądowy w G. wniosła apelację od decyzji Sądu Okręgowego w G. z dnia 9 lutego 2017 r., zaskarżając decyzję sądu i domagając się, podobnie jak dyrektor zakładu karnego, umieszczenia T.S. w Ośrodku w Gostyninie.

13 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w G., Wydział Cywilny bez udziału T.S. udzielił zabezpieczenia roszczenia w ten sposób, że umieścił T.S. w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowania Dyssocjalnym w Gostyninie natychmiast po odbyciu kary pozbawienia wolności, której termin upływał w dniu 18 kwietnia 2017 r. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie.

²³⁷ Cytat pochodzi z opinii na temat Z.K. z 17 sierpnia 2016 r. sporządzonej przez dyrektora Zakładu Karnego w S.

Sprawa T.S. zakończyła się ponad rok później. 8 sierpnia 2018 r. orzeczenie wydał sąd w tym samym składzie, który orzekał o umieszczeniu T.S. w Ośrodku w Gostyninie. Mimo że T.S. zwracał się z prośbą o dopuszczenie go do udziału w postępowaniu, otrzymał decyzję odmowną zarówno od dyrektora Ośrodka, jak i od sądu. Decyzję w sprawie umieszczenia T.S. w Gostyninie na podstawie art. 14 ust. 3 Ustawy podjęto pod jego nieobecność.

T.S. nie był jedyną osobą pozbawioną wolności w ramach przepisów o zabezpieczeniu z k.p.c. w Ośrodku w Gostyninie. Do 30 stycznia 2019 r. nie było pewności, czy środek zabezpieczenia wybierany przez sąd jest adekwatny. Była jednak pewność, że jest najsurowszy. To, że Ustawa kojarzona jest z „bestiami”, nie musi o tym decydować, ale może mieć na to wpływ. Pomimo uchwały SN III CZP 75/18 w Gostyninie nadal przebywają osoby umieszczone tam w ramach zabezpieczenia z k.p.c.²³⁸

Zakończenie

Na przykładzie procesu tworzenia i wdrażania ustawy Gowina tekst ten sprawdził sens posługiwania się pojęciem „bestii” w procesie tworzenia i stosowania prawa. Rozważania praktyczne w odniesieniu do konkretnych przykładów poprzedziła analiza, w jaki sposób i po co kreuje się „bestie”. Kreowanie „bestii” jest procesem złożonym i funkcjonalnym. Odczłowieczanie nie pozostaje bez efektów społecznych. Przykład Ustawy pokazuje, że rodzi nowe problemy, a nie rozwiązuje tych, z powodu których została stworzona²³⁹.

Rolą prawa w demokratycznym państwie prawa zobowiązanym do urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej jest zagwarantowanie możliwości tworzenia, utrwalania i reprodukcji standardów, praktyk i rutyn sprzyjających zaufaniu do organów władzy²⁴⁰. Uznanie, że Polska w istocie jest demokratycznym państwem prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP)²⁴¹, wymaga uwrażliwienia nie tylko na treść tworzonego

²³⁸ Stan na 12.02.2019.

²³⁹ D. Livingston Smith, *Less...*, op. cit., s. 26–71.

²⁴⁰ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* [The Constitution of the Republic of Poland. Commentary], C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 16–38.

²⁴¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. [The Constitution of the Republic of Poland from 2nd April 1997], Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i zm. Stan prawny na dzień 10 lipca 2018 r. Stan prawny pozostałych cytowanych aktów prawnych to także 10 lipca 2018 r., chyba że zaznaczono inaczej.

prawa, ale również na kontekst, w jakim ono działa²⁴². „Prawo» to złożony mechanizm, w którym «przepisy», teksty – odgrywają rolę wprawdzie podstawową, ale nie jedyną. Istnieją standardy prawa, umowy, wyroki – to wszystko tworzy siatkę determinującą oddziaływanie prawa na człowieka²⁴³. Chodzi o to, by ustawowo określone zadania i cele nie prowadziły do realizacji zadań i celów innych niż te, które oficjalnie zapowiadają²⁴⁴. W tym kontekście ustawa Gowina zasługuje też na dalszą analizę prawną i kryminologiczną w świetle przepisów gwarantujących przestrzeganie podstawowych zasad prawa karnego zakazującego podwójnego karanania, surowszego karanania oraz stosowania środków nieznanymi w czasie orzekania o winie i karze. Istotne jest także jej prześwietlenie z perspektywy nakazu przestrzegania nietykliwości i wolności osobistej z art. 31 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 41 ust. 1 Konstytucji RP i art. 5 ust. 1 EKPCz.

Stosowanie Ustawy na poziomie sądów i praktyki zasługuje na dalsze badania. Napotykają one trudności, ale są prowadzone²⁴⁵. Na dalsze studia zasługuje też inżynieria społeczna, która wykorzystuje panikę moralną jako instrument polityki karnej²⁴⁶. Służy, czego przykładem jest ustawa Gowina, do uzasadniania nieznanymi wcześniej – w istocie penalnych – środków pod neutralną nazwą środków medycznych i terapeutycznych²⁴⁷. Jest to szczególnie ważne wobec tendencji do wykorzystywania ustawy o ochronie zdrowia psychicznego do wprowadzania pod pretekstem hospitalizacji bezterminowej detencji osób, które, zgodnie z aktualną wiedzą medyczną nie powinny być poddawane hospitalizacji. Ma być ona stosowana wobec, zgodnie z kryterium wskazanym przez ministra zdrowia, „złych ludzi” (sic!)²⁴⁸.

²⁴² E. Łętowska, *Prawo w płynnej nowoczesności* [The law in the ‘liquid modernity’], „Państwo i Prawo” 2014, nr 3, s. 6–27; idem, *Rzeźbienie państwa prawa 20 lat później. Ewa Łętowska w rozmowie z Krzysztofem Sobczakiem* [Refashioning the Rule of Law 20 Years Later. Ewa Łętowska Speaks with Krzysztof Sobczak], Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 11–19; idem, *Jak prawo...*, op. cit.

²⁴³ E. Łętowska, *Jak prawo...*, op. cit.

²⁴⁴ M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia* [Discipline & Punish. The Birth of the Prison], tłum. T. Komendant, Aletheia-Spacja, Warszawa 1993, s. 214–233.

²⁴⁵ Dyrektor Ośrodka wystosował do Ministra Zdrowia pismo z prośbą o zakazanie kontaktu z pracownikami i osobami umieszczonymi w Ośrodku m.in. Rzecznikowi Praw Obywatelskich i M. Płatek oraz zakazanie prowadzenia badań naukowych, jakie podjęte zostały w Zakładzie Kryminologii IPK WPiA UW niezależnie przez M. Płatek i A. Gutkowską. Zob. list R. Wardeńskiego do Wiceministra Zdrowia z 26.10.2018 r., KOZZD/AG/1082/2018, upubliczniony przez R. Wardeńskiego na konferencji z cyklu: „Środki zabezpieczające w Psychiatrii” 16 października 2016 r.

²⁴⁶ M. Szafrńska, „Kończy się...”, op. cit.

²⁴⁷ M. Filar, *Rola mediów w kreowaniu zagrożeń i sprzyjaniu populizmowi* [The role of the media in creating threats and supporting populism] [w:] Z. Sienkiewicz, R. Kokota (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce* [Penal Populism and Its Manifestations in Poland], Kolonia, Wrocław 2009, s. 51–56.

²⁴⁸ Uzasadnienie zmian proponowanych w Kodeksie karnym i ustawie o ochronie zdrowia psychicznego zaprezentowane przez ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego i Zbigniewa Króla w Ministerstwie Zdrowia 6 lutego 2019.

Analizując negatywne skutki użycia etykiety „bestii” w kontekście ustawy Gowina, nie wykluczałam szczerego zaniepokojenia ministra sprawiedliwości faktem, że na wolność będą wychodzić sprawcy najpoważniejszych przestępstw. Lecz to na ministrze sprawiedliwości spoczywa istotna odpowiedzialność za racjonalną politykę karną.

Techniką wykorzystywaną dla obejścia standardów konstytucyjnych bywa bazowanie na negatywnych uczuciach zemsty i odwetu²⁴⁹. Ich wyzwolenie może prowadzić do kolejnych zmian nie tylko na gruncie prawa karnego. Nie rozwiązuje to adresowanych problemów będących pretekstem dla wprowadzanych w prawie zmian, ale zyskuje przychylność dla działań władzy²⁵⁰. Mam więc nadzieję, że tekst ten będzie inspiracją do dalszych studiów nad ustawą Gowina i przyczyni się do przeciwdziałania możliwym negatywnym skutkom, jakie niesie ze sobą kreowanie „bestii”.

Bibliografia

- Ackerman B., *Before the Next Attack*, Yale University Press, New Haven 2006.
- Ananian-Welsh R., Williams G., *The new terrorists. The normalization and spread of anti-terror laws in Australia*, „Melbourne University Law Review” 2014, t. 38, nr 2, s. 362–408.
- Aronson E., *Człowiek istota społeczna* [The Social Animal], tłum. J. Radzicki, PWN, Warszawa 1978.
- Ashworth A., Zedner L., *Defending the criminal law. Reflections on the changing character of crime, procedure and sanctions*, „Criminal Law and Philosophy” 2008, nr 2, s. 21–51.
- Ashworth A., Zedner L., *Preventive Justice*, Oxford University Press, Oxford 2014.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* [The Constitution of the Republic of Poland. Commentary], C.H. Beck, Warszawa 2009.
- Baron-Cohen S., *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa* [Zero Degrees of Empathy. A New Theory of Human Cruelty], tłum. A. Nowak, Smak Słowa, Sopot 2014.
- Baron-Cohen S., *Zero Degrees of Empathy. A New Theory of Human Cruelty*, Allen Lane, London 2011.

²⁴⁹ Wyrok TK z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt K 6/09 [The judgment of Polish Constitutional Court from 24 February 2010, ref. act K 6/09].

²⁵⁰ Przykładem takiej ustawy jest projekt nowelizacji kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw z 4 stycznia 2018 r. Oficjalnie mówi o zaostrzeniu odpowiedzialności za zgwałcenie. W praktyce zwiększa, a nie zmniejsza zagrożenie ofiar i „po cichu” stara się wprowadzić zmiany pozwalające na rozbudowanie Ośrodka w Gostyninie i wydatkowanie na jego funkcjonowanie wielokrotnionych – w stosunku do planowanych – milionów złotych (art. 4 projektu) – Projekt nowelizacji kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw z 4 stycznia 2018 roku (druk sejmowy nr 2154), <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2154> [dostęp: 4.01.2018].

- Bauman Z., *Zindywidualizowane społeczeństwo* [Individualized Society], tłum. O i W. Kubiński, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
- Becker H.S., *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji* [Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance], tłum. O. Siara, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Becker H.S., *What about Mozart? What about Murder? Reasoning from Cases*, The University of Chicago Press, Chicago 2014.
- Beisert M., Izdebska A., *Wykorzystanie seksualne dzieci* [Sexual abuse of children], „Dziecko Krzywdzone” 2012, nr 2, s. 48–66.
- Biernat M., Dovidio J.F., *Piętno i stereotypy* [Stigma and stereotypes] [w:] T.F. Heatherton, R.E. Kleck, M.R. Hebl, J.G. Hull (red.), *Spoleczna psychologia piętna* [Social Psychology of Stigma], tłum. M. Szuster, PWN, Collegium Civitas, Warszawa 2008, s. 95–125.
- Bloom P., *To tylko dzieci. Narodziny dobra i zła* [Just Babies. The Origins of Good and Evil], tłum. E. Wojtych, Smak Słowa, Sopot 2015.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia* [Criminology], Infotrade, Gdańsk 1999.
- Bobako M., *Islamofobia jako technologia władzy. Studium z antropologii politycznej* [Islamophobia as a Technique of Power. A Study on Political Anthropology], Universitas, Kraków 2017.
- Buber M., *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych* [I and Thou], tłum. J. Doktor, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1992.
- Case M.A., *After gender the destruction of man. The Vatican's nightmare vision of the 'gender agenda' for law*, „Pace Law Review” 2011, nr 31, s. 802–817.
- Cavadino M., Dignan J., *Penal policy and political economy*, „Criminology and Criminal Justice” 2006, nr 6, s. 435–456.
- Christie N., *Dogodni wrogowie* [Convenient enemies], tłum. M. Płatek [w:] M. Płatek, M. Fajst (red.), *W kręgu kryminologii romantycznej* [In the Field of Romantic Criminology], Liber, Warszawa 2004, s. 97–112.
- Cohen S., *Folk Devils and Moral Panics*, Routledge, London 2002.
- Coyle I., Halon R., *Humpty Dumpty & rush assessment. A reply to Slobogin* [w:] P. Keyzer (red.), *Preventive Detention. Asking the Fundamental Questions*, Intersentia, Cambridge 2013, s. 193–222.
- Crandall C.S., *Ideologia i potoczne teorie piętna. Usprawiedliwianie piętnowania* [Ideology and lay theories of stigma. The justification of stigmatization] [w:] T.F. Heatherton, R.E. Kleck, M.R. Hebl, J.G. Hull (red.), *Spoleczna psychologia piętna* [Social Psychology of Stigma], tłum. M. Szuster, PWN, Collegium Civitas, Warszawa 2008, s. 126–146.
- Czarnecka D., *Spoleczne oddziaływanie propagandy w Trzeciej Rzeszy* [The social influence of propaganda in the Third Reich] [w:] A. Bartuś (red.) *Słowa w służbie nienawiści* [Words in the Service of Hatred], Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Oświęcim 2013, s. 49–63.

- Dobrowolski J., *Niewolnicy i panowie. Sześć i pół eseju z antropologii i filozofii społecznej świata nowoczesnego* [Slaves and Gentlemen. Six and a Half Essays on Anthropology and Social Philosophy of the Modern World], PWN, Warszawa 2017.
- Dolan P., Peasgood T., *Measuring well-being for public policy. Preferences or experiences* [w:] E.A. Posner, C.R. Sustain (red.), *Law and happiness*, The University of Chicago Press, Chicago 2010, s. 5–32.
- Dorling D., *Injustice. Why Social Inequality Persists*, The Policy Press, Bristol 2011.
- Durkheim E., *Zasady metody socjologicznej* [The Rules of Sociological Method], tłum. J. Szacki, PIW, Warszawa 1968.
- Elkins C., *Rozliczenie z imperium. Przemilczana historia brytyjskich obozów w Kenii* [Imperial Reckoning. The Untold Story of Britain's Gulag in Kenya], tłum. K. Kopcińska, Świat Książki, Warszawa 2013.
- Filar M., *Rola mediów w kreowaniu zagrożeń i sprzyjaniu populizmowi* [The role of the media in creating threats and supporting populism] [w:] Z. Sienkiewicz, R. Kokota (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce* [Penal Populism and its Manifestations in Poland], Kolonia, Wrocław 2009, s. 51–56.
- Foucault M., *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia* [Discipline & Punish. The Birth of the Prison], tłum. T. Komendant, Aletheia-Spacja, Warszawa 1993.
- Foucault M., *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w Collège de France, 1976* [Society Must Be Defended. Lectures at the Collège de France, 1976], tłum. M. Kowalska, Wydawnictwo K.R., Warszawa 1998.
- Gallant K.S., *The Principle of Legality in International Criminal Law*, Cambridge University Press, Cambridge 2009.
- Giansoldati F., *Demon w Watykanie. Legioniści Chrystusa i sprawa Maciela* [A Demon in the Vatican. The Legionaries of Christ and Maciel's Case], tłum. A. Osmólska-Mętrak, W.A.B., Warszawa 2018.
- Giddens A., *Socjologia* [Sociology], tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Gierowski J.K., Paprzycki L.K., *Środki zabezpieczające: umieszczenia w zamkniętym odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, w zakładzie karnym, w zakładzie zamkniętym przeznaczonym dla sprawców przestępstw skierowanych przeciwko wolności seksualnej popełnionych w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych albo skierowania takich sprawców na leczenie ambulatoryjne* [Precautionary measures. Placing patients in appropriate, closed, mental-health institutions, prisons, or locked institutions intended for perpetrators of crimes against sexual freedom with the involvement of disorders of sexual preferences or referring said perpetrators to outpatient treatment] [w:] L.K. Paprzycki (red.), *System Prawa Karnego. Tom 7. Środki zabezpieczające* [Criminal Legal System. Volume 7. Precautionary Measures], C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 119–466.
- Gilligan J., *Wstyd i przemoc. Refleksje nad śmiertelną epidemią* [Violence. Reflections on a National Epidemic], tłum. A. Jankowski, Media Rodzina, Poznań 2001.

- Gilman S.L., *Difference and Pathology. Stereotypes of Sexuality, Race and Madness*, Cornell University Press, Ithaca 1985.
- Goffman E., *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości* [Stigma. Notes on the Management of the Spoiled Identity], tłum. J. Tokarska-Bakir, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Haslam N., *Dehumanization. An integrative review*, „Personality and Social Psychology Review” 2006, t. 10, nr 3, s. 352–264.
- Hochschild A., *Duch króla Leopolda. Opowieść o chciwości, terrorze i bohaterstwie w kolonialnej Afryce* [King Leopold's Ghost. A Story of Greed, Terror, and Heroism in Colonial Africa], tłum. P. Tarczyński, Świat Książki, Warszawa 2012.
- Hofmański P., *Art. 7. Zakaz karania bez podstawy prawnej* [Article 7. No punishment without law] [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1–18* [The Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms. Volume I. Commentary on the Articles 1–18], C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 474.
- Husak D., *Lifting the Cloak. Prevention Detention as Punishment*, New York School of Law, New York 2011.
- Huxley T.H., *Man's Place in Nature*, Dover Publications, Mineola, NY 2014.
- Inglehart R., Norris P., *Wzbierająca fala. Równouprawienie płci a zmiana kulturowa na świecie* [Rising Tide. Gender Equality and Cultural Change around the World], tłum. B. Hellman, PIW, Warszawa 2009.
- Jakubecki A., *Postępowanie zabezpieczające* [Safeguard procedures] [w:] idem (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 730–1217* [Code of Civil Procedure. Volume II. Commentary on the Articles 730–1217], Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 33–120.
- Janus E.S., *Failure to Protect. America's Sexual Predator Laws and the Rise of the Prevention State*, Cornell University Press, Ithaca–London, 2006.
- Johnson R., *Life without parole. America's other death penalty*, „The Prison Journal” 2006, t. 88, nr 2, s. 328–346.
- Jussim L., Palumbo P., Chatman C., Madon S., Smith A., *Piętno a spełniające się pro-roctwo* [Stigma and self-fulfilling prophecies] [w:] T.F. Heatherton, R.E. Kleck, M.R. Hebl, J.G. Hull (red.), *Spółeczna psychologia piętna* [Social Psychology of Stigma], tłum. M. Szuster, PWN, Collegium Civitas, Warszawa 2008, s. 342–383.
- Kącki M., *Maestro. Historia milczenia* [Maestro. A Story of Silence], Agora, Warszawa 2013.
- Keenahan D., *Dehumanization. Understanding the paradox of human reactions*, University of Wollongong, Wollongong 1990, <http://ro.uow.edu.au/cgi/viewcontent.cgi?article=2656&context=theses> [dostęp: 10.07.2018].
- Kelman H.C., *Violence without moral restraint. Reflections on the dehumanization of victims and victimizers*, „Journal of Social Issues” 1973, t. 29, nr 3, s. 25–53.
- Kelman H.C., Hamilton V.L., *Crimes of Obedience. Towards a Social Psychology of Authority and Responsibility*, Yale University Press, New Heaven 1989.

- Keyzer P., *Preventive detention. Asking the fundamental questions* [w:] idem (red.), *Preventive Detention. Asking the Fundamental Questions*, Intersentia, Cambridge 2013, s. 1–14.
- Keyzer P., *The international human rights parameters for the preventive detention of serious offenders* [w:] B. McSherry, P. Keyzer (red.), *Dangerous People. Policy, Prediction, and Practice*, Routledge, London 2011, s. 25–36.
- Keyzer P., McSherry B., *The preventive detention of sex offenders. Law and practice*, „University of New South Wales Journal” 2017, nr 38, s. 792–822.
- Kmieciak B., *Wprowadzenie tzw. specustawy dotyczącej kierowania groźnych przestępców do ośrodków terapii osobowości. Kontekst społeczno-prawny* [Introducing the so-called special legislative act on sending dangerous criminals to personality therapy centres. The social and legal context], „Psychiatria, Psychologia Kliniczna” 2013, nr 13, s. 217–224.
- Kolk van der B.A., *Przymus Powtarzania Traumaty. Reaktywacja, rewiktymizacja i masochizm* [The compulsion to repeat the trauma. Re-enactment, revictimization, and masochism], tłum. R. Tulo Waśkiewicz, „Psychiatric Clinics of North America” 1989, t. 12, nr 2, s. 389–411.
- Kopińska J., *Czy Bóg wybaczy siostrze Bernadecie?* [Will God Forgive Sister Bernadette?], Świat Książki, Warszawa 2015.
- Kropotkin P., *Pomoc wzajemna jako czynnik rozwoju* [Mutual Aid. A Factor of Evolution], tłum. J. Hempel, Wydawnictwo Księgarni Społecznej „Książka”, Warszawa 1921.
- Kwieciński A., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym* [Carrying out a Custodial Sentence within a Therapeutic System], C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Levi-Strauss C., *Wszyscy jesteśmy kanibalami* [We Are All Cannibals], tłum. K. Thiel-Jańczuk, Wydawnictwo UJ, Kraków 2015.
- Lindqvist S., *Terra nullis*, tłum. I. Kowadło-Przedmojska, W.A.B., Warszawa 2010.
- Lindqvist S., *Wytępić całe to bydło* [Exterminate All the Brutes], tłum. M. Hajkowska, W.A.B., Warszawa 2009.
- Livingston Smith D., *Less than Human. Why We Demean, Enslave, and Exterminate Others*, St. Martin’s Press, New York 2011.
- Łętowska E., *Prawo w płynnej nowoczesności* [The law in the ‘liquid modernity’], „Państwo i Prawo” 2014, nr 3, s. 6–27.
- Łętowska E., *Rzeźbienie państwa prawa 20 lat później. Ewa Łętowska w rozmowie z Krzysztofem Sobczakiem* [Refashioning the Rule of Law 20 Years Later. Ewa Łętowska Speaks with Krzysztof Sobczak], Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Łętowska E., *Sąd Najwyższy. Od kiedy obowiązuje przepis prawa?* [The Supreme Court. When does a law come into effect?] [w:] E. Łętowska, A. Rutkiewicz, E. Sujkowska, Ł. Wierzycka (red.), *Czy Państwo wieźdzą 1994* [Do You Know 1994?], Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1995, s. 49–50.
- Łętowska E., *Sąd Najwyższy. Unieważniony domek* [The Supreme Court. An annulled house] [w:] E. Łętowska, A. Rutkiewicz, E. Sujkowska, Ł. Wierzycka (red.), *Czy*

- Państwo wiedzą 1994* [Do You Know 1994?], Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1995, s. 9–11.
- McAlinden A.-M., *The Shaming of Sexual Offenders. Risk, Retribution and Reintegration*, Hart Publishing, Oxford 2007.
- McBride J., *Human Rights and Criminal Procedure. The Case Law of the European Court of Human Rights*, Council of Europe Publishing, Strasbourg 2009.
- McSherry B., *Managing Fear. The Law and Ethics of Preventive Detention and Risk Assessment*, Routledge, New York 2014.
- McSherry B., Keyzer P., *Dangerous People. Policy, Prediction and Practice. International Perspectives on Forensic Mental Health*, Routledge, London 2011.
- Menninghaus W., *Wstręt. Teoria i historia* [Disgust. Theory and History of a Strong Sensation], tłum. G. Sowiński, Universitas, Kraków 1999.
- Milgram S., *Posłuszeństwo wobec autorytetu* [Obedience to Authority], tłum. M. Hołda, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.
- Millon T., Davis R., *Zaburzenia osobowości we współczesnym świecie* [Personality Disorders in Modern Life], tłum. M. Zakrzewski, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2005.
- Nelson T.D., *Psychologia uprzedzeń* [Psychology of Prejudice], tłum. A. Nowak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- Niesiołowski S., *Wysoki brzeg* [A High Riverbank], W drodze, Poznań 1989.
- Nowak A., Szewczyk-Nowak M., *Żeby nie było zgorzienia. Ofiary mają głos* [Let's Hope No Scandal Is Raised. The Victims Have a Voice], Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2018.
- Nowak M., *Wątpliwości związane z odpowiedzialnością prawną biegłego sądowego w świetle znowelizowanego art. 233 §4a K.K.* [Misgivings concerning a court expert's liability in the light of amended art. 233§ 4 of the Polish Criminal], „Zeszyty Prawnicze” 2017, t. 17, nr 2, s. 75–102.
- Nussbaum M.C., *Hiding from Humanity. Disgust, Shame and the Law*, Princeton University Press, Princeton 2004.
- Paprzycki L.K. (red.), *Środki zabezpieczające. System Prawa Karnego. Tom 7* [Precautionary Measures. The System of Criminal Law. Volume 7], C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2012.
- Pascoe P., *What Comes Naturally. Miscegenation and the Making of Race in America*, Oxford University Press, Oxford 2010.
- Piątek M., *Kara śmierci jako zagadnienie etyki i prawa karnego* [The death penalty as an issue in ethics and criminal law], „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2013, nr 1, s. 67–77.
- Płatek M., *Dwa razy Lombroso, czyli o skutkach różnic w podejściu kryminologii pozytywistycznej i kryminologii feministycznej* [Twice Lombroso. The consequences of the differences in approach between positivist and feminist criminology], „Archiwum Kryminologii” 2014, t. XXXVI, s. 31–74.

- Płatek M., *Europejskie Reguły Więzienne z 11 stycznia 2006 r.* [The European Prison Rules], „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2008, nr 1, s. 5–26.
- Płatek M., *Istota i znaczenie Europejskich Reguł Więziennych (ERW-2006) z perspektywy pracy funkcjonariuszy więziennych* [The essence and significance of the European Prison Rules (ERW-2006) from the perspective of the work of prison officers] [w:] A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełacznna, P. Wiktorska (red.), *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego* [Custodial Measures – Functions and Costs. An Anniversary Book by Professor Teodor Szymanowski], Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 822–855.
- Płatek M., *Partial justice. On collateral consequences of imprisonment* [w:] T. Elholm, P. Asp, F. Balvig, B. Feldtmann, K. Nuotio, A. Strandbakken (red.), *Ikke kun straf. Festskrift til Vagn Greve*, Jurist- og Økonomforbundets Forlag, København 2008, s. 519–530.
- Płatek M., *Postępowanie ze skazanymi z zaburzeniami seksualnymi. Prawo i praktyka państw Rady Europy, ze szczególnym uwzględnieniem Polski* [Treatment of convicts with sexual disorders. The law and practice of European Council countries, particularly in Poland], „Przegląd Więziennictwa” 2010, nr 69, s. 5–35.
- Płatek M., *Pozorna ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym (po nowelizacji k.k.)* [The apparent protection of a child from sexual abuse (after the amendment to the Criminal Code)], „Państwo i Prawo” 2011, nr 2, s. 3–18.
- Płatek M., *Systemy penitencjarne państw skandynawskich na tle polityki karnej i penitencjarnej* [The Penitentiary Systems of Scandinavian Countries against the Background of Penal and Penitentiary Policies], Wydawnictwa UW, Warszawa 2007.
- Płatek M., *Zgwałcenie. Gdy termin nabiera nowej treści. Pozorny brak zmian i jego skutki* [Rape. When an old term acquires a new meaning. A consequence of false sameness], „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 263–325.
- Ridley M., *O pochodzeniu cnoty* [Origins of Virtue], tłum., M. Koraszewska, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2000.
- Roach K., *The 9/11 Effect. Comparative Counter-Terrorism*, Cambridge University Press, Cambridge 2011.
- Rosenthal R., Jacobson L., *Pygmalion in the classroom*, „The Urban Review” 1968, t. 3, nr 1, s. 16–20.
- Rychlewska A., *Zakaz „podwójnego karania” w prawie europejskim w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE* [The prohibition of ‘double jeopardy’ in European law in terms of the jurisdiction of the EU Court of Justice], „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, nr 3, s. 138–158.
- Sakowicz A., *Zasada ne bis in idem w prawie karnym w ujęciu paneuropejskim* [The Principle of Non Bis In Idem in Criminal Law. A Pan-European Approach], Temida2, Białystok 2011.
- Siedlecka E., *„Prawo T...” uderzy w terapię więźniów, rozmowa z profesorem Józefem Krzysztofem Gierowskim* [“T...’s Law’ will hinder prisoners’ therapy, an interview with Professor Józef Krzysztof Gierowski], „Gazeta Wyborcza” 25–26.01.2014, s. 6.

- Slobodin H., *Prevention as the primary goal of sentencing. The modern case for indeterminate disposition in criminal cases*, „San Diego Law Review” 2011, nr 48, s. 1127–1171.
- Smith D.M., *Dangerous diagnosis. Risky assumptions, and the failed experiment of „sexually violent predator” commitment*, „Oklahoma Law Review” 2015, t. 67, nr 4, s. 619–732.
- Sreenivasan S., Frances A., Weinberger L.E., *Normative versus consequential ethics in sexually violent predator laws. An ethics conundrum for psychiatry*, „The Journal of the American Academy of Psychiatry and the Law” 2010, t. 38, nr 3, s. 386–391.
- Steiker C.S., *The limits of the preventive states*, „The Journal of Criminal Law and Criminology” 1998, t. 88, nr 3, s. 771–80.
- Steiker C.S., *Proportionality as a limit on prevention justice. Promises and pitfalls* [w:] A. Ashworth, L. Zedner, P. Tomlin (red.), *Prevention and the Limits of the Criminal Law*, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 194–213.
- Supera Ł., *Ochrona uzasadnionych oczekiwań a wsteczne działanie wykładni orzeczniczej w prawie cywilnym* [The protection of legitimate expectations and the retroactive action of case law interpretation in civil law], Warszawa 2013, https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/275/rozprawa_doktorska_Lukasz_P_Supera_repozytorium.pdf?sequence=1 [dostęp: 12.01.2019].
- Szafrańska M., *„Kończy się raj dla pedofilów!”. Populizm penalny na przykładzie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym* [‘The haven for paedophiles is coming to an end!’. Penal populism, a case study on the Act on countering the threat of sex crime] [w:] J. Widacki (red.), *Populizm penalny* [Penal Populism], Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2017, s. 53–78.
- Szafrańska M., *Penalny populizm a media* [Penal Populism and the Media], Wydawnictwo UJ, Kraków 2015.
- Sykes G., Matza D., *Techniques of neutralization. A theory of delinquency*, „American Sociological Review”, 1957, t. 22, nr 6, s. 664–670.
- Tavris C., Aronson E., *Błądzą wszyscy (ale nie ja). Dlaczego usprawiedliwiamy głupie poglądy, złe decyzje i szkodliwe działania?* [Mistakes Were Made (but Not by Me). Why We Justify Foolish Beliefs, Bad Decisions, and Hurtful Acts?], tłum. A. Nowak, Smak Słowa, Warszawa 2008.
- Tulich T., *Critical reflections on preventive justice* [w:] T. Tulich, R. Anian-Welsch, S. Bronitt, S. Murray (red.), *Regulating Preventive Justice. Principle, Policy and Paradox*, Routledge, London 2017, s. 3–22.
- Tulich T., Anian-Welsch R., Bronitt S., Murray S. (red.), *Regulating Preventive Detention. Principle, Policy and Paradox*, Routledge, London 2017.
- Van Zyl Smit D., Appleton C., *Life Imprisonment. A Policy Briefing*, Penal Reform International, London 2018.
- Vigarello G., *Historia gwałtu od XVI do XX wieku* [A History of Rape. Sexual Violence in France from the 16th to the 20th Century], tłum. A. Leyk, Aletheia, Warszawa 2010.

- Webb W.J., *Slaves, Women and Homosexuals. Exploring the Hermeneutics of Cultural Analysis*, InterVarsity Press, Downers Grove, ILL 2001.
- Wieczorkiewicz A., *Czarna kobieta na białym tle. Dyptyk biograficzny* [A Black Woman against a White Background. A Biographical Diptych], Universitas, Kraków 2013.
- Wilkinson R., Pickett K., *The Spirit Level. Why Equality is Better for Everyone*, Penguin Books, London 2010.
- Wlekły M., *All inclusive. Raj, w którym seks jest bogiem* [All Inclusive. A Paradise Where Sex Is God], Agora, Warszawa 2015.
- Włodarczyk J., *Wykorzystywanie seksualne w dzieciństwie a konsekwencje w życiu dorosłym. Raport z badań* [Sexual Abuse in Childhood and Its Consequences in Adulthood. The Results of a Study], Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Warszawa 2016.
- Wodak R., *Dyskurs populistyczny. Retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego* [Populist discourse. The rhetoric of exclusion and genres of written language], tłum. J. Wawrzyniak, A. Wójcicki [w:] A. Duszak, N. Fairclough (red.), *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej* [A Critical Analysis of Discourse. An Interdisciplinary Approach to Social Communication], Universitas, Kraków 2008, s. 185–213.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna* [Polish Criminal Law. The General Part], Zak, Kraków 2010, s. 58–61.
- Zedner L., *Preventive justice or pre-punishment? The case of control orders*, „Current Legal Problems” 2007, t. 60, nr 1, s. 174–203.
- Zedner L., *Terrorizing criminal law*, „Criminal Law and Philosophy” 2014, t. 8, nr 1, s. 99–121.
- Zielińska I., *Panika moralna. Homoseksualność w dyskursach medialnych* [Moral Panic. Homosexuality in Media Discourse], Nomos, Kraków 2015.
- Zieliński A., *Część druga. Postępowanie zabezpieczające* [Part two. Safeguard procedures] [w:] idem (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* [The Code of Civil Procedure. Commentary], C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 1282–1329.
- Zinn H., *Ludowa historia Stanów Zjednoczonych. Od roku 1492 do dziś* [People’s History of the United States. 1492 – Present], tłum. A. Wojtasik, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2016.
- Żarska E., *Łowca. Sprawa T...* [The Hunter. The case of T...], Zak, Kraków 2018.

Źródła internetowe

- Adwokaci T... Zobacz kto go broni* [T...’s solicitors... See who defends him], Fakt24, 20.01.2014, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/kalisz-platek-i-zoll-bronia-mordercy-mariusza-trynkiewicza/wermtre#slajd-9> [dostęp: 17.07.2018].

- Brudkiewicz P., *Zaburzenia osobowości* [Personality disorders], *Medycyna Praktyczna*, 30.05.2012, https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/zaburzenia_osobowosci/69913_zaburzenia-osobowosci [dostęp: 12.01.2019].
- Catholic Church Clergy sex abuse, 40th Statewide Investigating Grand Jury REPORT 1 Interim – Redacted*, *The Inquirer*, 14.08.2018, <http://www.philly.com/philly/news/catholic-church-clergy-sex-abuse-read-the-full-grand-jury-report-20180814.html> [dostęp: 14.08.2018].
- Domagalski M., *Ustawa o bestiach. Sąd Najwyższy wyjaśnił, jak rozumieć rozproszoną kontrolę konstytucyjną* [The Beast Act. The Supreme Court provided an explanation of dispersed constitutional control], *Rzeczpospolita*, 24.03.2017, <https://www.rp.pl/Prawo-karne/303249915-Ustawa-o-bestiach---Sad-Najwyzszy-wyjasnil-jak-rozumiec-rozproszona-kontrola-konstytucyjna.html> [dostęp: 12.06.2018].
- Duda M., Orłowski Ł., „Czy państwo ma beczynn timer czekać, aż zbrodniarze wyjdą na wolność?” [‘Is the state supposed to wait idly for criminals to be released?’], *TVN24*, 16.04.2013, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/czy-panstwo-ma-bezczynn timer-czekac-az-zbrodniarze-wyjda-z-wiezien-i-znow-zaczna-mordowac,318720.html> [dostęp: 16.05.2018].
- Gjelten T., *Catholic sexual abuse crisis deepens as authorities lag in response*, *National Public Radio*, 15.08.2018, <https://www.npr.org/2018/08/15/638690110/catholic-sexual-abuse-crisis-deepens-as-authorities-lag-in-response> [dostęp: 15.08.2018].
- Gowin: „Wyjście T... na wolność byłoby klęską sprawiedliwości” [‘T...’s release from prison would be a miscarriage of justice’], *Wprost.pl*, 4.02.2014, <https://www.wprost.pl/kraj/434969/wyjście-trynkiewiczza-na-wolność-byłoby-klęska-sprawiedliwości.html> [dostęp: 11.07.2018].
- Gowin broni ustawy o bestiach. To nie jest żadna „psychuszka” [Gowin defends the Beast Act. ‘This is no psychushka’], *Dziennik.pl*, 4.02.2014, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/450045,gowin-broni-ustawy-o-bestiach-to-nie-jest-zadna-psychuszka.html> [dostęp: 15.07.2018].
- Gowin o Mariuszu T.: Ustawa o bestiach zadziałała [Gowin on Mariusz T.: The Beast Act works], *Gazeta Prawna.pl*, 29.04.2014, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/793759,gowin-o-mariuszu-t-ustawa-o-bestiach-zadzialala.html> [dostęp: 15.07.2018].
- Gowin o ustawie o bestiach, urzędnicy premiera schrzanił sprawę [Gowin on the Beast Act: The Prime Minister’s officials have messed up], *Dziennik.pl*, 17.02.2014, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/451099,jaroslaw-gowin-znalazly-winnych-odpowiedzialnych-za-wyjście-na-wolność-trynkiewiczza.html> [dostęp: 15.07.2018].
- Gowin zaczyna walkę o izolację zwyrodniałców [Gowin begins the fight for isolation of degenerates], *Fronda.pl*, 16.04.2013, <http://www.fronda.pl/a/gowin-zaczyna-walkę-o-izolację-zwyrodnialcow,27543.html> [dostęp: 12.07.2018].
- Jarosław Gowin: ustawa „o bestiach” zadziałała [Jarosław Gowin: The Beast Act is effective], *WP Wiadomości*, 29.04.2014, <https://wiadomosci.wp.pl/jaroslaw-gowin-ustawa-o-bestiach-zadzialala-6031576133563009a> [dostęp: 15.07.2018].

- Kaczyński: *Pasożyty i pierwotniaki w organizmach uchodźców groźne dla Polaków* [Kaczyński: Parasites and protozoa in the bodies of refugees are dangerous for Poles], *Newsweek*, 13.10.2015, <https://www.newsweek.pl/polska/jaroslaw-kaczynski-o-uchodzcach/89mwbx3> [dostęp: 10.07.2018].
- Kelman H.C., Hamilton V.L., *The My Lai Massacre. A military crime of obedience*, 1989, http://www.sobres.com/kelman-hamilton_crime-of-obedience-edit.pdf [dostęp: 14.07.2018].
- Markiewicz P., *Prof. Płatek: Wg Niesiołowskiego Mariusz T. miał zgnić w więzieniu? Osłabia mnie to. Przepraszam za posła...* [Prof Płatek: According to Niesiołowski, Mariusz T. was to rot away in prison? It makes me sick. I apologize for the MP...], *Gazeta.pl*, 21.01.2014, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,15306904,Prof_Platek_Wg_Niesiolowskiego_Mariusz_T_mial_zgnic.html [dostęp: 16.07.2018].
- Łętowska E., *Gostynin to więzienie, ale bez więziennych gwarancji* [Gostynin is a prison, but without the guarantees of prison], *Temidium.pl*, 27.07.2018, https://www.temidium.pl/artukul/prof_ewa_letowska_gostynin_to_wiezienie_ale_bez_wieziennych_gwarancji-4657.html [dostęp: 27.07.2018].
- Łętowska E., *Jak prawo (nie)działa i dlaczego* [How the law works (or not) and why], Instytut Studiów Zaawansowanych, 2014, <http://krytykapolityczna.pl/instytut/jak-prawo-nie-dziala-i-dlaczego/> [dostęp: 10.10.2015].
- Niesiołowski: *atmosfera linczu wokół T... to absurd* [Niesiołowski: The lynch-mob atmosphere surrounding T... is absurd], *Wprost.pl*, 10.02.2014, <https://www.wprost.pl/kraj/435545/Niesiolowski-Atmosfera-linczu-dookola-Trynkiewicza-to-absurd.html> [dostęp: 10.06.2018].
- Piotr Kropotkin, *Pomoc wzajemna jako czynnik rozwoju* [recenzja] [Piotr Kropotkin: Mutual Aid. A Factor of Evolution (a review)], *Centrum Informacji Anarchistycznej*, 30.05.2006, https://cia.media.pl/piotr_kropotkin_pomoc_wzajemna_jako_czynnik_rozwoju [dostęp: 7.07.2018].
- Piotrków Trybunalski czeka na powrót Mariusza T... *Jak wyjdzie, to go ludzie „zaj...q”* [Piotrków Trybunalski is waiting for the return of Mariusz T... ‘When he gets out, the people are going to “f***ing kill him’], *SuperExpress*, 13.01.2014, <https://www.se.pl/wiadomosci/polska/piotrkow-trybunalski-czeka-na-trynkiewicza-ja-gosam-zlinczuje-aa-j7dg-bUbu-d1jZ.html> [dostęp: 12.07.2018].
- Rekomendacje po wizytacji ekspertów Biura RPO w ośrodku w Gostyninie* [Recommendations after the visit of experts from the Office of the Commissioner for Citizens’ Rights to Gostynin prison], *Rzecznik Praw Obywatelskich*, 8.05.2018, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/wizytacja-rpo-w-gostyninie> [dostęp: 7.01.2019].
- Renkiel K., *Mariusz T. skazany na 5,5 roku więzienia, wyrok prawomocny* [Mariusz T. sentenced to 5 1/2 years in prison, the final and legally binding verdict], *Dziennik Łódzki*, 30.03.2016, <http://www.dzienniklodzki.pl/wiadomosci/piotrkow-trybunalski/a/mariusz-trynkiewicz-skazany-na-55-roku-wiezienia-za-posiadanie-pornografii-wyrok-jest-prawomocny,9806367/> [dostęp: 23.06.2018].
- RPO: *Przepisy o zabezpieczeniu nie mogą być podstawą umieszczania w Ośrodku w Gostyninie* [The Commissioner for Citizens’ Rights: Regulations on security cannot

- form the basis for detaining a convict in the Gostynin facility], Rzecznik Praw Obywatelskich, 4.12.2018, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-przepisy-o-zabezpieczeniu-nie-moga-byc-podstawa-umieszczenia-w-osrodku-w-gostyninie> [dostęp: 12.01.2019].
- RPO w sprawie sytuacji osób przebywających w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie [The Commissioner for Citizens' Rights, on the issue of people detained at the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour in Gostynin], Rzecznik Praw Obywatelskich, 5.01.2018, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-w-sprawie-osob-przebywajacych-w-gostyninie> [dostęp: 12.06.2018].
- Siedlecka E., *Morderca T... budzi mordercze instynkty* [Murderer T... arouses murderous instincts], *Gazeta Wyborcza*, 20.01.2014, http://wyborcza.pl/1,75968,15301107,Morderca_Trynkiewicz_budzi_mordercze_instynkty.html [dostęp: 15.02.2014].
- Statystyki policyjne [Police statistics], <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki> [dostęp: 3.08.2018].
- Stefan Niesiołowski: *to był błąd. Ja też za to odpowiadam i przepraszam* [Stefan Niesiołowski: It was a mistake. I share the blame for that and I apologise], *WP Wiadomości*, 16.01.2014, <https://wiadomosci.wp.pl/stefan-niesiolowski-to-byl-blad-ja-tez-za-to-odpowiadam-i-przepraszam-6031350954632321a> [dostęp: 15.06.2018].
- Świętochowska E., *Lex T... stanie przed ETPC* [Lex T... will be brought before the ECHR], *Gazeta Prawna*, 4.07.2018, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1160856,lex-trynkiewicz-przed-trybunalem-w-strasburgu.html> [dostęp: 15.07.2018].
- Świsłowski K., *Héjj: Orban tak daleko jeszcze nie zaszedł. Słowa przywołują na myśl najczarniejsze totalitaryzmy* [Héjj: Orban has never gone this far before. His words bring to mind the darkest totalitarianism regimes], *Gazeta.pl*, 16.02.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,23027071,nie-chcemy-mieszania-kolorow-orban-na-finishu-kampanii-podkreca.html> [dostęp: 15.07.2018].
- Thatcher M., *Interview for Women's Own (no such thing as society)*, rozmowa z D. Keay, 23.09.1987, <https://www.margarethatcher.org/document/106689> [dostęp: 15.07.2018].
- T... ofiary łowił nad jeziorem. Nie zabijał, „gdy nie było warunków”* [T... hunted his victims at the lake. He did not kill 'when the conditions were wrong'], *TVN24*, 22.01.2014 r., <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/trynkiewicz-ofiary-lowil-nad-jeziorem-nie-zabijal-gdy-nie-bylo-warunkow,389293.html> [dostęp: 23.03.2014].
- Wewnętrzny regulamin organizacyjno-porządkowy pobytu pacjenta w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie z dnia 09.01.2018 [Internal regulations for the patient's stay at the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour in Gostynin dated 09.01.2018], Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie, <http://kozdzd-gostynin.bip.eur.pl/public/?id=179975> [dostęp: 21.01.2019].

Akty prawne

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej [Directive 2011/92/EU of The European Parliament and of The Council of 13 December 2011 on combating the sexual abuse and sexual exploitation of children and child pornography, and replacing Council Framework Decision 2004/68/JHA].
- Karta praw podstawowych Unii Europejskiej [Charter of Fundamental Rights of the European Union], Dz. Urz. UE z dnia 14 grudnia 2007 r., C 303, s. 1–16.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. [The Constitution of the Republic of Poland from 2nd April 1997], Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i zm.
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 [The Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms], Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.
- Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r. [The Council of Europe Convention on Protection of Children against Sexual Exploitation and Sexual Abuse (the Lanzarote Convention)], Dz. U. z 2015 r. poz. 608.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. [The International Covenant on Civil and Political Rights], Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 października 2011 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Policji [Regulation of the Speaker of the Sejm of the Republic of Poland dated 14 October 2011 regarding the publication of a uniform wording of the Police Act], Dz. U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687, w brzmieniu z 1 stycznia 2013 r.
- Protokół nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzony dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu [Protocol No. 7 of 1984 to the European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms], Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym [Regulation of the Minister of Health dated 16 January 2014 regarding the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour], Dz. U. z 2014 r. poz. 89.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie wskazania zakładu psychiatrycznego wykonującego obserwację orzeczoną przez sąd [Regulation

- of the Minister of Health dated 16 January 2014 on choosing a mental-health institution that will perform a court-ordered psychiatric assessment], Dz. U. z 2014 r. poz. 86.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 2 września 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym [Regulation of the Minister of Health dated 2 September 2015 amending the regulation on the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour], Dz. U. z 2015 r. poz. 1347.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 3 września 2018 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym [Regulation of the Minister of Health dated 3 September 2018 amending the regulation on the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour], Dz. U. z 2018 r. poz. 1734.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 9 września 2014 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym [Regulation of the Minister of Health dated 9 September 2014 on the publication of a uniform wording of the Regulation of the Minister of Health regarding the National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour], Dz. U. z 2016 r. poz. 1480.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 listopada 2018 r. w sprawie wskazania zakładu psychiatrycznego wykonującego obserwację orzeczoną przez sąd [Regulation of the Minister of Health dated 16 January 2014 on choosing a mental-health institution that will perform a court-ordered psychiatric assessment], Dz. U. z 2018 r. poz. 2186.
- Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. [Consolidated Versions of the Treaty on European Union and the Treaty on the Functioning of the European Union (2008/C 115/01)], Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569.
- Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego [Act of 19 August 1994 on the protection of mental health], Dz. U. z 2016 r. poz. 546.
- Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw [Act of 20 February 2015 on the amendment of the Penal Code and certain other acts], Dz. U. z 2015 r. poz. 396.
- Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [Act of 22 November 2013 on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Dz. U. z 2014 r. poz. 24.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy [Act of 6 June 1997 – the Executive Penal Code], Dz. U. z 1997 r. Nr 160, poz. 1083 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego [Act of 6 June 1997 – Code of Criminal Procedures], Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555.

Orzecznictwo

- Bergmann p. Niemcom, skarga nr 23279/14, wyrok Izby z 7.01.2016 r., ostateczny [The judgment European Court of Human Rights (Fifth Section) from 7th January 2016 in case of Bergmann v. Germany (Application no. 23279/14)] [w:] Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Przegląd orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach dotyczących państw trzecich – styczeń 2016 r.*, <https://www.sw.gov.pl/assets/94/39/36/fb64b715488bee1c8debe0ac0677993670308b8e.pdf> [dostęp: 12.01.2019], s. 6–11.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r. w sprawie Z.K., sygn. akt V CSK 483/15 [The decision of the Polish Supreme Court from 10 January 2017 in case of Z.K., ref. act V CSK 483/15], <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/v%20csk%20483-15-1.pdf> [dostęp: 2.02.2018].
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2017 r. w sprawie P.P., sygn. akt V CSK 477/16 [The decision of the Polish Supreme Court from 23 March 2017 in case of P.P., ref. act V CSK 477/16].
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r. w sprawie P.P., sygn. akt V CSK 455/15 [The decision of the Polish Supreme Court from 13 January 2016 in case of P.P., ref. act V CSK 455/15].
- Wróbel A., Zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14 [Separate statement on the judgment of the Constitutional Tribunal of 23 November 2016, ref. act K 6/14], https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/view/sprawa.xhtml?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%206/14#zdanieodrebne_14919_1 [dostęp: 15.01.2017], s. 83–86.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 kwietnia 2012 r. w sprawie Mamełka przeciwko Polsce, skarga nr 16761/07 [The judgment European Court of Human Rights (Fourth Section) from 17th April 2012 in case of Mamełka v. Poland (Application no. 16761/07)].
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 20 marca 1997 r. w sprawie Lukanow przeciwko Bułgarii, nr skargi 21915/93 [The judgment European Court of Human Rights from 20th March 1997 in case of Lukanov v. Bulgaria (Application no. 21915/93)].
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 października 2009 r. w sprawie Sikorski przeciwko Polsce, skarga nr 17599/05 [The judgment European Court of Human Rights (Fourth Section) from 22th November 2009 in case of Sikorski v. Poland (Application no. 17599/05)].
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 stycznia 2010 r. w sprawie Orchowski przeciwko Polsce, skarga nr 17885/04 [The judgment European Court of Human Rights (Fourth Section) from 22th January 2010 in case of Orchowski v. Poland (Application no. 17885/04)].
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 24 października 1979 r. w sprawie Winterwerp przeciwko Holandii, nr skargi 6301/73 [The judgment European Court of Human Rights from 24th October 1979 in case of Winterwerp v. Netherlands (Application no. 6301/73)].

- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 6 listopada 1980 r. w sprawie Guzzardi przeciwko Włochom, skarga nr 7367/76 [The judgment European Court of Human Rights (Plenary) from 6th November 1980 in case of Guzzardi v. Italy (Application no. 7367/76)].
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 6 marca 2007 r. w sprawie Gębura przeciwko Polsce, skarga nr 61131/00 [The judgment European Court of Human Rights (Fourth Section) from 6th March 2007 in case of Gębura v. Poland (Application no. 61131/00)].
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1993 r., sygn. akt II URN 57/93 [The judgment of the Polish Supreme Court from 6 January 1993, ref. act II URN 57/93].
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. akt K 45/14 [The judgment of Polish Constitutional Court from 1 December 2016, ref. act K 45/14].
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2010 r., sygn. akt P 29/09 [The judgment of Polish Constitutional Court from 18 November 2010, ref. act P 29/09], OTK-A 2010, z. 9, poz. 104.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 kwietnia 2008 r., sygn. akt P 26/06 [The judgment of Polish Constitutional Court from 15 April 2008, ref. act P 26/06], OTK-A 2008, z. 3, poz. 42.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14 [The judgment of Polish Constitutional Court from 23 November 2016, ref. act K 6/14].
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt K 6/09 [The judgment of Polish Constitutional Court from 24 February 2010, ref. act K 6/09].
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004 r., sygn. akt K 18/03 [The judgment of Polish Constitutional Court from 3 November 2004, ref. act K 18/03], OTK-A 2004, z. 10, poz. 103.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2002 r., sygn. akt K 36/00 [The judgment of Polish Constitutional Court from 8 October 2002, ref. act K 36/00], OTK-A 2002, z. 5, poz. 63.
- Zdziennicki B., Zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt K 6/09 [Separate statement on the judgment of the Constitutional Tribunal of 24 February 2010, ref. act K 6/09], <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20100360204/T/D20100204TK.pdf> [dostęp: 2.02.2018], s. 123.

Varia

Domański M., Opinia z 24 września 2013 r., dotycząca projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innym osobom [Opinion dated 24 September 2013 regarding the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others] [w:] Rządowy projekt Ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie

życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [A governmental draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Kancelaria Sejmu. Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2013, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/\\$file/ppc_2-2013.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/$file/ppc_2-2013.pdf) [dostęp: 21.01.2019], s. 19–22.

Heitzman J., Ekspertyza z 3 września 2013 r. do projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [Expert opinion dated 3 September 2013 on the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others] [w:] Rządowy projekt Ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [A governmental draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Kancelaria Sejmu. Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2013, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/\\$file/ppc_2-2013.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/$file/ppc_2-2013.pdf) [dostęp: 21.01.2019], s. 7–18.

Odroważ-Sypniewski W., Opinia prawna na temat zastosowania art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu w odniesieniu do projektu o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy (druk nr 1538) oraz projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (druk nr 1577) [Legal opinion on the application of Art. 40 Para. 4 of the Polish parliament's Rules of Procedures with reference to the draft bill amending the Penal Code and the Executive Penal Code (document no. 1538) and the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others (document no. 1577)], 23.09.2013, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk7.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=1538> [dostęp: 10.02.2018].

Piotrowski R., Opinia z 26 czerwca 2013 r. w przedmiocie zgodności z Konstytucją RP projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [Opinion dated 26 June 2013 on the compliance of the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others with the Constitution of the Republic of Poland] [w:] Rządowy projekt Ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [A governmental draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Kancelaria Sejmu. Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2013, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/\\$file/ppc_2-2013.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/$file/ppc_2-2013.pdf) [dostęp: 21.01.2019], s. 37–42.

Płatek M., Notatki z posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej NKK-0140-2/13 w dniu 11 września 2013 r. [Notes from the meeting of the Extraordinary Committee NKK-0140-2/13 dated 11 September 2013].

- Płatek M., *Opinia z 26 września 2013 r. na temat poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz rządowego projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób* [Opinion dated 26 September 2013 on the parliamentary draft bill amending the Penal Code and the Executive Penal Code and the governmental draft bill on the treatment of with people with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others] [w:] *Rządowy projekt Ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób* [A governmental draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Kancelaria Sejmu. Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2013, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2EC-F427AB48C1257C3900505560/\\$file/ppc_2-2013.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2EC-F427AB48C1257C3900505560/$file/ppc_2-2013.pdf) [dostęp: 21.01.2019], s. 43–51.
- Poselski projekt wprowadzenia możliwości orzeczenia środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie zamkniętym lub skierowania na leczenie ambulatoryjne wobec sprawców poważnych przestępstw, którym upływa okres wykonania kary lub mogą skorzystać z instytucji warunkowego zwolnienia (druk sejmowy nr 1538) [Parliamentary draft bill to introduce the possibility of a judgement of a protective measure in the form of commitment to a locked institution or referral to outpatient treatment for perpetrators of serious crimes whose prison sentence is about to expire or who can take advantage of conditional release from the institution (parliamentary document no. 1538)], 10.01.2013, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=1538> [dostęp: 10.02.2018].
- Projekt nowelizacji kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw z 4 stycznia 2018 roku (druk sejmowy nr 2154) [Draft amendment to the Criminal Code and certain other acts dated 4 January 2018 (parliamentary document no. 2154)], <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2154> [dostęp: 4.01.2018].
- Protokół z 46 Posiedzenia Sejmu w dniu 25 lipca 2013 r. nad projektem ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób; o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy [Parliamentary paper of the 46th Session of the Polish parliament on 25 July 2013 on the draft bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others; on amending the Penal Code and the Executive Penal Code], Sejm RP VII kadencji, Kancelaria Sejmu, Warszawa 2013.
- Rządowy projekt Ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób [Draft governmental bill on the treatment of persons with mental disorders who pose a threat to the life, health, or sexual freedom of others], Kancelaria Sejmu. Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa 2013, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2EC-F427AB48C1257C3900505560/\\$file/ppc_2-2013.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2EC-F427AB48C1257C3900505560/$file/ppc_2-2013.pdf) [dostęp: 21.01.2019].

- Stosowanie wobec tej samej osoby, za ten sam czyn, odpowiedzialności za przestępstwo i za wykroczenie [Applying accountability for a crime and for an offence towards the same person, for the same act], Trybunał Konstytucyjny, <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/9494-stosowanie-wobec-tej-samej-osoby-za-ten-sam-czyn-odpowiedzialnosci-za-przestepstwo-i-za-wykrocze/> [dostęp: 15.06.2018].
- Wardęński R., „Pomiędzy poziomami. Ruch w systemie w trakcie realizacji środka zabezpieczającego” [Between levels. Movement in the system in the course of implementing security measures] [wystąpienie na konferencji z cyklu] „Środki Zabezpieczające w Psychiatrii”, Klinika Psychiatrii Sądowej IPiN, Warszawa, 16 października 2018.
- Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 19 listopada 2014 r. do Trybunału Konstytucyjnego [Motion of the Commissioner for Citizens’ Rights dated 19 November 2014 before the Constitutional Tribunal], II.566.7.2014.MK, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%2045/14> [dostęp: 19.06.2018].
- Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 28 grudnia 2017 r. do Ministra Sprawiedliwości w sprawie zabezpieczenia stosowanego wobec uczestników postępowania toczącego się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. [Speech of the Commissioner for Citizens’ Rights dated 28 December 2017 to the Minister of Justice regarding security measures applied to participants in proceedings, pursuant to the Act of 22 November 2013], IV.567.1.2016.BB, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/WystapieniedoMinistraSprawiedliwosciwsawieproblemowjakiepowodujestowanieprzepisowKodeksupostepowaniacywilnegodorozstrzyganiasprawwobecosubumieszczonychwKOZZDwGostyninie.pdf> [dostęp: 12.01.2019].